



Waldemar Gruna: Robię zakupy i słyszę komunikat w języku niemieckim: „Uwaga, na teren sklepu wkracza polska wycieczka, prosimy uważać na rzeczy osobiste”.

str. 9

Szpital tonie w długach

str. 3

R. ZAPORA



Kto może robić biznes na Polanie Jakuszyckiej?

str. 18

Wycieczka „Ścieżką Czarownic”

str. 21

Rugowanie z cmentarza?

str. 7

AUTO SKUP,
KASACJA POJAZDÓW,
AUTO ZŁOM, AUTO CZĘŚCI
794-794-104
794-794-804
www.szrotjelenia.pl

www.komis lombard.pl
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
ścisłe CENTRUM
SKUP ZŁOTA
Najlepsze CENY
tel. 600 438 700

EasyFloresy
pracownia
bukieciarska
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148
Jesienne stroiki
i bukiety
Przyjmujemy zamówienia
na 1 listopada
Święto Zmarłych

Skup aut
BBKasacja
pojazdów
odbiór odpadów samocho-
dowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

Polujemy
na prawde
www.nj24.pl
nowiny
Jeleniogóra

Blog naczelnego

Sobotnie zwycięstwo polskich piłkarzy nad reprezentacją Niemiec, pierwsze w historii spotkań tych drużyn, wprawiło w euforię niemal wszystkich Polaków. I kibiców, i tych, którzy na piłce prawie w ogóle się nie znają, oraz polityków. Ci ostatni, niestety, czują misję, aby swoją mądrością podzielić się z narodem. I wygadują publicznie banialuki, od których aż głowa boli. Pani posłanka Beata Kempa stwierdziła, że nie przepada za reprezentacją Niemców, gdyż Ci grają „toporną piłkę”. A to znaczy, że pani poseł ostatnią wiedzę na temat tej reprezentacji posiadała jakieś osiem do dziesięciu lat temu. Ale w podobny sposób można skwitować poglądy Beaty Kempy na inne problemy. Na przykład na sprawy gender, związków partnerskich jej poglądy sięgają lat pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Fakt pozostaje faktem, że ostatnio dużo radości przynoszą nam sportowcy. Sukcesy zaczynają odnosić w coraz bardziej prestiżowych zawodach. Wcześniej, jeśli dominowaliśmy, to w konkurencjach niszowych. Rzutem młotem pasjonują się tak naprawdę w paru krajach na świecie. Polacy pokochali siatkówkę, ale na poważnie uprawia się ją w zaledwie kilku krajach. O skokach narciarskich nawet tu nie wspominam. Nie ma w tym oczywiście nic złego. Inne kraje obrały sobie swoje specjalizacje, na przykład Holandia łyżwiarstwo szybkie, Indie i Pakistan hokej na trawie, Skandynawowie biegi narciarskie, a Japonia judo. Tylko wielkie mocarstwa, jak USA, Chiny czy Rosję stać na to, aby ich reprezentanci liczyli się niemal we wszystkich konkurencjach sportowych.

Najwięcej emocji wzbudza jednak piłka nożna. Tam jest największa rywalizacja i tam obraca się największymi pieniędzmi. W podobnym tonie można mówić o tenisie ziemnym, koszykówce czy kolarstwie. A właśnie w tych dyscyplinach wszędzie można zauważyć poważny progres polskich sportowców. Czy piłkarze dołączą do tego towarzystwa na stałe? Kolejne potyczki, już z niżej notowanymi rywalami powinny dać w tej materii odpowiedź.

A póki co, możemy smakować zwycięstwo, które ma wiele podtekstów: politycznych, społecznych. Bo jakże często nasi zachodni sąsiedzi traktują nas nieco protekcyjnie, a zdarza się, że niesprawiedliwie a nawet skandalicznie. O tych ostatnich przypadkach można przeczytać na naszych łamach w rozmowie z Waldemarem Gruną „Puk! Puk! Polizei!”. To z Niemcami mamy niezwykle silne związki gospodarcze, to w Niemczech mieszka mnóstwo Polaków, ale to też u naszych sąsiadów ciągle funkcjonuje stereotyp brudnego, leniwego Polaka - złodzieja. To Niemcy opowiadają sobie dowcipy o Polakach. Teraz my możemy się trochę pośmiać z niemieckich mistrzów świata i oby takich okazji było coraz więcej.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Nagrody i wyróżnienia dla druhow

Łukasz Hryciw, naczelnik jednostki OSP w Rębiszowie najlepszym strażakiem ochotnikiem w plebiscycie Nowin Jeleniogórskich. Jego drużyna zaś zdobyła tytuł najlepszej jednostki. Wczoraj w Filharmonii Dolnośląskiej nagrodziliśmy laureatów.

W kolejnym plebiscycie na najpopularniejszego strażaka i jednostkę OSP w regionie zgłoszonych zostało 10 druhow oraz 9 jednostek.

Łukasz Hryciw, odbierając nagrodę i wyróżnienie w plebiscycie powiedział, że traktuje je jako wyraz uznania dla swojej jednostki i pracy ochotników.

towniczo-Gańniczego. To powoduje, że strażacy muszą nie tylko być wyposażeni w odpowiedni sprzęt i środki, ale też nieustannie szkolić się i podnosić swoje kwalifikacje.

Mamy 21 druhow, w tym 5 pań. Cieszymy się dużym zaufaniem społecznym. To w naszej pracy najważniejsze - przyznaje Ł. Hryciw.

Syn Maksymilian powiedział, że też chce być strażakiem, a drugi syn - Florian - ma zamiar zostać pilotem - zdradza Ł. Hryciw.

W jednostce służy także kuzynka pana Łukasza. Jest też druha i druh, którzy są parą, a kto wie, czy w najbliższej przyszłości nie zostaną małżeństwem.

Ochotnicy z Rębiszowa nie pobierają diet za uczestnictwo w akcjach ratowniczych. Pieniądze te przeznaczają na potrzeby swojej jednostki.

Życzę wam satysfakcji z pełnionej służby, szkolcie się i bądźcie coraz lepsi - życzył nagrodzonym druhom Radosław Fijołek, zastępca komendanta miejskiego

Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze, który objął patronatem nasz plebiscyt.

W imieniu poseł Zofii Czernow, która także patronowała plebiscytowi, głos zabrała Aleksandra Wochal, dyrektor biura poselskiego. Przekazała ona Ł. Hryciwowi nagrodę od pani poseł i wyraziła uznania za pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Jednostka OSP w Rębiszowie otrzymała także bon na 500 złotych od firmy Poż-RENOVA, sponsora plebiscytu, który druhowie będą mogli wykorzystać na zakupy sprzętu i wyposażenia.

Sponsorami plebiscytu byli także:

Real Elektronarzędzia, Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Kaliszu, Huta Julia Piechowice, restauracja „BLUES CAFE”, Roxprint - nadruki na odzieży, Księgarnia Matras, Termy Cieplickie i Filharmonia Dolnośląska.

GOK



Finaliści plebiscytu na najpopularniejszego strażaka i jednostkę OSP.

- Zdziwiłbym się, gdyby to inna jednostka z mojej gminy wygrała - żartował burmistrz Mirska, Andrzej Jasiński. - Gdy czasem dzwoni telefon od Łukasza, to nie boję się, że powie mi o jakiejś akcji, tylko drzę na myśl, co on mógł znowu wymyślić.

Jednostka OSP w Rębiszowie należy do Krajowego Systemu Ra-

Jednostka OSP w Rębiszowie ma bogate tradycje, które z reguły przechodzą z ojców na synów, z rodziny do rodziny. Ojciec pana Łukasza przez wiele lat był czynnym strażakiem, a dziś nadal pomaga druhom. Strażacki mundur nosi także żona naczelnika - Edyta - oraz jego brat, który jest prezesem OSP.

Poza działaniami typowo ratowniczymi uczestniczymy także w inny sposób w życiu wsi i gminy. W Rębiszowie prowadzimy świetlicę, gdzie organizujemy imprezy integracyjne. Bierzymy udział w festynach i dożynkach, jedziemy tam, gdzie nas zapraszają - dodaje naczelnik.



26 lat temu w NJ

Jedyne w Jeleniogórskim biuro handlu zagranicznego „Fampy” za 1,8 mld złotych sprzedało w ubiegłym roku maszyny papiernicze do Jugosławii, ZSRR, Rumunii, Turcji oraz na Kubę. Zawarto też kontrakty na bieżący i przyszły rok.

Jajka w majonezie stały się przyczyną zatrucia salmonellą,

któremu uległo 50 osób. Dwukrotnie doszło do zatrucia tą bakterią w Domu Wczasów Dziecięcych „Wrocław” w Szklarskiej Porębie oraz w Domu Wypoczynkowym FWP „Siła”.

Z inicjatywy działaczy WPZZ powołano i zarejestrowano spółdzielnię mieszkaniową „Związkowiec”, która zrzesza pracow-

ników 19 tutejszych przedsiębiorstw. Każde z nich udzieliło po milionie złotych pożyczki, spółdzielnia wystąpiła też do banku o kredyt w kwocie 500 mln złotych. W czerwcu br. ma być gotowa dokumentacja, w lipcu JPBM chce zacząć wykopy pod budynek na osiedlu Zabobrze III.

Wokół góry Miłek w Wojciszowie rośnie cenny drze-

wostan i około 50 roślin chronionych, m.in. cała rodzina storczyków. Na jej zboczu znajduje się jedno z większych w kraju skupisk lilii złotogłowa. Nic więc dziwnego, że czynione są starania o wpisanie góry do rejestru rezerwatów przyrody.



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzeli. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Szpital tonie w długach

Trzy lata temu placówka została oddłużona, a już znowu ma około 20 milionów złotych zobowiązań i kwota ta rośnie w bardzo szybkim tempie. - Mamy za mały kontrakt - argumentuje dyrektor jeleniogórskiego szpitala Stanisław Woźniak. NFZ tłumaczy, że placówka otrzymuje pieniądze proporcjonalnie do liczby mieszkańców.

W 2011 roku długi jeleniogórskiego szpitala wynosiły 57 milionów złotych. Udało się zredukować te zobowiązania i placówka wyszła na prostą. Dzisiejszy szpital to 820 łóżek na 26 oddziałach. Placówka w ubiegłym roku przyjęła około 70 tysięcy pacjentów w opiece szpitalnej, ponad 70 tysięcy w opiece ambulatoryjnej. Tyle, że długi szpitala wynoszą 20 milionów złotych.

- Za wspomnianym oddłużeniem nie poszedł adekwatny wzrost kontraktu NFZ - mówi Stanisław Woźniak, dyrektor Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. - Szpital, mający podobny potencjał jak szpitale w Wałbrzychu, Legnicy czy niektórych we Wrocławiu, ma najniższy kontrakt na tzw. świadczenia szpitalne.

Podaje przykłady: szpital w Jeleniej Górze ma kontrakt na poziomie 87,5 mln. złotych, a w Legnicy - 96 milionów złotych rocznie, szpital im. Marciniaka we Wrocławiu - 106 milionów złotych, szpital im. Sokołowskiego w Wałbrzychu - 107 milionów złotych, szpital wojewódzki na Kamińskiego - 124 miliony złotych, a Akademicki - 180 milionów złotych.

- Rozumiem potrzebę funkcjonowania wysokospecjalistycznych oddziałów akademickich, to nie podlega dyskusji - mówi S. Woźniak. - Niemniej jednak uważam, że różnice w finansowaniu świadczeń są zbyt duże.

- W Jeleniej Górze, poza radioterapią w zakresie onkologii oraz kardiochirurgią, wykonywane są wszystkie świadczenia medyczne, także wysokospecjalistyczne - mówi Stanisław Woźniak. - Te działania są niezwykle kosztowne i wymagają odpowiedniego finansowania. Skoro go nie ma, to szpital się zadłuża. Bez

wzrostu finansowania wykonywanych świadczeń do poziomu szpitali wrocławskich nie będzie możliwe normalne funkcjonowanie.

Dodał, że szpital nie odsyła pacjentów np. po wykorzystaniu limitów. Jednym z powodów jest zbyt słabe skomunikowanie regionu z pozostałą częścią Dolnego Śląska. - Poza tym,

placówki trafiają także osoby spoza Jeleniej Góry. - Na terenie Karkonoszy przebywa rocznie około 3 milionów turystów, sezon trwa cały rok. Gdzie oni mają się leczyć w razie wypadku? - pyta. - Pacjenci mają prawo korzystać z opieki zdrowotnej tam gdzie chcą, a my mamy obowiązek ich leczyć i leczymy.

typach umów szpitalnych, w tym tej podstawowej - SZP/1. *Jedynie w umowie SZP/3 nastąpił spadek finansowania na poziomie około 10 proc. i ma to związek ze zmianą ceny leków stosowanych w chemioterapii* - czytamy w uzasadnieniu.

Kolejna z tabel przedstawia wysokość kontraktu w przeliczeniu na liczbę mieszkańców regionu. Liczby podane są na przykładzie kontraktu z 2012 roku. W obszarze działania szpitala jeleniogórskiego mieszka 432 tysiące osób, podczas gdy legnickiego - 545 tysięcy, a wałbrzyskiego - 717 tysięcy. Odpowiednio w przeliczeniu na 10 tysięcy mieszkańców szpital w Jeleniej Górze otrzymuje 5,9 miliona złotych, w Legnicy - 5,3 miliona złotych a w Wałbrzychu - 5,5mln złotych.

Rzeczniczka nie zgadza się z twierdzeniem, że w jeleniogórskim szpitalu jest sporo pacjentów spoza regionu. - Około 80 proc. to osoby z Jeleniej Góry i okolic - mówi.

Skąd w takim razie dług? Jej zdaniem, należałoby się przyjrzeć kosztom funkcjonowania placówki. - Zwiększenie kontraktu niczego nie zmienia, jeżeli koszty nie będą dostosowane do finansowania - mówi. Zaznacza jednak, że fundusz nie ma na to żadnego wpływu. - My płacimy za wykonane świadczenia, nie wiemy, jak szpital rozdziela te pieniądze, nie mamy do tego wglądu - dodaje.

- Zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej, ale problemy finansowe dotyczą również inne jednostki funkcjonujące na Dolnym Śląsku - informuje rzeczniczka. - Oddział stara się w ramach swoich możliwości rozwiązywać istniejące problemy, kierując się głównie dobrem pacjentów poprzez

zabezpieczenie dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej.

Zdaniem Stanisława Woźniaka, problem zadłużenia można byłoby rozwiązać bardzo szybko, gdyby Fundusz Zdrowia zapłacił za nadwykonania. - Za 7 miesięcy mamy nadwykonania na kwotę prawie 10 milionów złotych - mówi Stanisław Woźniak.

Dyrektor zapewnia, że w szpitalu nie ma komorników. Jak długo szpital może się zadłużać? - Tak długo, jak długo dostawcy leków są w stanie kredytować placówkę - mówi Stanisław Woźniak. - Jeżeli nie będą do tego skłonni, to nie będziemy mogli kupić leków i wykonywać świadczeń zdrowotnych. W szpitalu co miesiąc wykonuje się kilka tysięcy procedur onkologicznych. One są opłacane, ale w procedurze wniosków, które są rozpatrywane przez NFZ i realizowane na przykład po pół roku. Lek przeciwnowotworowy są bardzo drogie, kosztują od kilku do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Bardzo szybko można doprowadzić do sytuacji, że firmy farmaceutyczne nie będą zainteresowane sprzedawaniem tych leków szpitalowi w Jeleniej Górze, bo placówka nie będzie w stanie za nie zapłacić. Dzisiaj najczęściej rozwiązujemy to tak, że podpisujemy porozumienie o rozłożeniu płatności na raty. Problem pozostaje, ale oddala się w czasie. Jeżeli nie będzie sytuacji, że w procedurze dodatkowych płatności otrzymamy pieniądze, to będziemy mieli kłopot. Raz już się tak zdarzyło w tym roku, że otrzymaliśmy pieniądze i dzięki temu jesteśmy w sytuacji nieco lepszej niż w czerwcu czy lipcu. Ale trzeba pamiętać, że liczba pacjentów onkologicznych zwiększa się.

Robert Zapora



Jeleniogórski szpital ma około 20 milionów złotych długu.

nie po to mamy określoną dostępność, żeby nasi pacjenci jeździli po kilkadziesiąt kilometrów do Wałbrzycha, Legnicy czy Wrocławia. Jeśli tak miałyby być, to po co jest ten szpital? - pyta retorycznie.

Dyrektor zauważa, że w czterech podstawowych specjalnościach NFZ kontraktuje tylko świadczenia dla pacjentów z miasta Jeleniej Góry. To interna, ginekologia z położnictwem, chirurgia i pediatria. A przecież do

Rzecznik prasowy Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu Joanna Mierzwinska, przysłała opracowanie, z którego wynika, że kontrakt szpitala w Jeleniej Górze wzrósł w latach 2012 i 2013 o prawie 4 procent, podczas gdy szpitala w Wałbrzychu, Legnicy czy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu zmniejszył się. Wzrost kontraktu dla WCKSJ zanotowano praktycznie we wszystkich

Marku,

w tych trudnych dla Ciebie chwilach,
kiedy życie jest tak bezwzględnie okrutne,
składamy Tobie, Magdzie i Maćkowi
serdeczne wyrazy współczucia.
Jesteśmy z Tobą.

Dorota zawsze pozostanie
w naszej pamięci i sercach

Koleżanki i koledzy
z Nowin Jeleniogórskich



Dnia 11 października 2014 r.
zmarła



śp. Dorota Lis

Msza pożegnalna odbędzie się
14.10.14 r. o godz. 15:30
w Kościele pw. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Świerzawie,
a ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu komunalnym
w Trzciance 15.10.14 r. o godz. 15:00.

Najbliżsi



Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka, Katarzyna Matla

Litości dla kierowców! I dla pieszych też!

Rzadko się zdarza, by aż dwóch Czytelników, zupełnie od siebie niezależnie, zadzwoniło do nas w tej samej sprawie. Tak właśnie się stało w związku z remontem realizowanym na odcinku olszyńskiej obwodnicy, na trasie krajowej nr 356 (Zgorzelec-Jelenia Góra). Chodzi o słynne wzniesienie z trzema pasami ruchu, którego strzeże olszyński fotoradar, oraz dalszy odcinek, aż do krzyżówki ze zjazdem ku centrum Olszyny. Otóż remont przeprowadzano technologią, która jest z punktu widzenia kierowcy koszmarem. Nie chodzi wcale o bolesne ograniczenie ruchu do 40 km na godzinę, konieczność turlania się w długim korku ani o ciężki sprzęt na trasie. Do tego większość kierowców już przywykła. Dramatem okazało się tworzywo wykorzystywane do łatania dziur i wyrównywania powierzchni. Po wykonaniu niezbędnych prac drogowcy wysypali całą szerokość jezdni drobnym tłuczniem, po czym wpuszczono na to wszystko normalny ruch kołowy, by samochody ubiły powierzchnię własnym ciężarem. Oczywiście po ulicy kręcił się też walec, ale nikt, kto tamtędy jechał, nie miał wątpliwości, że właściwą robotę wykonuje właśnie jego samochód i wszystkie inne auta. Ostry jak szkło żwir pryskał na wszystkie strony, strzelając po szybach i kalejąc lakier samochodów, i to niezależnie od tego, jak wolno się jechało. Prawdziwym dramatem okazywały się przejazdy tych kierowców, którym się tak bardzo spieszyło, że ignorowali znaki ostrzegawcze i ograniczenia ruchu. Żwir trzaskał wtedy spod kół i rozrzucał dookoła fragmenty kruszywa oblepione lepikiem wykorzystanym na drodze. Jeden wielki koszmar, który zdaniem kierowców trwał nieprzyzwoicie długo. Panowie drogowcy! Wszyscy rozumiemy, że trzeba ciąć koszty i mierzyć się z ograniczonym budżetem. Ale czy naprawdę trzeba to robić na ruchliwej krajówce? I czy naprawdę nie można

było wykorzystać innej, bardziej przyjaznej kierowcom technologii?

Jak się okazało, drogowych tematów jest więcej w regionie. Pewna jeleniogórzanka apelowała o nowe rozwiązanie komunikacyjne dla ul. Koziej, prostopadłej do ul. Łomnickiej. Kozia stanowi łącznik między trasą na Łomnicę a równoległą do niej ul. Wincentego Pola. Z tego powodu wąska, pozbawiona miejsca dla pieszych droga staje się niezwykle niebezpieczna w godzinach szczytu. Ruch, jak przekonuje nasza Czytelniczka, jest bardzo nasilony i tylko czekać nieszczęścia.

- A może pomyśleć trzeba o wytyczeniu innych szlaków dla pieszych? - podpowiada jeleniogórzanka. Można by je poprowadzić od pobliskiego Eurocashu. W tym rejonie mieszka całkiem sporo osób, które z wdzięcznością przyjmą nowe rozwiązania komunikacyjne.

Kwestię bezpieczeństwa podniosła też mieszkanka ul. Złotniczej w Jeleniej Górze. Na wysokości numeru dziesiątego, tylko po drugiej stronie ulicy, straszy od lat coś, co kiedyś było przydrożną ławką dla spacerowiczów. Z ławki pozostały tylko betonowe wsporniki, z wystającymi na zewnątrz drutami zbrojeniowymi. Ta „ozdoba” jest bardzo niebezpieczna - alarmuje kobieta. Jakiś czas temu doszło w tym miejscu do fatalnego wypadku. Na metalowe pręty nadział się mężczyzna, który stracił równowagę i upadł prosto na ławkę. Było groźnie. Na miejsce wypadku przyjechały aż dwie karetki, a poranionego, zakrwawionego człowieka zabrano do szpitala. W pobliżu mieści się szkoła, do której wędrują dzieci. Czy musi dojść do kolejnego wypadku, nim wreszcie ktoś się zajmie nieszczęsną ławką? - pyta jeleniogórzanka.

Kolejna zgłoszona sprawa łączy w sobie obydwa wątki, i komunikacyjny, i ten związany z bezpieczeństwem. Chodzi o ul. Elsnera, bezpośrednio sąsiadującą ze szpitalem. Jak to ob-

razowo ujął nasz rozmówca, szpital zrobił sobie parking. I na to trudno się zżymać, choć dla okolicznych mieszkańców zaczęła się z tego powodu istna katastrofa. Przyjeżdżający do szpitala szukają bowiem za wszelką cenę oszczędności i zastawiają autami każdą inną przestrzeń, wolną od opłat. Elsnera jest zastawiona do granic rozsądku. Auta stoją na krawężnikach, na trawie, na przejściach dla pieszych, a mieszkańcy zwyczajnie nie mają już miejsca dla swoich kołowców. Wprawdzie spółdzielnia mieszkaniowa obiecuje, że będzie budować parkingi - ale to wciąż pieśni przyszłości. Dlatego nasz czytelnik proponuje wprowadzić na ul. Elsnera ruch jednokierunkowy. Może to ułatwi życie miejscowym?

Mieszkańcy ul. Widok, obok numeru 66-go, poważnie niepokoją się o los swojej okolicy. Energetycy rozkopali tam ziemię, bo kładą kable pod lampy. Nie o to jednak chodzi. W budżecie miasta zaplanowano remont drogi, konkretnie jednego kilometra, o czym można było przeczytać także na łamach NJ. I gdzie ten remont? - dopytują ludzie. Dlaczego nie odbywa się on równoległe z pracami wykonywanymi przez energetykę albo nie postępuje tuż za nimi? Końcówka roku za pasem. Rozpoczynanie robót przed wejściem energetyki byłoby oczywiście bez sensu, ale teraz już chyba pora najwyższa. O ile oczywiście budżetowe przymiarki nie były czczymi obietnicami.

(mat)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
Tel. 75/64-24-485



Zadłużeni - zapętleni

Od siedmiu lat nielegalnie zajmują mieszkanie. Nie płacą czynszu, tylko opłatę za bezumowne korzystanie z lokalu w wysokości podwójnej stawki czynszu. Od dawna na rodzinie z czworgiem dzieci ciąży prawomocny wyrok eksmisyjny bez prawa do lokalu socjalnego.

A zadłużenie rodziny nadal rośnie, bo nie płacą za mieszkanie całej należnej opłaty.

- Do tej pory dług urósł do około 4,5 tysiąca złotych z odsetkami. Mimo że mąż odpracowuje zadłużenie dla ZGKiM-u, to i tak niewiele to daje. Brakuje nam na wszystko i dlatego nie płacę za mieszkanie całej kwoty - opowiada Agnieszka Augustowska.

Piętrowy budynek przy Hone-Wrońskiego. Mieszkanie na pierwszym piętrze to pokój z kuchnią. W sumie 32 metry kwadratowe ogrzewane piecem kaflowym. Ubikacja na klatce schodowej. Pokoik podzielony ścianką z regipsów. W jednej części piętrowe łóżko dla dzieci. W drugiej części wersalka, leciwa meblościanka, dwie komody i stolik. Standard mocno socjalny.

ka i opłaty wzrosły dwukrotnie. To dla nas za dużo, więc płacimy połowę - dodają lokatorzy.

Rodzina utrzymuje się z 826 złotych świadczeń z MOPS-u i 555 złotych zasiłku rodzinnego. Mąż pani Agnieszki odpracowuje zadłużenie na rzecz ZGKiM-u. Średnio w ciągu miesiąca zarobi około 900-1000 złotych. Pieniądzy jednak nie otrzymuje, a wartość wykonanej pracy odliczana jest od zadłużenia. MOPS daje rodzinie jeszcze węgiel na zimę.

Pani Agnieszka mówi, że nie może pójść do pracy, bo nie ma jej kto pomóc w zaopiekowaniu się dziećmi. Dwóch synów (15- i 7-letni) chodzi do szkoły. Trzeci, 6-letni pójdzie do szkoły w przyszłym roku. Najmłodszy, 2-latek mógłby iść już do żłobka, ale pani Agnieszka boi się,



Rodzina Augustowskich boi się, że z powodu zaległości za mieszkanie straci dach nad głową.

W. KOCZUJ

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Sprostowanie

wypowiedzi policji, dotyczące artykułu w gazecie
Nowiny Jeleniogórskie z dn. 09.09.2014

„Mieszkam koło piekła”

Podkreślam, że picie i wulgarne zachowania odbywają się także przy sklepie z każdej strony. W ogródku między moim domem, gdzie mam okno od kuchni, też. Mam na to dowody. Policja twierdzi, że nie odnotowała żadnych zdarzeń, a to świadczy, że nie wywiązują się ze swoich obowiązków.

To właśnie przy sklepie swego czasu zakończył swój żywot, pijąc wczesnym rankiem, stały klient tego speedu pijackiego.

To od strony mojej kuchni leżał długo, bez oznak życia, kolejny alkoholik i po interwencji policji obecny komendant z drugim policjantem wezwali karetkę pogotowia, gdyż sami nie potrafili stwierdzić, że to alkohol powalił na ziemię nieszczęśnika.

To przy wybudowanym ogródku odbywały się nocne biesiady do których była wzywana policja. To w tym ogródku przy sklepie w jedną z niedziel gościli pijacy, do których była wezwana policja, i to przy

policji jeden z krzyczących wulgaryzmem chciał przeskoczyć przez płot i mnie zaatakować. Policja ani razu nie zachowała się adekwatnie do sytuacji. Niech stróża prawa zajrzą do notatek, skoro pamięć ich zawodzi, no chyba, że notatki są zafałszowane.

No i tak to zło się ukorzenia i rozrasta. Właścicielka sklepu też jest obojętna, co się dzieje na terenie przy sklepie tym bardziej, że to jest jej własność.

Danuta Kowalik

że dziecko zacznie chorować, a wtedy - jeśli dostanie pracę - pracodawca nieprzychylnie będzie patrzył, gdy co chwilę będzie na zwolnieniach.

- Przypadek tej rodziny nie jest odosobniony. Ale w każdej takiej sytuacji staramy się pomóc pod warunkiem, że lokatorzy wykazują dobrą wolę i chcą uregulować swoją sytuację - mówi Jerzy Lenard, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze.

I dodaje, że kluczową sprawą jest uzyskanie przez rodzinę tytułu prawnego do lokalu, bo tego nigdy nie miała. To z kolei pomoże w staraniach, na przykład, o dodatek mieszkaniowy czy energetyczny.

GOK

Nie będzie sprzedaży przedszkola w Łomnicy

Wywalczyli sobie spokój

Rada Gminy Mysłakowice pod naciskiem mieszkańców uchyliła podjętą wcześniej uchwałę o zgodzie na sprzedaż przedszkola w Łomnicy. - Wygraliśmy - cieszą się zainteresowani mieszkańcy, którzy protestowali przed urzędem.

Zostawcie w spokoju nasze przedszkole. Przedszkole dla dzieci, a nie na długi - takie hasła widniały na transparentach, które w piątek trzymali protestujący. Ludzie zgromadzili się przed wejściem do budynku Urzędu Gminy w Mysłakowicach, gdzie miała odbyć się sesja w tej sprawie.

Przypomnijmy, gmina chciała sprzedać budynek przedszkola, by zaraz potem je wydzierżawić, a po trzech latach odkupić. - Przedszkole funkcjonowałoby tam cały czas. Tyle tylko, że przez te trzy lata byłby to nie nasz budynek. To taki kredyt bez kredytu - tłumaczył wójt Zdzisław Pietrowski. Mieszkańcy sprzeciwiali się temu, obawiając się, że po jakimś czasie nowy właściciel wypowie gminie umowę dzierżawy. No i że nie ma pewności, czy gmina odkupi budynek, bo skoro dziś nie ma pieniędzy, to jaka jest pewność, że będą one za trzy lata? Pisaliśmy o tym szeroko na łamach „Nowin Jeleniogórskich”.

W piątek, 10 października, Rada Gminy miała podjąć decyzję, co dalej z przedszkolem. Była to kontynuacja sesji, która odbyła się kilka dni wcześniej. Wówczas dyskusja na temat przedszkola była bardzo burzliwa, obrady przerwano. Po wznowieniu sesji było wyjątkowo spokojnie. Przewodnicząca rady, Teresa Rupniewska, zaproponowała wprowadzenie do porządku

obrad projektu uchwały, unieważniającej wcześniej podjętą uchwałę o sprzedaży przedszkola. W uzasadnieniu podała, że zastosowany instrument finansowy jest wprawdzie w pełni zasadny, ale nie przeprowadzono wcześniej wyczerpującego postępowania konsultacyjnego.

Rada nie podjęła dyskusji: najpierw zmieniła porządek obrad, a następnie uchyliła uchwałę o sprzedaży przedszkola. Za było 9 radnych, 3 głosowało przeciw takiemu rozwiązaniu.

- Radni przyznali, że taka operacja finansowa jest prawidłowa i stosowana przez wiele samorządów. Ja też się pod tym podpisałem - zaznacza wójt Zdzisław Pietrowski. Podkreślił jeszcze raz, że przedszkolu nic nie groziło.

Zapowiedział, że pogodzi się z tą decyzją. Wkrótce wyda odpowiednie zarządzenie i unieważni ogłoszony już przetarg na sprzedaż budynku przedszkola.

- Cieszymy się, że radni uwzględnili naszą wolę i dostrzegli potrzebę zmiany tej decyzji - powiedziała Monika Krynicka-Bacior z Rady Rodziców Przedszkola w Łomnicy. - Chcieliśmy podziękować wszystkim, którzy nas wspierali, a także mediom za nagłośnienie tej sprawy.

Przyznaje, że podczas ostatnich tygodni padło wiele ostrych słów w stronę



Radości protestujących mieszkańców nie było końca.

radnych i władz gminy. - Te słowa mogły obrazić co niektórych, ale może była to jedyna droga, żeby nasze argumenty do kogokolwiek dotarły - mówi. - Wcześniej nikt nas nie chciał słuchać, nie było dyskusji, decyzje zapadały poza nami.

Były i głosy, że mieszkańcy nie mają za co dziękować radnym czy wójtowi. - To, co sobie teraz wywalczyliśmy, kosztowało nas wiele nerwów. Na przyszłość radni powinni się najpierw zastanowić,

co robią. Oskarżali nas, że wywieramy na nich presję, że ich obrażiliśmy. Czym? Tym, że przypominamy im, od czego są? - pyta Janina Zimer.

- Będziemy bronić tego przedszkola zawsze. Jakby tylko pomysł powrócił, to będziemy organizować protesty, nawet większe niż ten dzisiejszy - dodaje Monika Krynicka-Bacior.

Wygląda na to, że sprawa jest już załatwiona na dłużej. Wójt przyznaje,

że nie ma zamiaru wracać do tego tematu. Problem jednak pozostał, bo gmina potrzebuje środków na spłatę rat zaciągniętych wcześniej kredytów. Pieniądzy brakuje, gdyż nie wykonano zakładanej w projekcie budżetu sprzedaży nieruchomości. Czy samorząd będzie korzystał z tego instrumentu finansowego i próbował sprzedać inne budynki?

- Nie wiem. Wszystkie obiekty użyteczności publicznej są niejako zablokowane, bo ich remonty były dofinansowane z Unii Europejskiej. Nie możemy takich obiektów sprzedawać - mówi wójt. - Mamy jeszcze sieci wodociągowe, które dzierżawimy KSWiK-owi, a które być może mu sprzedamy, ale jeszcze nie rozmawialiśmy na ten temat ze spółką. Na pewno musimy podjąć jakieś działania, rozmawiamy z bankami w sprawie odroczenia spłat części kredytów.

Z. Pietrowski uspokaja, że sytuacja finansowa gminy nie jest beznadziejna. - Kredyty są na poziomie 5 milionów złotych, to raptem 17 procent dochodów gminy - mówi. - To nie są groźne zobowiązania. Komornik tu nie puka, pracownicy dostają na czas wypłaty. Wejdziemy na przyszły rok ze zobowiązaniami, ale w podobnej sytuacji jest wiele gmin w Polsce.

Robert Zapora

REKLAMA I PROMOCJA

Rozwiń biznes w centrum Jeleniej Góry

- Nie masz pomysłu na biznes?
- Jesteś przedsiębiorcą i chcesz otworzyć alternatywną działalność?

Umów spotkanie ze specjalistami ds. najmu lokali w śródmiejskiej galerii handlowej **NOWY RYNEK**.

Na konsultacje franczyzowe zapraszamy:

- piątek, 24 października
- sobota, 25 października

Miejsce spotkania:

TKdevelopment

Biuro budowy, II piętro
ul. Obrońców Pokoju 26a
Jelenia Góra

Zarezerwuj termin:
Wioletta Skrzyńska
e-mail: wsk@tk.dk
tel. kom. 603 714 233



Bershka



RESERVED

MOHITO

CCC



ROSSMANN



Okiem Kubka

ZACZĘŁO SIĘ W RAJU

Dopiero teraz otrzymuję listy z „dopowiedzeniami” - trudno nazwać to komentarzem - do moich felietonów o ZŁU. Powtarza się sugestia, że może warto sięgnąć do literatury i sztuki. Przybliżyć myśli - zawarte w mitach i legendach pierwotnych ludów oraz w świętych księgach różnych religii.

Wielki Temat: ZŁO. Który z filozofów nie mierzył się z tym problemem? Jaka religia nie próbuje Zła przezwyciężyć - nadać mu głębszy sens, uczynić szansą na rozwój wewnętrzny?



Jaki pisarz czy poeta - o Złu nie pisał? A dzieje spisane - narodów, religii - czyż nie są pasmem czynionego Zła i jego skutków w postaci zadawanego cierpienia? Taka jest na dobrą sprawę rola kultury. Być odzwierciedleniem Losu człowieka - w tym, co dobre i co złe: towarzyszyć ludzkiemu życiu.

Cała kultura zanurzona jest w bezmiernym bólu - także życie każdego człowieka - i wyrasta z cierpienia. Moim celem, tak sobie założyłem: dotknąć tematu. Sposobem ujęcia problemu - uwrażliwić Czytelnika, nakłonić do osobistych refleksji, by odniósł je do własnego życia.

Znaną wszystkim biblijną opowieść, w ujęciu Juliana Tuwima, usłyszałem w Teatrze Naszym we wspaniałym spektaklu OGIEŃ w NUTACH. Urzekła mnie prostota słów, wierność oryginałowi, no i wyjątkowa puenta.

„Zaczęło się to dawno, dawno. Najdawniej jak pamięć sięga. Tam, skąd bierze początek Rodzaju ludzkiego księga. - Pod modrym niebem, w cudnym ogrodzie. Pod słynnym drzewem, w przewiewnym chłodzie. Pierwszą wiosną. W pierwszym maju. Zresztą, każdy o tym wie.

Kiedy Adam mieszkał w raju - Bardzo często nudził się. Spać tam było we zwyczaju - Więc spoczywał w błogim śnie. Dalszy ciąg sam sobie każdy dośpiewa. Słowem: EWA. I zaraz potem zerwała owoc z drzewa, co nęcił wonią i blaskiem świecił.

Ach, przypadła doń pożądanymi usty. Patrz Genesis rozdział trzeci, ustęp szósty. Widząc tedy niewiasta, iż dobry owoc ku jedzeniu i wdzięczne ócz wejrzaniu - a pożyteczne drzewo dla nabycie umiejętności: wzięła z owocu jego i jadła. Dała też mężowi swemu, który z nią był i on też jadł.”

Puentę dopowiada Jadzia Kuta. W Jej genialnej interpretacji mrowie i dreszcze przenikają nie tylko mężczyzn obecnym na spektaklu. Słowa Poety:

„Od grzechu począł się jej świat.
A że Pan Bóg ją stworzył
a szatan opętał,
Jest więc odtąd na wieki
i grzeszna i święta.
Zdradliwa i wierna, i dobra i zła.
Rozkosz i rozpacz, uśmiech i łza.
I gołąb i żmija, i piołun i miód.
I anioł i demon, i upiór i cud.
I szczyt nad chmurami
i przepaść bez dna.
Początek i koniec - kobieta.”

Pytanie nasuwa się proste i oczywiste. Takie kobiety - Mili Czytelniczko i Czytelniku - to, dla Ciebie, do bólu piękna:

- Tylko literatura...?

KUBEK

Darmowa pomoc, a składka dla stowarzyszenia

Jeleniogórskie Stowarzyszenie Osób Bezrobotnych, które pośredniczy w rozdawaniu darmowej żywności z Banku Żywności, pobiera opłaty od osób zgłaszających się po taką pomoc.

Pewna jeleniogórzanka przyszła w ubiegłym tygodniu do siedziby stowarzyszenia przy Wolności. Organizacja rozdawała kapustę i marchew, bo akurat takie artykuły dostała do rozdysponowania. Kobieta twierdziła, że zażądano od niej opłacenia składki w wysokości 5 złotych, co miało umożliwić wydanie żywności.

- Zna pan takie powiedzenie, że nie ma nic za darmo? - pyta retorycznie Janusz Jędraszkowski, szef JSOB. - Naszemu stowarzyszeniu nikt nie pomaga. Czasem dostaniemy jakiś sprzęt. A koszty bieżącej działalności musimy pokryć sami. Przecież gdy przychodzi taki transport żywności, ktoś to musi rozładować, przenieść do magazynu, potem wydawać i prowadzić kartoteki. Każda praca kosztuje.

W tym roku JSOB, jak dodaje J. Jędraszkowski, dostało dopiero pierwszy transport żywności. Było to 1800 kg kapusty, tona marchwi i w miniony piątek 1200 kg jabłek.

Do zapłaty składki zobligowani są członkowie JSOB. To kwota 5 złotych miesięcznie. Zapytaliśmy J. Jędraszkowskiego,

czy wniesienie opłaty jest warunkiem otrzymania darmowej żywności.

- Wszystkie osoby przystępujące do stowarzyszenia podpisują deklaracje i mają świadomość zasad przynależności. Utrzymujemy się tylko ze składek członkowskich. Miesięczny koszt funkcjonowania biura to około 600-700 złotych. Pracują tu cztery osoby. Musimy opłacić media, zapłacić czynsz, a teraz na zimę kupić tonę węgla. Do tej pory nikt nigdy nie kwestionował konieczności opłacania składek. Jeśli jakaś rodzina jest w naprawdę ciężkiej sytuacji materialnej, to odstępujemy od pobierania składek. Ale nie możemy dla wszystkich robić wyjątków. Ludzie to rozumieją - zaznacza J. Jędraszkowski.

I dodaje, że zna sytuację rodzinną i majątkową jeleniogórzanki, która nie chciała zapłacić składki. Mówi, że są rodziny słabiej sytuowane i składki płacą.



Janusz Jędraszkowski, szef JSOB mówi, że osoby przystępujące do stowarzyszenia dobrowolnie decydują się na zapłatę składek.

R. ZAPORA

Agnieszka Krasoń, dyrektor wrocławskiego Banku Żywności mówi, że JSOB to jedyna organizacja w Jeleniej Górze, z którą bank współpracuje.

- Dotychczas nie mieliśmy żadnych skarg na działalność organizacji. A stowarzyszenie ma prawo działać na rzecz swoich członków i pobierać od nich składki na swoją działalność. Przecież wydawanie żywności to niejedyna forma działalności stowarzyszenia. Ludzie myślą, że jeśli organizacja zajmuje się dys-

trybucją darmowej żywności, to sama działa jak opieka społeczna i wszystko wszystkim należy się za darmo. Niestety, tak nie jest - dodaje A. Krasoń.

Bank Żywności we Wrocławiu zwraca uwagę wszystkim organizacjom, z którymi współpracuje, by czytelnie wyjaśniały osobom zwracającym się o pomoc, że składki pobierane są na działalność stowarzyszenia i nie stanowią opłaty za wydawanie żywności.

GOK

Karkonosko - Izerski Klaster Turystyczny jest faktem!

Karkonosko-Izerski Klaster Turystyczny jest już faktem. Umowa o jego powołaniu podpisana została w ubiegłym tygodniu podczas konferencji „Turystyka nieodkryta” organizowanej przez Karkonoską Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. w Hotelu Mercury w Jeleniej Górze.

- Jest to nowa inicjatywa gestorów turystycznych, której celem jest opty-

malne zagospodarowanie turystyczne Regionu Karkonosko - Izerskiego. Do współpracy udało się, po raz pierwszy, pozyskać praktyków, czyli gestorów turystyki, naukowców z Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze oraz uzyskać wsparcie Starostwa Powiatowego i Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego - komentarz Krzysztofa Korzenia, jednego z inicjatorów klastra, właściciela biura podróży Discover Si-

lesia, w pigułce oddaje, komu i czemu ma służyć klaster.

Wśród członków założycieli znaleźli się także: Instytut Gospodarki Turystycznej, Hotel Artus z Karpacza, Hotel Caspar z Jeleniej Góry, Pałac Wojanów, Villa Nova, Huta Julia z Piechowic.

Wstępem do wspólnych działań było wydanie przez gestorów turystyki i Starostwo Powiatowe mapy atrakcji regionu.

- Klaster jest dość luźną, choć od dziś sformalizowaną, organizacją. Ta forma idealnie wpisuje się w kolejne rozdziały środków unijnych. Łatwiej tak będzie realizować projekty. W rozdaniu środków unijnych do 2020 roku nie ma bowiem pieniędzy bezpośrednio na działania turystyczne, ale właśnie na zawiązywanie się współpracy, integrację, która ma coś osiągnąć. - tłumaczyli inicjatorzy w kuluarowych rozmowach.

MPP

Na marginesie

Bolesławiec

80 porcji narkotyków (amfetamina i marihuana) miał przy sobie 26-letni rowerzysta zatrzymany przez policję. Mężczyzna był dotąd karany za kradzieże. Tym razem będzie sądzony za posiadanie środków odurzających, za co grozi 3 lata więzienia.

Jelenia Góra

59-latek ściął 10-metrową lampę uliczną przy ul. Grunwaldzkiej, planując pocięcie jej i sprzedaż w skupie złomu. Zarządca drogi ocenił swoją stratę na 2 tys. zł. Złodzieja trafił do aresztu, może zostać skazany nawet na 5 lat.

14-latek z jednej z jeleniogórskich miejscowości ukraść silnik z pracowni (pomoc dydaktyczną) swojej szkoły o wartości 430 zł. Chciał go sprzedać na złom. Policjanci znaleźli łup w jego mieszkaniu i oddali szkole. Chłopak stanie przed sądem rodzinnym.

Jechał mimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, ważnego do 2020 r., za pięciokrotną jazdę na „podwójny gaz”. Za to też 37-latek został skazany na 1 rok i 2 miesiące więzienia, ale do odbycia kary się nie stawił. Wpadł, bo jadąc swoim mercedesem, przekroczył dozwoloną szybkość, choć tym razem był trzeźwy. Policjanci odstawili mężczyznę do zakładu karnego.

W złości uderzył stojące przy drodze audi i uszkodził karoserię, czyniąc szkodę na 800 zł. 24-latek bez stałego adresu zameldowania tłumaczył potem policji, że

zachował się tak po kłótni z dziewczyną. Wyżycie się na cudzym mieniu może go kosztować karę do 5 lat odsiadki.

16-latek poprosił nieznajomego, aby pozwolił mu zatelefonować ze swojej komórki, a gdy miał ją już w ręku, uciekł z wartym 1600 zł sprzętem. Złodzieja udało się złapać, telefon wrócił do uprzejmego właściciela. 16-latek będzie się tłumaczył przed sądem rodzinnym.

Kamienna Góra

Trzej nieletni w wieku od 13 do 16 lat wyrwali torebkę starszej kobiecie. Straciła w ten sposób karty bankomatowe, dokumenty i pieniądze. Po kilku godzinach udało się zatrzymać sprawców. Łup odzyskano, a czyn chuliganów oceni sąd rodzinny.

Kowary

21- i 23-latek ukradli kartę płatniczą młodej kobiecie podczas wizyty u jej brata. Trzy razy zapłacili kradzioną kartą zbliniową za zakupy. Za swój pomysł mogą długo pokutować - do 10 lat za kratkami.

Szklarska Poręba

Na drodze z Jakuszyca 21-latek z Wałbrzycha nie dostosował prędkości do warunków drogowych, nie zmieścił się na łuku drogi, uderzył w barierkę ochronną i poniósł śmierć na miejscu.

Świeradów Zdrój

32-latek z dwoma 14-latkami włamywał się i kradł samochody. W ten sposób zginął mercedes 300D (wartość 4 tys. zł). Gorzej złodziejom poszło z VW transporterem. Nie udało się go odpalić, więc sprawcy zabrali nawigację i odtwarzacz czyniąc szkody na 1 tys. zł. 32-latek trafił do aresztu, a w sądzie grozi mu wyrok nawet 10 lat odsiadki. Jego nieletni kole-dzy staną przed sądem rodzinnym. (sad)

Podziękowania dla Moniki Krynickiej-Bacior z Rady Rodziców Przedszkola w Łomnicy oraz dla wszystkich, którzy poświęcili swój czas, chęci i zaangażowali się w akcję ratowania przedszkola w Łomnicy.



LOKALE

DO wynajęcia dwupokojowe mieszkanie w Cieplicach. Tel. 600-297-261.

H2564-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe centrum, IV piętro, 105.000,- bez pośredników, 793-383-593. H2566-G

SPRZEDAM/ zamienię na kawalerkę mieszkanie 53 m, do remontu, ogródek 70.000,- (negocjacja)- Cieplice, 663-884-917. H2568-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 781-88-36-88. H2350-G

TRANSPORT, przeprowadzki, 660-468-908. H2557-G

PRACA

FRYZJERSTWO damskie i męskie. Zatrudnię fryzjera lub fryzjerkę, Groszowa 5. 75/75-326-49.

H2559-G

ZATRUDNIMY lektora języka niemieckiego. Nasze oczekiwania: minimum licencjat(preferowany magister), doświadczenie w nauczaniu. CV proszę przysyłać na adres sekretariat@centrumnaukiww.pl

H2563-G

ZATRUDNIĘ kucharza/kę, barmana /kę i kelnera/ke w nowej restauracji w Cieplicach. Tel. 664-45-40-46.

H2567-G

WETERYNARYJNE

SPRZEDAM jamnika długowłosego standard, rodowodowego, 3-miesięcznego, 691-185-670.

H2556-G

Czy kombatanant jest bezpieczny na cmentarzu?

Nie płacisz? Nie spoczywasz!

Jeleniogórzanka, która się z nami skontaktowała, była bardzo dotknięta zaistniałą sytuacją. Kto by nie był, gdyby mu miejska spółka chciała zaościć grób taty?

Rodzina zmarłego nie opłaciła wymaganej należności za ustanowioną mogiłę na cmentarzu komunalnym w podlubańskiej Olszynie. Nie dlatego, że ktokolwiek uchylał się od obowiązku, ani nie dlatego, że bliskim brakuje pieniędzy. Po prostu od pożegnania taty i dziadka minęło bardzo dużo czasu i członkom rodziny umknął fakt, iż należy opłacić kwaterę na następne dziesięciolecie. Zarządca cmentarza, w tym przypadku Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Olszynie, przypomniało o obowiązku w dość obcesowy sposób. Na mogiłę trafiła ponoć kartka z informacją, że jeśli w określonym terminie nie zostaną uregulowane należności, to grób zostanie usunięty.

Nikt nie wie, jak długo kartka mogła reklamować potencjalną kwaterę dla kolejnych klientów. Gdy wreszcie wiadomość dotarła do rodziny zmarłego, wszyscy poczuli się głęboko dotknięci. Olszyna nie jest dużą miejscowością, ludzie się tu znają, rozpoznają nawzajem. Bliscy zmarłego doświadczyli głębokiego wstydu w związku z całą sytuacją, bo wyglądało tak, jakby przestali dbać o dobre imię taty i dziadka. Jakby utracili szacunek do przodka, a los jego szczątków był im obojętny. Upokorzenie miało być tak duże, że córka zmarłego, która się z nami skontaktowała, nie otrzymała od bliskich zgody na posługiwanie się imieniem zmarłego. Dlatego ta historia

nie ma twarzy ani nazwisk. Oczywiście, zapewniono nas, że rodzina natychmiast przystąpiła do regulowania należności. Niesmak jednak pozostał.

Prezes olszyńskiego PUK, Wojciech Gołyga, z niekłamany zdziwieniem zareagował na całą opowieść.

- Ale ja w tym roku nie wykladałem jeszcze żadnych karteczek! - zapewnia zarządcą. Owszem, takie sytuacje się zdarzają, ale naprawdę sporadycznie i tylko wtedy, gdy jakaś mogiła od dłuższego czasu pozostaje opuszczona. Gospodarz obiektu solennie zapewnia, że kwestie merkantylne schodzą tu na plan dalszy. Zdecydowanie pierwsze skrzypce gra estetyka miejsca.

- Jak widzę, że na grobie rośnie metrowy chwast i nikt się tym nie interesuje, gdy mogiła jest ewidentnie opuszczona, to dopiero wtedy podejmuję działania. I nie przyklejam kartki A4 taśmą klejącą do pomnika, jak to się dzieje gdzie indziej. Nie piszę na niej, że „Grób do likwidacji”. Wsuwam małą karteczkę pod świecznik, i to tylko w takiej sytuacji, gdy nie udało się w żaden inny sposób porozumieć z rodziną.

Prezes Gołyga opiekuje się cmentarzem od bardzo dawna. Sypie nazwiskami rodowymi, opowiadając o takich czy innych przypadkach. Naprawdę, zaskakuje swą wiedzą o środowisku; zarówno zmarłych, jak i żyjących. Rzeczywiście, w tym roku dwa groby zostały usunięte, w obydwu przypadkach minęło po 25 lat. Ale jak można było inaczej, gdy do żyjącej niedaleko rodziny pracownicy przedsiębiorstwa

trzykrotnie chodzili z interwencją? W końcu grób został usunięty, ale szczątki zabezpieczono i przeniesiono z całym należnym im szacunkiem. Gdyby rodzina zechciała się dowiedzieć, gdzie je złożono - to proszę bardzo. Ale rodzina nie jest zainteresowana.

trafia dyskretnie na mogiłę tylko wtedy, gdy już nic innego nie pozostało.

W. Gołyga z satysfakcją opowiada, że na przestrzeni lat dopracowali się użytecznych technik postępowania. Cmentarz, szczególnie w starej części, jest mocno przepełnio-



K. MATLA

Cmentarz komunalny w Olszynie jest uważnie administrowany. Prezes Gołyga zapewnia, że nie zlikwidowano tu jeszcze z powodu długów żadnej mogiły.

- U nas nie ma żadnego chamstwa - podkreśla gospodarz obiektu. - Nikt tu na łapu capu nie likwiduje grobu, nawet jak jest nieopłacony. Jak nie ma kontaktu z bliskimi, idziemy na cmentarz, wypytujemy tych, co się opiekują sąsiednimi mogiłami. Karteczka

ny. Dlatego namawia się członków rodzin do tego, by chowali swych zmarłych w już istniejących mogiłach: dziadków czy rodziców. I tu obowiązują bardzo uczciwe reguły gry. Dajmy na to, że wdowa chowa swego zmarłego męża i wykupuje mu mogiłę na

20 lat. Gdy ona sama umiera, dwa lata później, przy wydawaniu faktury grobowej PUK zwraca rodzinie całą niewykorzystaną kwotę, czyli opłatę za pozostałych 18 lat.

Tymczasem, przeżywając historię grobu swego taty, zawstydzona jeleniogórzanka nawiązuje do głośnej niedawno historii powstańca wielkopolskiego z Poznania. Media poświęciły tej sprawie sporo miejsca. Skandal wybuchł po tym, jak zarządca cmentarza wskazał do likwidacji grób powstańca wielkopolskiego i śląskiego, który odszedł na wieczną wartę w 1965 roku. Fakty z przeszłości zmarłego zostały uwiecznione na jego nagrobku, ale jednak nie powstrzymało gospodarza trenu.

Nasza Czytelniczka z żalem wróciła pamięcią do własnego ojca, który podczas II wojny światowej walczył i przelewał krew za ziemię, z której teraz chcieli go bezceremonialnie wyrzucić.

- Tato był żołnierzem, potem działał w ZBOWiD-zie. Wszystko jest udokumentowane. Czy godzi się tak z nim teraz postępować? - pyta kobieta, nawiązując do zasług zmarłego.

- No, to już jakaś kpina! - nie wytrzymuje prezes Gołyga. Okazuje się, że działające na terenie Olszyny organizacje - nie tylko kombatanckie, także sybirackie - bardzo troskliwie opiekują się mogiłami swych zmarłych towarzyszy. Między innymi, w celu ochrony miejsc spoczynku kolegów, oklejały groby specjalnymi naklejkami z informacją, że to Sybirak, a tamten to zbawidowiec.

- Nikt u nas nie rusza tych grobów - zapewnia prezes. - Mamy takie mogiły jeszcze z lat 40-tych i 50-tych, i to niezależnie od tego, czy ktoś za nie płaci.

Trudno powiedzieć, czy takie naklejki zdobią. Może nawet szpecą pomnik. Niemniej jednak spełniają swoją funkcję i tak długo, jak długo pan Gołyga będzie się opiekować nekropolią, groby są bezpieczne. (mat)

REKLAMA I PROMOCJA

IdeaMoney

Finansowanie dla firm

NOWE IDEE – NOWY FAKTORING!



Dedykujemy naszym Klientom innowacyjny system rozliczeniowy **IdeaFactor24**, dzięki któremu oszczędzasz czas i pieniądze!



SPRAWDŹ JAK DZIAŁA

Skontaktuj się z nami wysyłając wiadomość na adres ideafaktor24@ideamoney.pl lub pod nr tel. (22) 276 26 18 podając hasło: IDEA FAKTOR aby otrzymać Abonament faktoringowy za 0 zł!*

*Płatność z pierwszej opłaty abonamentowej

801 700 802 www.ideamoney.pl

Idea Money Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie Sądow: 01-208 Warszawa, ul. Próżnianska 33 wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego kod KRS 0000315232, REGON 141309870, NIP 525-548-85-51, której kapitał zakładowy wynosi 4.348.500,00 złotych, wpłacony w całości.



Kto zapłaci za złamany nos pani Heleny?

Schody z chodnikiem

Helena Duda, mieszkanka ul. Karłowicza 43 w Jeleniej Górze, 1 czerwca tego roku przewróciła się przed swoim blokiem. Na nierównych, ukruszonych płytach chodnikowych starsza pani złamała sobie nos i potłukła się tak mocno, że wezwano pogotowie.

- Babcia dochodziła do siebie miesiąc czasu – mówi Mariusz Czurejno, wnuk pani Heleny i zarazem jej pełnomocnik. On też rozpoczął zabiegi o odszkodowanie dla babci. Rozpoczął korespondencję z jeleniogórskim Urzędem Miasta. Treści, jakie otrzymał z tej instytucji, wprawiły go w osłupienie. Zamierza dowieść swoich racji – na razie w odwołaniu. Ma też satysfakcję, bo miasto już zleciło remont chodnika. Pani Helena i trzydzieści kilka innych rodzin z tego budynku będzie miało bezpieczne dojście do domu. Rzecznik prasowy jeleniogórskiego Urzędu Miasta zapewnia, że miasto od odpowiedzialności nie ucieka. Źródło problemu rzecznik widzi w złym sposobie zbywania nieruchomości, jaki prowadzony był przed laty.

Sytuacja bloku przy Karłowicza 43 jest specyficzna. Działka przy bloku była podzielona na część wojskową i większą, „cywilną”. To istotne, bo tylko odcinek dojścia przy części cywilnej należy do miasta. Pani Helena przewróciła się na nierównościach chodnika w części miejskiej. O remont chodnika mieszkańcy i zarządzająca wspólnotą firma „Profesja” upominali się od lat. Szczególne nasilenie pism i korespondencji w tej sprawie nastąpiło w 2012 r. W jednym z pism udało się uzyskać dość niejednoznaczną deklarację Huberta Papaja, zastępcy prezydenta Jeleniej Góry, że remont chodnika zostanie potraktowany jako „zadanie, które powinno być zaplanowane i wykonane w roku 2013 lub w latach następnych”. W tym samym piśmie urząd potwierdził, że „przedmiotowy chodnik jest urządzeniem komunalnym położonym na działce będącym w zarządzie Prezydenta Miasta”. To ważne, bo momentami można było odnieść wrażenie, że status tego terenu jest nieokreślony. W kolejnych pismach, co niepokoiło mieszkańców, Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jeleniej Górze, a za nim Urząd Miasta powtarzał tezę, że stan chodnika jest „dostateczny”. To kłóciło się z ocenami mieszkańców, którzy uznali, że wertepy są tak duże, iż zaczynają

stwarzać niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla starszych i dzieci.

Mijały kolejne miesiące i lata. Z chodnikiem nic się nie działo, poza tym, że przybawało dziur i nierówności. 1 czerwca Helena Duda wychodzi z bloku i boleśnie doświadcza złego stanu chodnika. Przewraca się, łamie nos, doznaje potłuczeń, trafia na SOR w jeleniogórskim szpitalu. Mariusz Czurejno, wnuk poszkodowanej, jeleniogórzanin, który wyprowadził się za pracę do podbolesławickich Wykrot, postanowił wtedy działać.

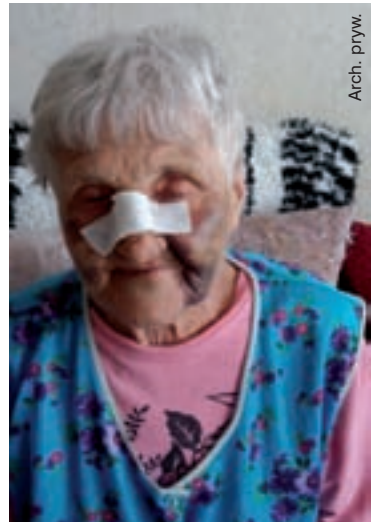
- Wystąpiliśmy o odszkodowanie z tytułu OC miasta. I tutaj zaczęły się schody – mówi pan Mariusz. Firma

InterRisk, która ubezpiecza samorząd, powołując się na informacje z miasta, odmówiła wypłaty odszkodowania. Argumentowano, że działka, na której doszło do nieszczęśliwego zdarzenia, co prawda należy do miasta Jelenia Góra, ale ma „charakter budowlany, a nie drogowy, stąd zarządca nie podejmował czynności mających na celu utrzymanie nawierzchni chodnika ani nie powierzył wykonywania tych czynności innemu podmiotowi”. Z tego też powodu chodnik nie był sprawdzany „pod kątem stanu technicznego i bezpieczeństwa korzystania”. Urzędnicy wskazują ponadto, że uszkodzenie płyt chodnika nie

jest rozległe, a powstałe zagłębienie ma „łagodny charakter”. Mariusza Czurejno najbardziej jednak oburzyło stwierdzenie, że urząd w Jeleniej Górze nic nie wiedział o uszkodzeniu chodnika, a dowiedział się o tym dopiero, gdy zgłoszono szkodę po wypadku pani Heleny. - Przeczy temu spora korespondencja w sprawie chodnika. - Ostatnie pismo w tej sprawie wysłałam w styczniu 2014 r., pięć miesięcy przed wypadkiem pani Heleny. Wtedy obiecano, że chodnik będzie zrobiony do 30 września – potwierdza Irena Pawelec, przedstawicielka Wspólnoty Mieszkaniowej Karłowicza 43. W opinii urzędników, stan chodnika nie był wcale



Mariusz Czurejno, wnuk i pełnomocnik pani Heleny, nie może się nadziwić argumentom podanym przy odmowie wypłaty odszkodowania babci. Liczy, że odwołanie przyniesie skutek. Cieszy się też, że miasto wzięło się za remont chodnika i droga stanie się bezpieczniejsza.



Helena Duda tuż po czerwcowym wypadku na chodniku przed blokiem, przy Karłowicza.

taki zły i nie on był przyczyną wypadku Heleny Dudy, a jej nieuwaga. Właściciel terenu, na którym znajduje się chodnik, dodatkowo wskazał, że o jego stan powinna dbać wspólnota mieszkaniowa.

Wszystkie te argumenty wydały się pełnomocnikowi poszkodowanej niespójne, nielogiczne, niekonsekwentne. Polemizując z opiniami przedstawionymi przez urzędników, odwołał się od decyzji ubezpieczyciela.

Jakby wbrew opiniom, które zadecydowały o odmowie wypłacenia starszej pani odszkodowania, miasto właśnie wzięło się za remont chodnika przy Karłowicza 43.

Cezariusz Wiklik, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, zapewnia, że samorząd od odpowiedzialności uchylać się nie będzie. - Sprawa jest u prawników. Kwestia ewentualnego odszkodowania nie jest przesądzona - mówi. Wskazuje jednak, że problem jest szerszy i bardziej skomplikowany. Źródłem dzisiejszych kłopotów przy nieruchomości na Karłowicza, ale także wielu innych w mieście, jest fakt, że przez lata budynki zbywane były po obrysie. - Nabywcy kupowali same obiekty, ale bezpośrednie otoczenie, jak drogi dojścia, podwórka itp., pozostawały miejskie. To trzeba zmienić tak, aby odpowiedzialność za utrzymanie terenów, które faktycznie służą tylko danej grupie mieszkańców, spadała także na nich - tłumaczy. Rzecznik Wiklik przyznaje, że sprawa będzie trudna. Zapewnia, że miasto w podobnych sytuacjach będzie próbowało - w imię wspólnego interesu - dogadać się z właścicielami nieruchomości, co do odpowiedzialności za stan i utrzymanie działek przypisanych do poszczególnych obiektów.

Sławomir Sadowski

Polemika

„Pizzerii nie ma, zostały długi”
Nr 36 NJ z 16 września 2014 r.

Na wstępie, odnosząc się po kolei do opublikowanego tekstu, informuję iż;

1. Pizzeria nazywała się Diavolo.
2. Prawdą jest, że współwłaściciele mnie okradli i doprowadzili do bankructwa, tylko współwłaściciel w/w lokalu jest trzech - Pani Violetta Rumin, Pani Joanna Łagaz i Pan Dariusz Rumin.

3. Wyrok nakazowy z powództwa Pani Violetty Rumin o kwotę 5500 zł brutto został zaskarżony, sprawa jest w toku - na tą chwilę dostarczyłem do sądu dowody wpłat za czynsz w miesiącu styczni (przelew bankowy) i część za miesiąc luty (pieniądze dla Pani Violetty Rumin odebrała i pokwitowała jej siostra Joanna Łagaz, która zapewne nie poinformowała siostry o spłacie części należności tytułem opłaty za czynsz i okradła również swoją siostrę, co mnie mało interesuje).

Pani Joanna Łagaz, owszem posiada wyrok nakazowy o zapłatę kwoty 3075 zł. Nie zdążyłem w terminie wnieść sprzeciwu

od nakazu zapłaty. Sąd ku mojemu zaskoczeniu oddalił moją apelację mimo tego, że przedstawiłem dowód wpłaty na kwotę 2520 zł, pokwitowanej i odebranej przez Panią Joannę Łagaz.

Na tą chwilę sprawa zostanie zgłoszona do Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratury i do Sądu Karnego w związku z wyłudzeniem pieniędzy przy wykorzystaniu instytucji państwowych. Nadmieniam, iż potwierdzenie wpłaty wysłałem również bezpośrednio na adres Pani Łagaz.

W bezprawnie zamkniętym lokalu, który wynajmowałem od współwłaścicieli zostały wszystkie pokwitowania wpłat Pani Violetty Rumin. Logiczne jest, iż z tego powodu współwłaściciele uzurpowali sobie chęć jeszcze większego bezpodstawnego wzbogacenia się moim kosztem. W domu miałem dowody wpłat tylko od Pani Łagaz (stąd potwierdzenie podpisane przez Panią Łagaz wpłaty dla Jej siostry Violetty Rumin i Jej własne pokwitowanie za miesiąc luty). Współwłaściciele woleli, abym płacił im pieniądze do ręki za pokwitowaniem - zawsze, natychmiast potrzebowali na coś pieniędzy. Jedyny przelew dla Pani Violetty Rumin z dnia 02.01.2013 r. zrobiła w moim imieniu, moja żona, stąd posiadam dowód wpłaty za miesiąc styczeń, o którym Pani Rumin zapewne zapomniła i stąd pozwala mi na tą kwotę do sądu...

4. Lokal działał niecałe 9 miesięcy, reszta tekstu w akapicie drugim artykułu jest pomówieniem.

Wypowiedzenie umów najmu jest szeroko opisane w polskim prawie. Współwłaściciele działali na zasadzie zastraszania mnie, ani razu nie przestali mi wypowiedzeń drogą formalną - pocztową, tylko, zawsze pod moją nieobecność, rzekomo dostarczali wypowiedzenia moim pracownikom, mimo tego iż płaciłem czynsz.

Współwłaściciele zostali przeze mnie poinformowani, iż muszą naprawić dach nad tylną częścią lokalu. Dach przeciekał, zalewał rozdzielnię elektryczną. Poinformowałem, że jeżeli tego nie zrobią zaprzestane płacić czynsz i w zamian za to samemu zainwestuję i zrobię remont dachu.

Spluwająca woda po ścianach lokalu przy samej rozdzielni elektrycznej i rozlewająca się po podłodze stwarzała realne zagrożenie dla zdrowia czy życia mego i moich pracowników.

Pracownicy jasno zadeklarowali mi, iż w przypadku np. wybicia korków podczas padającego deszczu, nie wejdą do rozdzielni. Od tego momentu współwłaściciele szykanowali, pomawiali oraz deprecjonowali mnie wśród moich pracowników, a na dzień dzisiejszy jak

się okazuje również w większości instytucji państwowych. (Załączam zdjęcia rozdzielni elektrycznej z podkreśleniem, iż na własny koszt i własnymi siłami naprawiałem usterki mając świadomość, że prowadzę restaurację). Nawiasem pisząc za samą rozdzielnię elektryczną zapłaciłem poprzedniemu restauratorowi ponad 3 tys. zł. I do dnia dzisiejszego jest ona moją własnością.

Właściciele wynajęli lokal pod lumpeks i dzięki moim ruchomościom (z podkreśleniem rozdzielni elektrycznej) uzyskiwali pożytki finansowe dla siebie.

Potwierdzeniem na deprecjonowanie mnie jest sprawa kasy fiskalnej, która również została ukradzioną. Niezwłocznie poinformowałem o tym fakcie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze, ku mojemu zaskoczeniu Naczelnik mimo to nakazał mi się rozliczyć (faktury z miesiąca marca 2013 r. zostały w przedmiotowym lokalu).

Współwłaściciele lokalu wystali mi spis ruchomości, które ukradli, w którym brakuje między innymi kasy i terminali płatniczych, po czym po ok. pół roku zawiadomili Urząd Skarbowy, iż porzuciłem kasę fiskalną (sic!). W zamian prowadzona jest przeciwko mnie sprawa karnoskarbowa (sic!).

Bank obciążył mnie kwotą ponad 3 tys. zł. Za same terminale oraz niewywiązanie się przeze mnie z umowy!

5. czynsz wynosił 2525 zł brutto dla jednej ze współwłaścicieli czyli miesiąc w miesiąc płaciłem 5050 zł brutto, a czynsz został podniesiony o 1230 zł brutto po tym, jak poinformowałem o przeciekającym dachu. Współwłaściciele nie podnieśli mi czynszu za miesiąc styczeń 2013 r., mimo aneksu do umowy, ponieważ poinformowałem, że zaprzestaje płacenia czynszu na poczet remontu dachu.

6. par. 3 Umowy Najmu z dnia 01.07.2012 r. zawartej między mną a współwłaścicielami stanowi: „Najemca zobowiązuje się po rozwiązaniu umowy pozostawić lokal w stanie nie gorszym; niż wcześniej wynajęła dnia 01.03.2004 r. poprzednia najmu Dorota Morawska-Romańczuk „STD PPHU Dorota Morawska-Romańczuk” NIP 611-156-94-79”. Zgodnie z tym zapisem nie tylko taras (który został wyceniony na 10 tys. zł. a tą chwilę jest zrujnowany z powodu braku konserwacji i zabezpieczeń), ale każdy kontakt, każda lampa itp., czy też każda deska znajdująca się w/pod/nad lokalem, która nie znajdowała się w tym lokalu przed 01.03.2004 r. jest moją własnością.

Robert Gębarowski

Puk! Puk! Polizei!

Rozmowa z Waldemarem Gruną, redaktorem naczelnym gazety polsko-niemieckiej „Region Europa”

- **Teren transgraniczny wokół Zgorzelca-Goerlitz od dawna jest niewralgicznym punktem dla działań zarówno polskiej, jak i niemieckiej policji. Od lat mówiło się o projektach współpracy obu tych instytucji. Na czym współpraca owa polega?**

- Oficjalne przedstawienie tego projektu odbyło się dokładnie cztery lata temu, kiedy ówczesny minister MSW - Jerzy Miller, spotkał się w Zgorzelcu z Thomasem de Maiziere. Ustalono, że konieczne jest przygotowanie nowej, międzyrządowej umowy o współpracy policji i jej znaczne pogłębienie.

- **Czyli o polsko - niemieckim współdziałaniu policji mówiło się już wcześniej?**

- Oczywiście. Ta współpraca rozpoczęła się już w latach 90-tych.

- **Dlaczego dostrzeżono potrzebę „nowelizacji” tej współpracy?**

- To temat niesłychanie trudny i skomplikowany. Mówiąc najprościej jak się da - skala przestępstw na terenach transgranicznych budziła lęk i wątpliwości - zwłaszcza u Niemców. Obawiano się ich eskalacji chociażby...

- **Kradzieży samochodów i handlu narkotykami?**

- Właśnie wokół obu tych przejawów działań przestępczych było najgłośniejsze, do dziś są to bardzo ważne i aktualne kwestie.

- **Otwarcie strefy Schengen wpłynęło - jak pamiętam - bardzo niekorzystnie na statystyki.auta znikają po niemieckiej stronie znacznie częściej. Niektóre z niemieckich źródeł informowały, że do 2010 roku problem wcale nie zmalał...**

- To nie do końca prawda. Na konferencji w Zgorzelcu, na której obecni byli obaj ministrowie - Miller i de Maiziere, przedstawiano najnowsze statystyki. Wynikało z nich bezsprzecznie, że sytuacja ma się o wiele lepiej. Dane wskazywały na spadek przestępczości i znacznie większą skuteczność polskiej policji. Wiem o tym dobrze, bo na owej konferencji byłem osobiście.

- **Ale statystyki te przedstawiali Polacy. Czy Niemcy dysponowali podobnymi „liczbami”? Czy byli nastawieni równie optymistycznie?**

- Niemcy w ogóle nie operowali danymi ani liczbami, nikt jednak nie podawał w wątpliwość wyników badań. W 2010 roku spadek ów faktycznie był wyraźny, statystyki nie budziły zatem kontrowersji. Problem leżał natomiast gdzie indziej. Międzynarodowa umowa uwzględniła poszerzenie kompetencji działań policji.

- **Poszerzenie kompetencji - czyli?**

- Czyli na przykład możliwość przekroczenia - podczas pościgu - granicy

niemiecko - polskiej. W pogoni za skradzionym w Niemczech autem niemiecki radiowóz może ścigać złodziei dalej - już po polskiej stronie - i prowadzić tam samodzielnie działania operacyjne.

- **Co w tym złego? To chyba dobrze? Najważniejsze to „dorwać bandziora”, prawda? Niech będzie schwytany, a gdzie - mniejsza o to.**

- Zgadza się i jak najbardziej jestem za. Sęk jednak w tym, że umowa ta działała obustronnie. Niemiecka policja przekraczała granicę z Polską, polskie jednostki wkraczały do Niemiec.

- **Tak się nie działo?**

- W Goerlitz jestem kilka razy w tygodniu - polskich radiowozów tam po prostu nie ma. W Zgorzelcu mieszkam na co dzień. Niemieckie patrole widuję po naszej stronie granicy ustawicznie.

- **Ale odbywa się przecież to legalnie?**

- Legalna procedura zakłada obecność polskiego policjanta podczas takiego patrolu. Ja już nie będę wyliczać, ile razy widziałem w radiowozie dwóch Niemców - i żadnego Polaka. Jeśli obie strony przyjmują określone warunki, należałoby ich przestrzegać.

- **Czasami jednak jest o to trudno. Jeśli na przykład niemiecki patrol ściga skradzione auto, oczywistym jest, że nie zatrzyma się pod polskim komisariatem, nie zaprosi polskiego policjanta i nie będzie - dalej już w jego towarzystwie - kontynuować pogoni. To byłoby nielogiczne i bez sensu.**

- Oczywiście. Dlatego działają od kilku lat polsko-niemieckie grupy policyjne i to jest bardzo dobre rozwiązanie. Ale niedawno lokalne media podały, że 15.04.2014 niemieccy policjanci kontynuowali po polskiej stronie transgraniczny pościg za skradzionym samochodem. W okolicy Czerwonej Wody złodziej (był nim Polak) zjechał do lasu. Policjanci ruszyli w kierunku uprowadzonego auta na piechotę. Kiedy człowiek ruszył w ich stronę, jeden z funkcjonariuszy oddał ostrzegawczy strzał w opone skradzionego samochodu. Nie funkcjonowały jeszcze podpisane miesiąc po tym wydarzeniu zasady prawne. Taki strzał mógł odbić się rykoszetem, ktoś mógł zostać ranny.

- **Czy lokalna, zgorzelecka społeczność godzi się na ten stan rzeczy? Jak Polacy postrzegają niemieckie patrole po naszej stronie granicy?**

- Trudno tu mówić, czy się godzi, prawo nie jest jeszcze ratyfikowane. 15 maja tego roku w Zgorzelcu odbyło się spotkanie szefów MSW z Polski i Niemiec, ministra Bartłomieja Sienkiewicz

z Thomasa de Maiziere, podczas którego podpisano dwustronną umowę międzyrządową o współpracy służb policyjnych, granicznych i celnych. Było to niejako „przyjęcie” spotkania sprzed czterech lat. Sprawa jednak wciąż budzi wiele niejasności. Nikt w Zgorzelcu nie wie, opinii publicznej nie informuje się, kto, co i kiedy może zrobić - do czego policja ma prawo. Ludzie nie mają o tym zielonego pojęcia! Zdarzają się sytuacje, w których Polak po drugiej stronie granicy czuje się nie tylko bezsilny, ale i zastraszone. To nie powinno mieć miejsca!

- **Jakie sytuacje?**

- Na przykład rutynowe kontrole graniczne. Policja po dziś dzień, widząc polską rejestrację, zatrzymuje często samochód do rewizji. Ludzie dzwonią do mnie i skarżą się na brutalne, niegrzeczne, chamskie nierzadko zachowanie niemieckich funkcjonariuszy. Mnie samemu - podkreślam to - niejednokrotnie zdarzyło się uczestniczyć w pełnym napięcia spotkaniu na polsko-niemieckiej granicy - granicy moich nerwów i cierpliwości. Gdzie granice kultury i poszanowania ludzkiej godności z kolei zostały mocno przekroczone.

- **Proszę rozwinąć tę kwestię.**

- Gdy istniało jeszcze przejście graniczne, niemiecki pogranicznik, a obecnie policjant, był wobec mnie napastliwy, agresywny i beczelnie arogancki. Próbował wzbudzić u mnie lęk swym zachowaniem - podchodził zbyt blisko, niemal nadeptywał mi na palce stóp, mówił głośno, trzymał rękę na kaburze z bronią. Usiłował mnie nastraszyć. Epitety i bardzo obraźliwe docinki na tle rasowym nie należą po dziś dzień do rzadkości. „Polska świnią”, „złodziej” czy inne obelżywe słowa nie powinny w ogóle padać!

- **Byłoby mi trudno w to uwierzyć, gdybym sam nie odebrał ostatnio telefonu od jednego z naszych Czytelników, który skarżył się na opisane przez Pana zjawisko. Przyznam - sądziłem, iż problem jest bardzo marginalny.**

- Tu, na transgranicznej ziemi nie jest. O ile problem ten zauważamy od lat 90-tych - to do dziś jest on aktualny. Pewne zwroty, słowa, gesty są wciąż na porządku dziennym. Zjawisko to



ARCHPRYM

jest tym mniejsze, im dalej na zachód Niemiec, ale tu... tu jest wciąż nieciekawie, że tak się wyrażę. Jeszcze jeden przykład - niemiecki supermarket. Robię zakupy i słyszę komunikat w języku niemieckim: „Uwaga, na teren sklepu wkracza polska wycieczka, prosimy uważać na rzeczy osobiste”. Nie muszę panu tłumaczyć, jak się wtedy poczułem. Polacy - to złodzieje? To miał na myśli pracownik sklepu? Kilka lat temu, po wizycie posłów z Europarlamentu zniknęły ze sklepów w Görlitz napisy po polsku ostrzegające przed kradzieżami. To był dla posłów Unii wielki szok.

- **Twierdzi Pan zatem, że nastawienie niemieckiej policji wobec Polaków wynika z uprzedzeń i stereotypów?**

- Tu, w Zgorzelcu i Goerlitz tak niestety jest. Niemcy stosują ową strategię psychologicznego zastraszania jako środek prewencyjny przeciwko przestępczości. „Mamy cię, Polaku, na oku, nie próbuj nic kombinować” - do tego to można sprowadzić. Obawiam się, że tak szkoleni są niemieccy funkcjonariusze pracujący na pograniczu.

- Niemcy uwrażliwieni są na reakcje formalne. Gdyby lokalna władza postawiła problem jasno - na pewno byłby zauważalny efekt. Gdyby na przykład burmistrz Zgorzelca zaprotestował wobec sposobu, w jaki odnoszą się do Polaków pogranicznicy - Niemcy bez wątplenia zareagowałyby. Wiem to, bo znam niemiecką mentalność. Zatem i tutaj pretensję możemy mieć także do nas samych!

- **A jak w Goerlitz Niemcy przyjmują polską mniejszość?**

- To następna istotna kwestia, dotycząca nastawienia niemieckiej policji. Lokalnej ludności Polacy raczej nie przeszkadzają, oba narody żyją tu pokojowo, środowiska się w pewien sposób przenikają. Faktem jest jed-

nak, iż wielu Polaków wyjeżdża do Görlitz w poszukiwaniu pracy, wielu żyje bardzo skromnie, wielu korzysta z zasiłków społecznych, nie pracując. Bezrobocie sięga tu 20 procent. Im dalej na zachód, tym jest ono mniejsze, ale o pracę w Goerlitz niełatwo. Niektórzy mają Polakom za złe, że pobierają zasiłki socjalne. I to też odbija się negatywnie na świadomości tutejszej policji, wcale nie pomaga zmienić ich nastawienia. Z powyższych powodów kontakty Polaków z funkcjonariuszami są niedobre, Polacy boją się policjantów.

- **Co może zrobić przeciętny polski obywatel, kiedy pada ofiarą obelżywych docinków, słownej agresji?**

- Nic. Niczego nie może zrobić, każdy protest pogorszy tylko jego sytuację. To jest w całej tej historii naprawdę fatalne. Jak powiedziałem, przeciętny zgorzelczanin nie ma pojęcia, jakie prawa stoją w jego obronie. Co, jeśli do jego drzwi zapuka o 6 rano niemiecka policja? Z polskim funkcjonariuszem Polak jeszcze się porozumie. Ale kiedy usłyszysz się zza drzwi krzyk „Polizei!”?

- **Jaka jest na to rada?**

- Po pierwsze - patrole obligatoryjnie powinny być mieszane, zarówno na terytorium Polski, jak i Niemiec. Polski policjant musi znać język niemiecki, a niemiecki policjant znać język polski. To podstawa komunikacji. Pod drugie - pełna i skuteczna informacja dla mieszkańców odnośnie ich praw i obowiązków. Po trzecie - Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Polski i Niemiec powinny wydać specjalne instrukcje, dotyczące poszanowania godności narodowej obywateli obu krajów w czasie wykonywania zadań przez funkcjonariuszy policji.

- **Dziękuję za rozmowę!**

Rozmawiał Antoni Gąssowski

Płoszył ptaki, ale niewinny

Dzierżawca stawów hodowlanych w powiecie bolesławieckim nie mógł poradzić sobie z ptactwem żerującym na akwenach i płoszył je przy użyciu armatki hukowej. Był to jedyny, w miarę skuteczny sposób na odstraszanie ptaków. Policja uznała jednak, że mężczyzna popełnił wykroczenie, bo płoszył ptactwo nieprawidłowo w sposób prewencyjny,

jak też poza wyznaczonymi godzinami i skierowała przeciwko niemu wniosek do sądu o ukaranie.

Hodowca miał jednak pozwolenie wydane przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska z sierpnia 2012 roku, zezwalające na płoszenie wyznaczonych gatunków ptaków znajdujących się na stawach hodowlanych. Dokument

określał, przy użyciu jakich metod, w jaki sposób i o jakiej porze można płoszyć ptactwo utrudniające prowadzenie gospodarki hodowlanej.

Sąd w Bolesławcu uznał, że mężczyzna naruszył przepisy ustawy o ochronie środowiska, bo płoszył ptactwo niezgodnie ze wskazaniami zawartymi w pozwoleniu i ukarał go 1500-złotową grzywną.

Hodowca odwołał się jednak do Sądu Okręgowego, który uznał wyrok pierwszoinstancyjny jako rażąco niesłuszny. Hodowcy zarzucono naruszenie punktu ustawy o ochronie przyrody, który mówi, że *kto bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochro-*

ną gatunkową- podlega karze aresztu albo grzywny.

Policja, która skierowała wniosek o ukaranie mężczyzny podała, że obwiniony płoszył ptactwo w lipcu 2012 roku, a sąd przyjął, że działo się to od lipca do września. Tymczasem przywołany przepis został dodany do ustawy właśnie w lipcu tegoż roku, a zaczął obowiązywać od 1 października. Zatem w chwili popełnienia zarzucanego mężczyźnie wykroczenia przepis ten nie obowiązywał, więc nikt nie mógł być na jego podstawie ukarany. Nie przewidywał zresztą tego żaden inny zapis ustawy.

GOK

Niewdzięczny bratanek?

Andrzej nie wie, dlaczego jego ciotka, z którą dotychczas łączyły go ciepłe relacje, nagle zmieniła zdanie. Starsza pani, która zapisała bratankowi swój dom na dożywocie, uznała, że krewny nie zajmuje się nią jak trzeba, a jego córka jest niemiła i źle się do niej odnosi. Pani Maria poszła więc do sądu, by rozwiązać umowę dożywocia, ale sąd uznał, że bratanek nie wykazał się rażącą niewdzięcznością i pozew staruszki oddalił.

Pani Maria mieszkała samotnie w poniemieckim domu w Jeleniej Górze. Miała już swoje lata, poza siostrą żadnej bliższej rodziny na miejscu nie było. Ale z bratankiem łączyły ją bliskie więzi. Dlatego domówiła się z Andrzejem, że przepisze na niego dom i działkę w zamian za dożywocie.

Mężczyzna zobowiązał się w umowie do zapewnienia ciotce utrzymania do ostatnich dni, wyżywienia, ubrania, zapewnienia mieszkania w budynku będącym przedmiotem umowy, światła i opału, odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie. Obiecał również sprawić jej, własnym kosztem, pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym, zgodny z jej wyznaniem.

Andrzej zapewnił też, że jak tylko jego konkubina ukończy 55 lat, to wspólnie przeprowadzą się do Jeleniej Góry i zaopiekują się dożywniczką. Mężczyzna mieszkał bowiem ze swoją partnerką w innym województwie i tylko od czasu do czasu odwiedzał staruszkę.

Zakupy i pomoc

Po zawarciu umowy pani Maria zajęła pomieszczenia na parterze budynku - dwupokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką w zupełności jej wystarczyło. Bratanek ze swoją konkubiną przyjeżdżali do ciotki raz w miesiącu. Andrzej porządkował obejście, kosił trawę w ogrodzie, robił ciotce zakupy. Nic nie mówił, gdy starsza pani wynajęła mieszkanie na piętrze obcym ludziom.

Podczas pierwszych odwiedzin Andrzej wymienił ciotce łóżko, podreperował dach, kupił piecyk elektryczny i wymienił bojler. Ponościł też koszty utrzymania domu i posesji - płacił podatek od nieruchomości i ubezpieczenia, a także częściowo regulował należności za gaz i prąd. Andrzej zostawiał też ciotce pieniądze na kupno leków, kupił jej odzież, buty i kapcie. Mężczyzna, gdy nie mógł przyjechać do Jeleniej Góry, kupował czasem ciotce artykuły żywnościowe przez internet, a dostarczał je kurier.

Starsza pani, cierpiąca na cukrzycę i nadciśnienie, funkcjonowała cały czas samodzielnie ciesząc się z odwiedzin bratanka. Jednak wiosną 2012 roku podczas kolejnego spotkania powiedziała Andrzejowi, że nie chciałaby kolejnej zimy spędzać w domu samotnie. Mężczyzna zapytał więc, czy widziałaby możliwość, aby do domu sprowadziła się jego córka ze swoim chłopakiem. Dziewczyna pomagała cioci w codziennych sprawunkach, a starsza pani miałaby towarzystwo. Pani Maria nawet się ucieszyła i we wrześniu Marta z Maciem wprowadzili się do pokoju na piętrze budynku. Dla dziewczyny zmiana miejsca zamieszkania też była ważną życiową decyzją, bo wiązała się ze zmianą uczelni. Młodzi domownicy zaaklimatyzowali się w nowym miejscu, robili ciotce zakupy, przygotowywali posiłki, palili w piecu, a zimą odśnieżali podwórze.

Wypadek ciotki

Na początku grudnia 2012 roku pani Maria, jadąc autobusem, upadła w czasie jazdy i to tak nieszczęśliwie, że złamała miednicę, prawą rękę i doznała pęknięcia biodra. Trafiła do szpitala. W czasie hospitalizacji Andrzej utrzymywał z nią kontakt telefoniczny. Po tygodniu starsza pani wróciła do domu. Czekala na nią córka Andrzej.

Pani Maria mówiła później, że od tego dnia zaczęła marznąć w mieszkaniu, bo Marta oszczędzała na grzaniu i w mieszkaniu było zimno.

Nie w pełni sprawna kobietą opiekowały się przez następne dni siostra i jej koleżanki, a Marta z Maciem wyjechali w rodzinne strony na święta Bożego Narodzenia. Okazało się, że lokatorzy zostawili zamknięte drzwi do kotłowni, choć piec centralnego ogrzewania był włączony.

Siostra i koleżanki pani Marii opiekowali się nią, robili zakupy, przyrządzali posiłki, wozili do lekarzy. Gdy córka Andrzej z chłopakiem wróciła do Jeleniej Góry po świątecznej przerwie, trochę pomagali ciotce, wozili ją do lekarzy, ale między nimi a starszą panią zaczęło dochodzić do nieporozumień. Pani Maria narzekała, że w mieszkaniu jest za zimno, a młodzi lokatorzy twierdzili, że ciotka zbyt często robi prania i zużywa dużo wody, co przekładało się na wysokie rachunki.

Z czasem pani Maria nie chciała już, aby Marta przyrządzała jej posiłki, mówiła także Andrzejowi, by nie

kupował dla niej jedzenia. Ciotka pogniewała się na krewnych, a wzajemne relacje bardzo się ochłodziły.

Niech odda

Nie wiadomo, czy z własnej inicjatywy, czy może za czyjąś namową pani Maria wystąpiła do sądu z pozwem o zniesienie umowy dożywocia dla bratanka. Przekonywała, że krewny nie opiekuje się jak należy i nie przeprowadził się do Jeleniej Góry, jak obiecał. Starsza pani miała także pretensje do córki Andrzej, która odnosiła się do ciotki nieuczynnie, a Marta miała ją nawet popchnąć, ale tego nie potwierdziła sama powódka.

Sąd zbadał, czy zachodzą przesłanki do rozwiązania umowy dożywocia, co może nastąpić tylko w wyjątkowych przypadkach.

Jednak pojęcie „wypadek wyjątkowy” jest bardzo ogólne, a przepisy kodeksu cywilnego siłą rzeczy nie precyzują wszystkich okoliczności, które wypełniałyby takie określenie. Jednak wspólną cechą wszystkich zdarzeń, które w orzecznictwie Sądu Najwyższego przydają wyjątkowości okolicznościom mogącym wywołać zniesienie umowy dożywocia, jest krzywdzenie dożywnika, agresja i zła wola po stronie jego kontrahenta.

Pani Maria, domagając się rozwiązania umowy dożywocia mówiła, że bratanek nie wywiązywał się z niej należycie, a jego

córka ją dręczyła i straszyla oraz ograniczała korzystanie z urządzeń gospodarstwa domowego.

Sąd uznał jednak, że Andrzej w pewnym tylko stopniu dopuścił się uchybień, a fakt, że za pośrednictwem swojej córki zapewnił ciotce opiekę, nie był sprzeczny z umową, bo jego zobowiązanie nie miało cech charakteru świadczenia osobistego.

Winę za pogorszenie stosunków między Andrzejem i jego ciotką w opinii sądu ponoszą po części oboje. Dobre relacje zostały zachwiane w czasie, gdy pani Maria po wypadku wróciła ze szpitala do domu. To wtedy najbardziej potrzebowała odpowiedniej opieki i wsparcia. W ocenie sądu bratanek nie zadbał o pomoc dla niej, a do wykonywania czynności opiekuńczo-pielęgnacyjnych nie czuli się zobowiązani również Marta i jej chłopak, którzy wprost mówili, że to nie jest ich powinność.

Z drugiej jednak strony starsza pani odmawiała w późniejszym okresie przyjmowania pomocy i wsparcia od Andrzej i jego córki *mimo, iż ich jakość pozostawała na dotychczasowym, przyzwoitym poziomie, co niewątpliwie obciążało ją pogorszeniem wzajemnych relacji.*

To wszystko, zdaniem sądu, spowodowało, że pozew o rozwiązanie umowy dożywocia nie został uwzględniony.

GOK

PS. Imiona i niektóre okoliczności sprawy zostały zmienione.

Medalowe rekordy MKS Paulinum

Pod względem ilości krążków trzech kolorów zdobytych w mistrzostwach Polski 2014 rok jest wyjątkowym, najlepszym w całej 20-letniej historii MKS - u Paulinum Jelenia Góra. Biegacze na orientację stanęli na podium aż kilkanaście razy. Znakomita passa w imprezach z mapą, kompasem i chipem trwała od kwietnia do października.

Najpierw w krajowym czempionacie długodystansowym w Pucku złotą medalistką została Monika Depta (kategoria K21), brązowym młodzieżowcem Mateusz Dzioba (M KW.0). Potem, w mistrzostwach Polski na dystansie sprinterskim w Warszawie brązowe medale odebrali Mateusz Dzioba (M KW.0) i junior Maciej Nowak (M18), a srebrny krążek po biegu na średnim dystansie Mateusz Dzioba. Podczas mistrzostw Polski na dystansie klasycznym i w trzymianowych sztafetach zorganizowanych w Rumi ze złotego medalu cieszyła się Monika Depta (K21), ze srebrnego Bartosz Szeliga (M18) i sztafeta juniorów młodszych: Ksawery Szymański, Bruno Pawłowicz i Marcel Domagała. Na trzeci stopień podium wbiegli Mateusz Dzioba (M KW.0) i sztafeta juniorów: Maciej Lucerski, Maciej Nowak i Bartosz Szeliga.

W nocnych mistrzostwach Polski w miejscowości Płoski koło Warszawy srebrny medal w kategorii M KW.0 zdobył Mateusz Dzioba, a brązowy w M18 Maciej Nowak. Na ostatnich w tym roku zawodach rangi mistrzostw kraju w konkurencji sztafet sprinterskich z kolejnych w sezonie klubowych krążków koloru srebrnego frajdę mieli (na zdjęciu od lewej), **Maciej Nowak, Urszula Izydorczyk, Joanna Jankowska i Maciej Lucerski.**

- Zajęcia dla początkujących odbywają się w godzinach 16-18 w SP nr 7 przy ulicy Sudeckiej, na miejscu lub wyjazdowo w okolicach Jeleniej Góry - zachęca wiceprezes MKS Paulinum JG Damian Dutkiewicz. - W okresie od listopada 2014 do marca 2015 roku raz w miesiącu planujemy przeprowadzić zawody dla amatorów i wszystkich chętnych, którzy chcą spróbować swoich sił w biegu z mapą i kompasem. Wybraliśmy formę 10-20-minutowego sprintu w parkach i na jeleniogórskich osiedlach. Tego typu zawody od kilku lat cieszą się dużym zainteresowaniem w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Szczecinie, Gdańsku i we Wrocławiu.

Wszelkie informacje można znaleźć na stronie: www.mkspaulinum.jgora.pl (STOB)



H. STOBIECKI

Kłopot z ratownikami

Już kilka razy nie odbyły się obowiązkowe zajęcia nauki pływania dla trzecioklasistów na basenie szkolnym w jeleniogórskiej „jedenastce”. Wszystko z powodu braku ratowników, którzy w tym czasie powinni zabezpieczać obiekt. W tym tygodniu kłopoty z obsadą mogą jeszcze wystąpić, ale od piątku sytuacja powinna się unormować.

Kłopoty kadrowe wśród ratowników spowodowało zwolnienie się po wakacjach jednego z ratowników. Drugi kilkanaście dni temu złożył wypowiedzenie, bo znalazł lepszą pracę. Z kolei trzeci z ratowników, z powodu ciężkiej sytuacji rodzinnej, musiał wziąć dwutygodniowe zwolnienie.

- Wszystkie te zdarzenia sięgają się nam w krótkim okresie, a niestety, rynek pracy dla ratowników w okolicy dynamicznie się rozwija i ci ludzie znajdują lepsze oferty pracy w obiektach komercyjnych - mówi dyrektor SP 11 Eugeniusz Sroka.

Niedostateczna obsada ratownicza spowodowała, że niemożliwe było przeprowadzenie zajęć nauki pływania.

Przyszkolny basen czynny jest codziennie po 13 godzin. By zapewnić bezpieczeństwo kąpiel, potrzebna 6 ratowników. Wystarczy, że choćby jednego nie ma w pracy z jakichś powodów i jest kłopot.

- Nie dla wszystkich szkoła jest podstawowym pracodawcą. Ratownicy mają z reguły zatrudnienie gdzie indziej, a u nas dorabiają sobie popołudniami lub w godzinach im odpowiadających. Do obsadzenia basenu muszę mieć 4,25 etatu, co przekłada się na wspomniane 6 osób - dodaje dyrektor E. Sroka.

Problem z obsadą związany jest także z poziomem wynagrodzeń dla ratowników. Obecnie otrzymują oni niespełna 7 złotych za godzinę brutto, co w skali miesiąca przy pełnym etacie może dać około 1800-1900 złotych brutto. Dochodzą do tego wszystkie świadczenia socjalne.

Dyrektor E. Sroka nie ukrywa, że obiekty komercyjne z okolicy, które mają baseny i parki wodne, są bardziej konkurencyjnymi pracodawcami dla ratowników. Jeszcze 10 lat temu chętnych do pracy w charakterze ratownika w SP11 było o wiele więcej niż miejsc.

szkoły podniesienie stawki godzinowej dla ratowników do 10 złotych za godzinę. Ale problem z obsadą ratowników na basenie znany był już ponad dwa tygodnie temu i nikt z tym nic nie zrobił. Gdy pytaliśmy panią wiceprezident, jak problem zo-

zaprośzenia na posiedzenie komisji sportu.

- To ja jestem pracodawcą ratowników i organizatorem zajęć. Wydaje mi się, że mam coś w tej kwestii do powiedzenia - dodaje dyrektor i zaprzecza jednocześnie pogłoskom, jakoby ratownicy

zatrudnienia, bo ma jeszcze pewne zobowiązania wobec byłego pracodawcy. Poza tym ze zwolnienia wróci kolejny ratownik pracujący na basenie.

Pewne ograniczenia w zatrudnieniu ratowników na szkolnym basenie, poza sytuacją rynkową, nakładają także przepisy. Ratownik pracujący z dziećmi musi mieć minimum średnie wykształcenie oraz zaliczone kursy pierwszej pomocy przedmedycznej.

Dyrektor E. Sroka dodaje, że gdy sytuacja z obsadą ratowników się wyklaruje, być może szkoła, jako pracodawca, sfinansuje w ramach doskonalenia zawodowego takie kursy.

Kwestię zabezpieczenia ratowniczego na basenie regulują odpowiednie przepisy. Mówią one, że na basenie o długości do 25 metrów powinien być 1 ratownik. Niecka basenu w „jedenastce” ma 25 metrów i jeden centymetr. Na etapie projektowanym specjalnie założono taką długość, bo planowano, że na ścianie niekiedy zamontowane zostaną urządzenia pomiaru czasu, by basen w pełni mógł być wykorzystywany do zawodów sportowych.

- Zastanawialiśmy się, czy nie skrócić długości poprzez dołożenie warstwy kafelków, na przykład. Ale ktoś mógłby nam zarzucić próbę kombinacji. Z kolei wytyczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uzależniają obsadę ratowniczą od charakteru prowadzonej działalności. Ponieważ to jest basen szkolny, gdzie młodzież uczy się pływać, ta obsada musi być większa - dodaje E. Sroka.

GOK



Sytuacja z obsadą ratowników na basenie przy „jedenastce” powinna się unormować w przyszłym tygodniu.

W ubiegłym tygodniu została zwołana doraźnie komisja sportu turystyki i zdrowia rady miasta, która zastanawiała się, jak zarządzić sytuacji w „jedenastce”, by dzieciom nie przepadała nauka pływania.

- Dowiedzieliśmy się, że władze miasta uzgodniły z dyrekcją

stanie rozwiązany, usłyszeliśmy, że sytuacja jest opanowana. Z tego, co wiemy, to ratownicy nie chcą pracować za tak niskie stawki - mówi Piotr Miedziński, przewodniczący komisji sportu, turystyki i zdrowia rady miasta.

Tymczasem Eugeniusz Sroka zdziwiony był brakiem

zbuntowali się przeciwko pracy za dotychczasowe wynagrodzenie i to miało być jedyną przyczyną kłopotów kadrowych.

Sytuacja z obsadą ratowników powinna unormować się do przyszłego tygodnia. Zgłosił się bowiem do pracy ratownik, który jednak nie może od razu podjąć

Uczulającego pierścionka zwrócić się nie da

Miło sobie czasem zrobić prezent, poprawiając tym samym nastrój. Tak właśnie myślała pani Wanda w Mysłakowic, kiedy weszła do markowego, reklamowanego w TV sklepu z biżuterią w centrum Jeleniej Góry. - Spodobał mi się pierścionek za 69 zł. Napisali, że jest ze „stali szlachetnej”. Dobrze wyglądał na palcu. Kupiłam - opowiada. Przedtem jednak, kiedy się jeszcze wahała, usłyszała od sprzedawczyny zapewnienie, że jak jej się w najbliższych dniach odwidzi, to bez problemu będzie go mogła zwrócić. Radość z błyskotki nie trwała długo. Dzień po założeniu palec spuchł i był wielki problem, żeby pierścionek zdjąć. Lekarz, do którego poszła

w tej sprawie ocenił, że właściwie klejnot jest na ów „szlachetny” kruszec uczulona i nosić go po prostu nie może. Wtedy postanowiła pierścionek oddać i odzyskać pieniądze. W sklepie jubilerskim sprawy potoczyły się jednak dla kobiety nieoczekiwanie. - Powiedziano mi, że coś źle zrozumiałam. A towaru przyjąć nie mogą, bo zerwałam metkę. To miałam z metką na próbę chodzić? - opowiada.

Jadwiga Reder-Sadowska, rzecznik praw konsumentów w Jeleniej Górze przyznaje, że roszczenia klientki sklepu jubilerskiego są nie do wyegzekwowania. - Wyroby jubilerskie nie podlegają zwrotowi. Tym bardziej, gdy zerwana została

metka i są ślady użycia towaru - wyjaśnia. Podkreśla jednak, że obowiązuje wolność zawierania umów, więc dany sprzedawca z danym klientem mogą się umówić na cokolwiek, także na zwrot pierścionka. Wiążące są także, rzecz jasna, umowy ustne. Kłopot jednak polega na tym, że w sądzie trzeba umieć udowodnić takie wspólne ustalenia.

Rzecznik praw konsumentów radzi w takich sytuacjach, aby sprzedawca, poza ustną deklaracją przyjęcia zwrotu towaru, napisał np. na odwrocie paragonu, że taki zwrot jest możliwy i w jakim terminie, potwierdzając taką ewentualność własnym podpisem.

(sad)

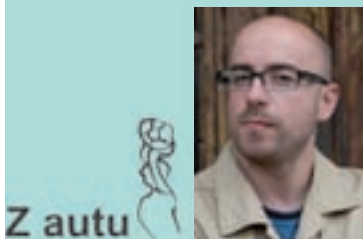
Siłowni wciąż nie ma

Najtańsze bywa ryzykowne - ta prawda potwierdziła się po raz kolejny. Tym razem w Karpaczu. W ramach budżetu obywatelskiego wygrał tutaj m.in. projekt postawienia zewnętrznych siłowni w trzech lokalizacjach w mieście (przy ul. Parkowej, ul. Saneczkowej i przy blokach). - Termin postawienia tych siłowni minął w sierpniu, a firma do tej pory nie zrealizowała zlecenia. Nie udaje się nam nawet skontaktować z jej przedstawicielami. W najbliższych dniach wypowiemy firmie z Podkarpacia umowę i poszukamy innego wykonawcy - mówi Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza. Podkreśla, że miasto przed oferentami nadal będzie stawiało warunek,

aby zainstalowane urządzenia miały wszelkie atesty i gwarancje, tak aby siłownia służyła mieszkańcom i turystom przez dłuższy czas.

Już trzeci rok Karpacz realizuje ideę budżetu obywatelskiego. - Co roku w głosowaniach bierze udział coraz więcej ludzi - mówi wiceburmistrz. Dotąd zrealizowano kilkanaście projektów w ramach budżetu obywatelskiego. Przypomnijmy, że każdy z czterech okręgów wyborczych ma do każdego roku do zagospodarowania po 50 tys. zł. W tym roku szczególnie interesującym zadaniem jest wytyczenie osiemnastokilometrowej ścieżki rowerowej dookoła Karpacza.

(sad)



Kamienie w kieszeniach

Dla wielu zabrzmiało to jak bluźnierstwo, ale cóż, kto jest bez grzechu, niech pierwszy wystrzeli racę w kierunku tęczy. Zatem, przywołajmy taką oto oczywistość, że uczeń i uczennica także noszą kaganek oświaty. Na okoliczność Dnia Edukacji Narodowej autorska parafraza przypowieści „Kamień, piasek, woda” powieje patosem.

Był sobie uczeń i była sobie uczennica. W Dzień Edukacji Narodowej przynieśli na zajęcia szkolne słoik i kilka rekwizytów. Gdy zaczęły się zajęcia, wsadzili do niego duży kamień, który zajął sporo miejsca i zapytali polską szkołę, czy jej zdaniem słoik jest pełny? Nie, jest jeszcze sporo przestrzeni, rzekła szkoła polska. Zgoda, rzekł uczeń, rzekła uczennica. Dzieci nasypały zatem więcej średnich kamyków (mniejszych niż ten poprzedni), aż po brzegi naczynia, po czym powtórzyły pytanie do szkoły: A teraz, czy słoik jest pełny? Na co szkoła polska: Tak, jest pełen. Wtedy uczeń i uczennica wzięli pudełko żwiru, wsypali do słoika i solidnie nim potrząsnęli. Żwir oczywiście stoczył się w wolną przestrzeń między kamieniami. Dzieci ponownie zapytały szkołę, czy słoik jest pełny, a ona ze śmiechem przytaknęła.

Uczeń i uczennica wzięli pudełko piasku i wsypali go, potrząsając ponownie słojem. W ten sposób piasek wypełnił pozostałą jeszcze wolną przestrzeń. A teraz, zapytały dzieci, czy słoik jest pełny? Coraz bardziej rozbawiona szkoła znów przytaknęła. Wówczas dzieci wlały do słoika wodę, która wypełniła całą pozostałą przestrzeń. A teraz, czy słoik jest pełny? Chcielibyśmy, mówią dalej dzieci, abys wiedziała, że ten słoik jest jak twoje życie, szkoła. Ten największy kamień mógłby symbolizować laickość, światopoglądową neutralność. A te duże kamienie to inne ważne rzeczy w twoim życiu: współpraca, partnerstwo, otwartość na trudne pytania i dyskusję z nami, pytanie o zdanie, rzekły dzieci. Gdyby nie było wszystkiego innego, twoje życie, szkoła, i tak byłoby wypełnione.

Żwir to inne, ale również ważne rzeczy: dofinansowanie i dobra kadra nauczycielska. A co symbolizują piasek i woda? Wiszące na twoich ścianach, obleczone pleśnią portrety Chrobrego i Sienkiewicza? Cóż one jednak legitymizują, gdy nie sąsiadują z portretami Boya-Zeleńskiego bądź Wandy Dynowskiej? Panującą ideologię mainstreamu w stanie czystym?

Szkoła, nie martw się, jeśli przed piaskiem i żwirem nie włożyłaś do słoika kamieni, jako pierwszych. Możesz to zrobić później. Wtedy wystarczy porządnie potrząsnąć słoikiem, a wszystko zacznie się powoli układać, rzekły dzieci. Po czym dały szkole kwiaty i poszły na pizzę. To także ich święto.

Wojciech Wojciechowski

O terroryzmie... który rodzi się w nas

Anna i Eryk są młodym małżeństwem. Ona koniecznie pragnie futra. On robi wszystko, aby to futro dla niej zdobyć. Zaślepiony miłością popada w szereg tragicznych sytuacji. Staje wobec przemocy wokół siebie i... w sobie.

W pigułce opowiedzianą tu historię Anny i Eryka gestem, słowem i obrazem filmowym przedstawili w Galerii Sztuki Współczesnej BWA uczestnicy projektu „Szkłane domy”.

Pokaz był efektem warsztatu uczniów z klasy pierwszej medialnej III LO im. Jędrzeja Śniadeckiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Jeleniej Górze. Przez cztery dni młodzież pracowała z Krzysztofem Grabowskim, aktorem teatru w Kielcach, twórcą monodramów, wielokrotnie nagradzanym za pracę na scenie.

Inspiracją dla reżysera i uczestników warsztatu był dramat Jana Miślika „Futro”. W trakcie pracy nad formą teatralną powstawał materiał filmowy, który stał się integralną częścią pokazu. Wykorzystano filmy archiwalne, niektóre sceny stworzyli młodzi aktorzy. Powstała ekspresyjna scenografia.

Powstał spektakl, który zmusza młodzież do postawienia pytań: skąd się bierze przemoc? Kto lub co tworzy potwora? Budowanie niepokoju na wielu poziomach: psychicznym, fizycznym, wizualnym - odczuwalne przez młodych aktorów i widzów - pomagało w próbie odpowiedzi na pytania.

- Żyjemy w czasach, kiedy jesteśmy zewsząd atakowani słowem „terroryzm”. Dyskutujemy o tym, w kioskach można kupić plastikowe

W ramach projektu powstał spektakl pełen ekspresji, emocjonalny, przemawiający do wyobraźni młodych osób.



karabiny dla małych dzieci, gry komputerowe oparte są na walce. Nie chciałem robić spektaklu o wojnie, bezpośrednio odnosić się do Majdanu, Ukrainy, Izraela. Spróbowałem znaleźć ucieczkę. Teatr nie musi dopowiadać. Temat przewija się pod spodem - mówił reżyser, kiedy uciły oklaski po pokazie w BWA.

Spektakl ewoluował w trakcie pracy. Powstała opowieść o wyobraźni

w czasie niepokoju, kryzysu, w ekstremalnych, nienaturalnych warunkach.

- Uczestnicy warsztatu poddali się w pełni scenariuszowi, emocjom postaci, dali się wytaplać w mące, keczupie, jajkach, za co im dziękuję - chwalił reżyser zaangażowanie młodzieży.

Pokaz spektaklu w Galerii BWA był ważnym momentem, choć:

- Dla mnie ważny jest proces dochodzenia młodzieży do pewnych

rzeczy, nie efekt końcowy - tłumaczył reżyser.

W projekcie udział wzięli uczniowie III LO im. Jędrzeja Śniadeckiego: Dominika Kwiatkowska Kinga Skowron, Oliwia Majewska, Justyna Pacura, Karolina Kozacka Patrycja Juszcak, Klaudia Kustos, Alicja Sudoł, Paulina Morek, Aleks Miśkiewicz Kacper Wieliczko, wraz z nauczycielem, Jarosławem Kotlińskim. (TS)

Warsztat „a - TAK” został zrealizowany w ramach projektu SZKLANE DOMY, dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Miasta Jelenia Góra.



Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 14 października) o godz. 18 kolejny seans w DKF „Klapy”. Na ekranie „Kertu - Miłość jest ślepa” - estoński dramat o wycofanej trzydziestolatce z małej wsi. Seans DKF-u - wprawdzie adresowany dla seniorów, ale z filmem dla każdego - także w najbliższy poniedziałek, 20 października. Zobaczyć będzie można angielską komedię wojenną sprzed lat „Mysz, która ryknęła”. Uwaga - zmiana godziny projekcji: początek o 17:00. W przyszłym tygodniu, 21 października, komedia kryminalna zrealizowana przez państwa skandynawskie „Obywatel roku”. To już o stałej porze.

W środowy wieczór 15 października, a także w piątek 17 października, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek koncertów o godz. 19:00.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, 16 października na kolejną prelekcję w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem będzie to opowieść Kamila Basińskiego „Niedźwiedzi Berlin”. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

Wielkie Jeleniogórskie Otrzęsiny Studenckie zaplanowano na 17 października na ciepłym placu przed politechniką. W programie koncerty: Mafi Furach, Dazed „N”, Confused, D.N.A. Oldschools Games oraz konkursy dla studentów. Początek imprezy o godzinie 13.

Do 17 października w Galerii „Promocje” ODK „Zabobrze” można oglądać wystawę tkaniny artystycznej Ewy Łukiewskiej „Konfluencja”, która towarzyszy Festiwalowi Sztuki Włókna. Natomiast od 20 października (wernisaż o godz. 17) prace rysunkowe i malarskie pokażą uznani artyści ze Szklar-

skiej Poręby: Beata Kornicka-Konecka i Janusz Konecki.

„NIE ... PRZEMIJALNOŚĆ” - wystawę pod takim tytułem zaprezentują uczestnicy pracowni malarskiej „Pasja”, kierowanej przez Ryszarda Tyszkiewicza w JCK. Miniaturowe obrazy olejne są zapisem plastycznym zespołu kaplic barokowych przy Kościele Łaski. Wernisaż przewidziano w Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” JCK na 18 października na godz. 17.

BOLESŁAWIEC

„Moja Bośnia” to wyjątkowy spektakl, który będzie można obejrzeć dzisiaj 14 października (godz. 19.00) w Teatrze Starym w Bolesławcu. Powstał jako koprodukcja Fundacji Teatru Nie - Taki z Wrocławia i Teatru Modrzejewskiej w Legnicy, w reżyserii Jacka Głęba; jest inscenizacją sztuki napisanej przez Katarzynę Knychalską i opowiada o dziejach polskich reemigrantów z Bośni i Hercegowiny, którzy po II wojnie światowej osiedlili się w okolicach Bolesławca.

KARPACZ

W Miejskim Muzeum Zabawek aktualnie czynne są dwie wystawy: malarstwo Izy Koch (tytuł ekspozycji „W międzyczasie”) można oglądać do 2 listopada. Natomiast kolekcję... 400 jeży Elżbiety Ogłazy aż do 30 listopada.

LUBAŃ

18 października o godz. 18.00 w Sali Widowiskowej MDK w Lubaniu zapowiada się koncert w nastroju liryki. W wydarzeniu muzycznym „Niebo do wynajęcia” udział wezmą: „Bez Nazwy Lirycznie”, „Poranek” oraz gość specjalny Robert Kasprzycki.

PIECHOWICE

W Galerii „Cztery Pory Roku” w Piechowickim Ośrodku Kultury do końca października można podziwiać prace Emanuela Czujowskiej pt. „Powidoki”.

STANISZÓW

Kultowy zespół „Raz. Dwa. Trzy” koncertować będzie w Centrum Sztuki w Pałacu Stanisławów 18 października o godz. 18.

SZKLARSKA PORĘBA

Gratka dla miłośników filmu i jazzu: 16 października o godz. 18 w Hotelu & Sound Bossa Nova zaplanowano projekcję filmu z jazzem w tle: historię Charlie Parkera przybliży film Clint Eastwooda „Bird”. Dzień później, 17 października o godz. 19 w tym

samym miejscu - koncert Witold Janiuk Trio „Cinema Meets Jazz” wywinduje emocje słuchaczy!

Kolejne spotkanie w ramach cyklu „Terra Incognita” poprowadzi Sandra Nejranowska, w Chacie Izerskiej, 17 października o godz. 18.30. Gościem będzie Tomasz Dzielnicki, który opowie o Uralu Polarnym.

(mal/MPP)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA



Miesiące wakacyjne już za nami, a kolejne wymarzone wyprawy być może dopiero za kilka miesięcy.

Z przekorą prezentujemy dziś książkę, relację z podróży, która nie ma wymiaru turystycznego.

Czy to podróż do ciemnych zakamarków człowieczeństwa...

ALE KSIĄŻKA!

Polski reportaż znów przeżywa swój wielki czas: Jacek Hugo-Bader, Wojciech Jagielski, Artur Domosławski, ale również coraz młodszy, jak on - Maciej Wasielewski, rocznik 1982, finalista konkursu stypendialnego fundacji im. R. Kapuścińskiego, współautor książki nominowanej do nagrody im. B. Pawlak. Poznał Nową Zelandię, Wyspy Owcze, teraz zabiera nas na Pitcairn - maleńką wyspę zagubioną na Oceanie Spokojnym, kojarzoną dotąd z załogą zbuntowanego statku Bounty. Kolonie drzew mangowych, wielobarwne, nienazwane jeszcze kwiaty, sad mandarynkowy, którego zapach przyprawia o zawrót głowy. Raj, który okazał się piekłem. Zapraszamy do lektury niezwykle reportażu M. Wasielewskiego „Jutro przypłynie królowa”, wyd. Czarne, 2013. (KH)

Książka jest dostępna w Wypożyczalni Główniej oraz filiach nr 4, 5, 8 Książnicy Karkonoskiej.

Gorąco polecam

Stanisław Dąbrowski, podróżnik, pilot wycieczek



**Jeden z najlepszych czeskich reżyserów
- Jan Hřebejk - w Jeleniej Górze!**

Kino mistrzów

Na zaproszenie Osiedlowego Domu Kultury w Jeleniej Górze ponownie gościć będzie reżyser znanych i lubianych filmów czeskich - Jan Hřebejk, który zaprezentuje swój najnowszy obraz „**Po ślubie**”. Jedyna projekcja w Jeleniej Górze odbędzie się **23 października o godz. 17:45 w kinie LOT**, a po seansie z widzami spotka się reżyser filmu. Spotkanie poprowadzi znany i ceniony krytyk filmowy - Łukasz Maciejewski.

Tym widzom, którym podobał się „Czeski błąd” czy „Niewinność” Jana Hřebejka (reżyseria) i Petra Jarchovského (scenariusz) pewnie przypadnie do gustu najnowsza propozycja spółki twórców, uznawana za dopełnienie tej swoistej trylogii.

Akcja filmu rozgrywa się podczas jednej doby w małym czeskim miasteczku. Towarzyszymy bohaterom podczas ślubu, wesela, nocy poślubnej i poranka. Wszystko zapowiada, że młoda parę czeka najszcześniejszy dzień w życiu. Ale w relacjach między bohaterami długo oczekiwanej ceremonii zaczyna kiełkować niepokój. Ziarno niepewności zasiewa dziwny, ubrany na czarno mężczyzna, który najpierw pojawia się w kościele, a potem jedzie za weselnym korowodem do domu na wsi... Jego uporczywa obecność sprawia, że weselna atmosfera napina się jak struna, która nie chce pęknąć. Niechęć otoczenia nie odwróci niechcianego gościa od wspólnego ucztowania i bez troskiej zabawy z dziećmi. Wszystko się zmienia, kiedy panna młoda odkrywa

prezent, jakim osobliwy mężczyzna postanowił obdarować ją i jej męża. Czy otwiera wówczas puszkę Pandory? Czy nowa droga życia państwa młodych, zamiast różami, będzie usłana nieszczęściami?

W filmie gra czołówka czeskich aktorów: Aňa Geislerová, Stanislav Majer, Jiří Černý, Kristýna Fuitová, David Máj, Jiří Šesták, Jana Radojčicová, Matěj Zikán.

Najnowszy obraz Hřebejka zebrał bardzo dobre recenzje nie tylko w Czechach, ale też za granicą: „Przepięknie zagrany, świetnie poprowadzona narracja!” (Boyd van Hoeij, The Hollywood Reporter); „Najnowszy film Jana Hřebejka wyraźnie nawiązuje do kultowego „Festen” Thomasa Vinterberga. Czeski reżyser sukcesywnie i z wielką perfekcją odsłania kolejne stopnie intrygi, dzięki czemu sprawnie wciąga widzów w świat bolesnych sekretów.” (Richard Mowe, Eye for Film); „Reżyser znów wraca do tematów okołomałżeńskich, tym razem tworząc jednak film niepodobny do swoich poprzednich. „Po ślubie” przypomina w klimacie belgijskie arcy-

dzieło „Borgman”, w którym nieznaną jomy mężczyzna, przekraczając próg domu szczęśliwej rodziny, odciska na ich życiu niezatarte piętno.” (Ewa Wildner, Stopklatka.pl); „Świetnie napisany i elegancko zrealizowany intymny dramat, który czerpie energię z doskonale zagranych ról pierwszoplanowych.” (Mark Adams, Screen Daily).

Jan Hřebejk (ur. 1967) to jeden z najbardziej wszechstronnych i płodnych czeskich reżyserów. Wraz ze scenarzystą Petrem Jarchovským studio-



W tym roku film „Po ślubie” otrzymał 5 nominacji do Czeskich Lwów w kategoriach: Najlepsza Aktorka (Anna Geislerová), Najlepszy Aktor Drugoplanowy (Jiří Černý), Najlepszy Reżyser (Jan Hřebejk), Najlepsze Zdjęcia (Martin Štrba), Najlepsza Muzyka (Aleš Březina), a w roku 2013 Jan Hřebejk zdobył za ten właśnie film nagrodę indywidualną za Najlepszą Reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlovych Varach.

wał scenopisarstwo w praskiej szkole filmowej w latach 1987-1991. Od tamtej pory współpracują niemal przy każdym filmie. Pierwsze filmy Hřebejk zrealizował jeszcze w czasie studiów („Rok 1948”) i już wtedy zdobywały one nagrody i popularność na studenckich festiwalach filmowych. Największym sukcesem duetu był jednak film z 2000 r. „Musimy sobie pomagać”. Został on nagrodzony 5 Czeskimi Lwami i nominacją do Oscara. Hřebejk jest też twórcą takich filmów jak: „Święta czwórka” (2012), „Piękność w opałach” (2006),

„Pupendo” (2003), „Pod jednym dachem” (1999) czy wspomniane wcześniej „Czeski błąd” (2009) i „Niewinność” (2011), które mogliśmy oglądać i rozmawiać z ich twórcą podczas ostatnich edycji Międzynarodowego Festiwalu Filmowego ZOOM - ZBLIŻENIA, organizowanego przez zabrzeński ODK.

Na seans i spotkanie obowiązują nieodpłatne wejściówki, które można odebrać w kinie LOT lub w ODK.

Projekcja „Po ślubie” to z pewnością przedsmak tego, co czeka kinomanów w lutym przyszłego roku, podczas kolejnej, już 18. edycji festiwalu ZOOM - ZBLIŻENIA, wtedy bowiem organizator festiwalu - Osiedlowy Dom Kultury, jak każdego roku, przez cały tydzień zafunduje nam przekrój tego, co w kinie, nie tylko polskim, najciekawsze.

Wydarzenie odbywa się w ramach projektu pod nazwą: **POZYTYWNE PROJEKTY**, którego organizatorem jest ODK. (TS)

Fotografia Hand Made z Karkonoszy

W Centrum Sztuki w Pałacu Stanisławów od soboty, 4 października, przez cały miesiąc można oglądać wystawę „Karkonosze. Fotografia Hand Made” 16 artystów z jeleniogórskiego środowiska fotograficznego.

Przegląd klasycznej fotografii „ręcznej roboty”, z której słynie Jelenia Góra, przygotowany został wcześniej przez Galerię Sztuki Współczesnej BWA jako eksportowy wizerunek jeleniogórskiego środowiska fotograficznego na wystawy w Libercu i Jabloncu nad Nysą.

- Czesi cenią taką fotografię, a my mamy czym się chwalić - tłumaczyła Joanna Mielech, kurator wystawy z ramienia BWA.

Do udziału w wystawie zaproszono fotografików posługujących się klasyczną fotografią srebrną. Pokazanie tej techniki i pejzaż karkonoski - przestrzeń, miejsca, detale - były punktem wyjścia. Te same miejsca w Karkonoszach, podobne ujęcia, pokazane w tak różnorodny sposób, łączą technologię opartą na działaniu światła, chemii i ręcznej obróbce zdjęć.

Na wystawie spotkali się fotograficy kilku pokoleń: nestorzy jeleniogórskiej fotografii, jak choćby Wacław Narkiewicz, Tomasz Olszewski, prezentujący kadry sprzed niemal 50 lat, twórcy „jeleniogórskiej szkoły fotografii” i współcześni jej kontynuatorzy.

- Niewątpliwie środowisko jeleniogórskie stworzyło specyficzną szkołę fotografii. Przez kolejne dekady odkrywamy nowe artefakty tworzone



Tomasz Mielech, z cyklu Karkonosze 2002, odbitka żelatynowo-srebrna z negatywu 4x5 cala, tonowana.

przez to środowisko. To wspaniale, że są kontynuatorzy, wierni pewnemu kanonowi stylistycznemu, będącemu wyróżnikiem tak zwanej „szkoły jeleniogórskiej” na tle grup twórczych w kraju - komentował wystawę Henryk Dumin.

Piotr Komorowski we wstępie zamieszczonym do katalogu z wystawy pisze, że *klasyczna fotografia srebrna jest jak dobra, sprawdzona marka wina*.

- Fotografie Hand Made - na kliszy fotograficznej, wywołane pod powieką - choć niszowe, nie są zjawiskiem zanikającym - przekonali fotograficy w kuliach wernisażu w Centrum Sztuki w Stanisławowie. Najczęściej przewijającym się wyznacznikiem w rozmowach o fotografii klasycznej było słowo „skupienie”. Fotografia klasyczna, aby wydobyć piękno ze świata i zapamiętać je na kliszy fotograficznej, wymaga skupienia.

- Stawiam na równowagę pomiędzy fotografią klasyczną, którą lubię, a fotografią cyfrową, która prowadzi do tego samego. Fajnie ogląda się tamten trud i obecny - zaznaczył Waldemar Grzelak, stając w obronie po prostu FOTOGRAFII.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

Valses de Vienne Walce Wiedeńskie

Budapest Strauss
BALLET & ORCHESTRA

Najpiękniejsze utwory Johanna Straussa

JELEŃ GÓRA 09.XII
FILHARMONIA godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW:

kasa	75 753 81 65	empik
grupowe	22 723 03 70	GOODPRICE

TICKETPRO
eBilet.pl

25.10.2014r. JELEŃ GÓRA
Filharmonia Dolnośląska
godzina 20:00

Marek Torzewski
live koncert wraz z zespołem i chórem
oraz kobiety jego życia
w najnowszym programie **Magnes Dusz**

złote przeboje
Gant

Bilety do nabycia w zakładach pracy, w kasie
Filharmonii Dolnośląskiej oraz na Kupbilecik.pl
Informacja i rezerwacja tel. 511-060-170

Muzyka ze sceny

Do soboty, 18 października, ze sceny Filharmonii Dolnośląskiej i sobieszowskiego Muflona rozbrzmiewać będą koncerty Festiwalu Muzyki Teatralnej. To już ostatnie akordy wydarzenia, które po raz dziesiąty słuchaczom zaproponował Teatr Cinema z Michałowic, organizator festiwalu.

Festiwal rozpoczęła 10 października w Filharmonii Dolnośląskiej piękna muzyka polskiego kompozytora, Jacka Grudnia.

„Jacek Grudzień jest dla Grzegorza Jarzyny tym, kim Paweł Mykietyn dla Krzysztofa Warlikowskiego” - zapowiadała koncert Katarzyna Szumska z Teatru Cinema. Dla publiczności związanej z teatrem te nazwiska były wystarczającą rekomendacją.

Zanim zabrzmiały pierwsze dźwięki Festiwalu Muzyki Teatralnej, w klimat „muzyki ze scen” publiczność wprowadziła etiuda w holu filharmonii. Wystąpili młodzi muzycy jazzowej muzyki improwizowanej i tancerz Irad Mazliah, współpracujący od jakiegoś czasu z Teatrem Cinema.

Sam koncert rozpoczął się od niespodzianki. Przyjaciół kompozytora Jacka Grudnia zagrał dla niego utwór, który ten przed laty napisał w podarunku na jego urodziny. A później ze sceny popłynęła muzyka dojrzałego już kompozytora.

Na kolejne wydarzenia Festiwal Muzyki

Teatralnej przeniósł się do sobieszowskiego Muflona i kościoła parafialnego w Piechowicach.

Perełką festiwalu okazał się wieczór drugi. Songi Teatru STU „Na szarość naszych nocy” wygrała i wyśpiewała grupa TARGANESCU (przy współudziale aktorów Teatru Cinema).

o tym, co zostało z tych teatrów, o wzruszającym pięknie tych songów.

I rzeczywiście, ze sceny popłynęła poruszająca muzyka i słowa. Publiczność przyjęła koncert z ogromnym aplauzem. Znak, że czas nie obszedł się brutalnie z songami wyśpiewanymi

przez krakowski Teatr Scena STU przed kilkudziesięciu laty.

Przed nami jeszcze dwa wydarzenia muzyczne. **17 października**, w piątek, w Filharmonii Dolnośląskiej u s ł y s z y m y muzykę **LECHA JANKOWSKIEGO**, nowe interpretacje songów do słynnego spektaklu **Teatru Ósmego Dnia „Wzlot”**. Finał 10.

edycji Festiwalu Muzyki Teatralnej - w sobotę, **18 października**, w sobieszowskim Muflonie - zaplanowano w klimacie muzyki elektronicznej. Wystąpi **ANNA ZARADNY**: kompozytorka, instrumentalistka zajmująca się sztuką dźwięku i obrazu. Artystka realizowała swoje projekty na festiwalach od Krakowa po Nowy Jork i Sydney. W najbliższą sobotę wystąpi dla naszej publiczności.

MPP



Songi Teatru STU grupa TARGANESCU przygotowała specjalnie na Festiwal Muzyki Teatralnej.

- Występy Teatru STU w latach 70. i 80. były budowane trochę jak spektakle brechtowskie, songi odgrywały tam dużą rolę - zapowiadał koncert Zbyszek Szumski - Nasz festiwal rozgrywa się w dwóch odsłonach, jeśli chodzi o songi teatralne. Drugą odsłoną będą pieśni Teatru Ósmego Dnia. I choć oba teatry pozostawały w opozycji do siebie, my nie poświęcamy temu konfliktowi zbyt dużo czasu. Mówimy o muzyce,

edycji Festiwalu Muzyki Teatralnej - w sobotę, **18 października**, w sobieszowskim Muflonie - zaplanowano w klimacie muzyki elektronicznej. Wystąpi **ANNA ZARADNY**: kompozytorka, instrumentalistka zajmująca się sztuką dźwięku i obrazu. Artystka realizowała swoje projekty na festiwalach od Krakowa po Nowy Jork i Sydney. W najbliższą sobotę wystąpi dla naszej publiczności.

MPP

XIII Krokus Jazz Festiwal - występy gwiazd i konkurs dla młodych muzyków

Wielki jazz w Jeleniej Górze

Pasjonaci jazzu już odliczają dni do największej tego typu imprezy w regionie. Szczęśliwcy na trzy festiwalowe koncerty gwiazd mogą się wybrać z zaproszeniami rozdawanymi przez naszą redakcję. Od lat organizatorzy Krokus Jazz Festiwalu przyzwyczaili nas do możliwości posłuchania najwybitniejszych postaci jazzowych scen. Tak będzie i tym razem - przy okazji XIII edycji Festiwalu, który odbędzie się w dniach **24-26 października**.

W pierwszy wieczór Festiwalu (**piątek 24 października**) wystąpi **Włodek Pawlik** ze swoim trio (na zdjęciu). Przedstawiać tego pianisty i kompozytora nie trzeba. Przypomnijmy, że za album „Night in Calisia” otrzymał

niezwykle prestiżową nagrodę Grammy. Jego dziełem jest też m.in. muzyka do filmu „Rewers”, która została nagrodzona polską nagrodą filmową.

Saskia Laroo, holenderska trębaczka, nazywana „lady Miles Davis”, będzie gwiazdą sobotniego wieczoru **25 października**. Wszechstronna, obyta w jazzowym świecie artystka, nie stroni także od rocka i bluesa. Na scenie zawsze daje znakomite show. Prowadzi własne zespoły, regularnie współpracuje z najlepszymi jazzmanami - z Wyntonem Marsalisem, Georgem Bensonem i innymi. Na jeleniogórskiej scenie Saskia Laroo zaprezentuje swój najnowszy program, a towarzyszyć jej będzie międzynarodowy skład.

Saksofonista **Sherman Irby** uświetni ostatni dzień Festiwalu, **26 października**. Okrzyknięty

wielkim talentem Irby jest zapraszany do współpracy z największymi znakomitościami świata jazzu. Ich lista jest bardzo długa. Wspomnijmy tylko, że Irby przez trzy lata grał z Royem Harroverem, geniuszem trąbki. Recenzenci jazzowi niezmiennie zachwycają się ekspresją i barwą uzyskiwaną przez saksofonistę.



Międzynarodowy Konkurs Młodych Zespołów Jazzowych „Powiew młodego jazzu”, który jest nieodłączną częścią Krokus Jazz Festiwalu, w tym roku zgromadzi 16 zespołów jazzowych, w tym także muzyków z Czech. Młodzi powalczą o nagrodę „Złotego Krokusa” i szansę na wypłynięcie na szersze jazzowe wody. Laureat „Powiewu młodego jazzu” wystąpi w Bautzen w Niemczech - to już uświęcony tradycją punkt Krokus Jazz Festiwalu.

Docenianą częścią Festiwalu są jazzowe spotkania w klubie Kwadrat. Kameralne koncerty i późniejsze jam session mają swoją wyjątkową atmosferę i ściągają zwykle tłumy. Znosi się na to, że tak będzie i tym razem. W piątkowy wieczór, po występie Włodka Pawlika na dużej

scenie, w klubie zaprezentuje się ubiegłoroczny laureat Krokus Jazz Festiwal - PE-GA-PO-FO. Dzień później gwiazda w Kwadracie będzie Jorgos Skolias & Oleś Brothers. Ostatni wieczór Festiwalu uświetni grupa New Bone.

W ramach Festiwalu odbędzie się szereg imprez towarzyszących. W zaprzyjaźnionej z Festiwałem Szklarskiej Porębie w sobotę (**4 października**) w CRR Krus

„Grand” wystąpi niemiecki Big - O - Band. W czwartek (**16 października**) w ramach „Kino z jazzem w tle” wystąpi pianista **Witold Janiak** Trio z programem „Cinema Meets Jazz”.

Festiwalowi towarzyszyć będzie ponadto interesująca wystawa fotograficzna pn. „Twarze Jazzu - ciąg dalszy” czeskiego fotografa jazzowego Patryka Marka - pomysłodawcy i organizatora Międzynarodowego konkursu Fotografii Jazzowej „Jazz Photo” organizowanej w Trutnovie w ramach festiwalu „Jazzinec”.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po dwie dwuosobowe wejściówki na każdy z trzech koncertów gwiazd festiwalu. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 20 października, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru wejściówek jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią Krokus Jazz Festiwalu. Zapraszamy! (sad)

Natchnione brzmienie world music



Charyzmatycznej wokalistka Mor Karbasi wystąpi 20 października w Jeleniej Górze!

Artystka jest jedną z najbardziej utalentowanych reprezentantek world music, wymienianą obok takich gwiazd jak Mariza czy Yasmin Levy. Niezwykła mieszkanka wielu kultur i stylów w połączeniu z głębokim i pełnym emocji głosem. Śpiewa po hiszpańsku, hebrajsku, angielsku oraz w języku Ladino (dialekt języka hiszpańskiego, który powstał po wygnaniu Żydów sefardyjskich z Półwyspu Iberyjskiego). Na różnorodność stylów, które prezentuje, ogromny wpływ ma jej sefardyjskie pochodzenie. Talent i miłość do muzyki odziedziczyła po swojej mamie, która w domu śpiewała marokańskie liturgiczne poematy i żydowskie ballady z Andaluzji. Każdy koncert w jej wykonaniu to połączenie stylów, sentymalna i pełna wzruszeń podróż.

Artystka wystąpi w kolejnej odsłonie SOL MUSIC FESTIVAL, 20 października w Teatrze im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Joj Pareles z NY Times pisze o Mor Karbasi: „... posiada głos natchniony bliskowschodnią muzyką i drżącą intensywnością iberyjskiego flamenco i fado”. „Młoda, słiczna, posiadająca mocny głos, z korzeniami sięgającymi starożytnej i bogatej tradycji sefardyjskiej, Mor Karbasi posiada wszystko, czego potrzeba, żeby osiągnąć sukces na scenie world music” (Mark Hudson, Daily Telegraph). David Honigmann, Financial Times: „Czekasz 500 lat na śpiewaka Ladino, który połączy sefardyjskie pieśni z nutką flamenco, a tu nagle pojawia się dwóch artystów naraz. Piosenki takie jak „Shechahoret” mają charakterystyczne dla Ladino wnoszenie się i opadanie oktaw; nowoczesne piosenki wykonywane przez Karbasi i Joego Taylora są zdecydowanie ich potomkami”.

Koncert Mor Karbasi w Jeleniej Górze organizuje Agencja Koncertowo-Wydawnicza SOLO.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy dwie podwójne wejściówki na ten właśnie koncert! Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781, w czwartek, 16 października, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru zaproszenia, jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

Gershwin u Zdroju

W najbliższy czwartek, **16 października o godz. 19.00**, w Teatrze Zdrojowym zaplanowano kolejne spotkanie z muzyką. Tym razem w ramach **Zdrojowych Czwartków z Filharmonią** ze sceny popłynie muzyka popularna, ciepło odbierana przez słuchaczy na wszystkich kontynentach świata. W programie koncertu utwory George'a Gershwina, Leonarda Bernsteina i Richarda Straussa.

Przy fortepianie zasiądzie **Joanna Litwin-Fenc**, absolwentka, a obecnie pedagog Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

W roli solistki wystąpi **Izabela Jeżowska** (mezzosopran), nie tylko solistka wielu koncertów, ale także juror międzynarodowych konkursów wokalnych, związana pracą pedagogiczną ze środowiskiem krakowskich uczelni artystycznych. Bywalcy Festiwalu Wratislavia Cantans z pewnością zapamiętali jej występy solowe. Izabela Jeżowska koncertowała na Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach Zdroju i w salach koncertowych we Włoszech. Śpiewała w Hiroshimie w Japonii i Synagodze Pod Białym Bocianem we Wrocławiu. W naszym regionie bywa regularnie, choćby dlatego, że jest kierownikiem naczelnym i artystycznym Festiwalu Muzycznych wraz z Warsztatami Wokalnymi dla Młodych Artystów - Śpiewaków w Karpaczu i Szczawnie Zdroju.

UWAGA! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy dwa podwójne zaproszenia na czwartkowy koncert w Teatrze Zdrojowym. Rozdamy je osobom, które jako pierwsze w środę, 15 października o godzinie 14 zadzwonią pod redakcyjny numer telefonu 757524781. Warunkiem odbioru zaproszeń jest posiadanie aktualnego wydania tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”. MPP

Rekord sezonu PGE Turowa

Aż 119 punktów wywalczyli mistrzowie Polski ze Zgorzelca w meczu Tauron Basket Ligi w Tarnobrzegu z niżej notowanym zespołem Jeziora. Nie tylko końcowy wynik 119:83 robi wrażenie. Największe to wysoka, 75 - procentowa skuteczność rzutów z gry.

Koszykarze PGE Turowa prezentowali się bardzo zespołowo i zanotowali 23 asysty. Sześciu zawodników zdobyło dziesięć i więcej punktów. Najlepszy strzelec Damian Kulig wywalczył 22 „oczka”, Tony Taylor 19, Nemanja Jaramaz 16, Uros Nikolic i Vlad - Sorin Moldoveanu po 11, Michał Chyliński 10, Łukasz Wiśniewski i Mardy Collins po 9, Ivan Zigeranovic 8, Jakub Karolak 4. Autorem najładniejszej akcji był Tony Taylor. Pod koniec trzeciej kwarty przechwycił piłkę i w ostatniej sekundzie trafił do kosza z...połowy boiska.

- Cieszymy się z wygranej (w kwartach 28:14, 32:20, 26:16), ale nie z trzeciej

odsłony, bo daliśmy w niej rzucić sobie 33 punkty (33:33) - ocenia Damian Kulig.

- Musimy jeszcze popracować nad obroną. - Nie powiem, żeby w Tarnobrzegu nie grało nam się przyjemnie. Mocno zaczęliśmy to spotkanie, wypracowaliśmy przewagę i tak naprawdę mecz 2. kolejki TBL po 20-25 minutach był zakończony. Przy wysokim prowadzeniu skupialiśmy się na tym, aby do końcowego gwizdka utrzymać koncentrację. Staraliśmy się dać pograć wszystkim zawodnikom - podsumował spotkanie trener Miodrag Rajkovic.

Kapitan PGE Turowa Ivan Zigeranovic podkreślił, że w nowym sezonie mistrzowski team ze Zgorzelca musi po raz kolejny udowodnić swoją wartość. Nieważne, z kim gra, z Jeziorom, Barceloną, Fenerbahce czy Bayernem.

W piątek, 17 października, w Atenach zespół Turowa rozegra pierwszy mecz Euroligi z Panathinaikosem. (STOB)

Brawa dla Sudetów za dwie kwarty

Przed własną publicznością koszykarze KS Sudety bardzo udanie zaprezentowali się w pierwszym w tym sezonie, niezwykle ciekawym i zaskakującym końcowym wynikiem, meczu drugiej ligi mężczyzn. Choć do przerwy przegrywali 27:47, potem nawet wyżej, 27:50, potrafili pokonać Jamalex Polonię 2012 Leszno różnicą dziesięciu punktów (89:79).

W tabeli nowej grupy D podopieczni trenera Ireneusza Taraszkiewicza zajmują piąte miejsce, za zespołami z Wałbrzycha, Kłodzka, Międzychodu

towy charakter i dostarczyli mega-emocji. Zaskoczyli rywala i kibiców. Dominowali na boisku w każdym elemencie i zasłużyli na wywalczonym komplecie punktów. Trzecią odsłonę zakończyli wysokim wynikiem 35:15, czwartą 29:17. Fani Sudetów mieli zatem szczególne powody do radości. Zawodnikom za walkę i końcowy sukces w niesamowitym widowisku oraz trenerowi za zwycięską taktykę brawo na stojąco.

Punkty zdobyli: filar Sudetów od kilku lat Łukasz Niesobski 26 (eval



H. STOBIECKI

i Suchego Lasu. W minionych sezonach Sudety rywalizowały głównie z zespołami z Dolnego i Górnego Śląska. Teraz walczą z dziesięcioma klubami, w tym aż sześcioma z Wielkopolski i jednym z Lubuskiego. Z kadry Sudetów ubyli Patryk Ostrowski (Śląsk Wrocław II) i Michał Kozak (KKS Mickiewicz Katowice).

W pierwszych kwartach sobotniej potyczki (16:23, 11:24) jeleniogórzanie grali nierówno. Po serii polonistów 13:0 na świetnej tablicy było 3:18, w innym fragmencie meczu 12:2. W drugiej części meczu koszykarze Sudetów pokazali spor-

20), Aleksander Raczek 24 (plus 8 asyst, eval 24), Jarosław Wilusz 17, Kamil Drąg 8, Artur Czekański i Paweł Minciel po 5, Karol Wojciul (wrócił z KSW Spartakus) 2. W wyjściowym zespole Polonii pojawili się byli zawodnicy Sudetów z sezonu w I lidze, Jędrzej Jankowiak (28 pkt.) i Przemysław Hajnsz (12).

Wcześniej, w inauguracyjnym meczu II ligi koszykarze Sudetów doznali porażki 78:82 w podopiecznym Suchym Lesie z Biofarmem Basket.

Henryk Stobiecki

Bolesna porażka

- To była dla nas lekcja pokory. Za wcześniej uwierzyliśmy, że jesteśmy mocni - powiedział skruszony trener Artur Milewski. Karkonosze Jelenia Góra przegrały w sobotę z Polonią Stałą Świdnica 0:4. Mecz trzecioligowców obejrzało 1200 widzów. Po spotkaniu doszło do incydentów kibiców z policją.

Jeleniogórzanie przez pierwsze pół godziny prowadzili grę i mieli przewagę. Najlepszej okazji nie wykorzystał Tomasz Malinowski, który minął już bramkarza rywala, przerzucając nad nim piłkę, ale zbyt długo zwlekał ze strzałem. Nadbiegający obrońca wybił piłkę z linii bramkowej.

To zemściło się na gospodarzach. Około 30. minuty, kiedy na stadion wchodzili kibice gości, padł gol dla Polonii. Niezbyt mocnym strzałem z daleka popisał się Wojciech Szuba. Michał Dubiel powinien był tę piłkę złapać, ale ta odbiła się od murawy a następnie od ramienia naszego bramkarza. Prezentem był też gol na 2:0 dla świdniczan. Po dośrodkowaniu z prawej strony piłkę odbił Radosław Sareło i Paweł Tobiasz a Dubiel sam wpakował ją sobie do bramki.

Po zmianie stron jeleniogórzanie próbowali zmienić niekorzystny wynik, ale bez skutku. Strzał głową Macieja Firleja ładnie obronił Bartłomiej Kot. W 80. minucie Przemysław Kocot trafił w spojenie bramki gości. Chwilę później piłkę w polu karnym gospodarzy dostał Marcin Morawski, przełożył na lewą nogę i huknął nie do obrony w samo okienko. Kilka minut później było

już 4:0. Znajdujący się tyłem do bramki Szuba pięknie wyłożył piłkę Grzegorzowi Borowemu, a ten nie miał litości dla bramkarza. Jeszcze w końcówce groźnie strzelał Tomasz Malinowski, ale piłka poszła po rękach Kota i uderzyła w poprzeczkę a w 90. minucie Kowalski wbiegł w pole karne, strzelał lewą nogą z ostrego kąta, ale piłka przeszła wzdłuż bramki świdniczan.

jesteśmy tacy mocni. Wiedziałem o tym, że Michał nie ma swojego dnia. On nie powinien w ogóle wystąpić, ale nie chcę wgłębiać się w szczegóły. Zdecydowaliśmy, że wyjdzie i nie ma co tego roztrząsać.

W drugiej połowie i po meczu doszło do przykrych incydentów z udziałem kibiców. Najpierw pseudofan gości wybiegł z klatki i zaczął biec



R. ZAPORA

Mecz obejrzało 1200 widzów. To rekord na wyremontowanym stadionie przy Złotniczej.

- W pierwszej połowie straciliśmy niefrasobliwie dwie bramki i to zadecydowało o wyniku tego spotkania - podsumował trener Artur Milewski. - Od początku mieliśmy inicjatywę i stworzyliśmy dwie dobre sytuacje. W drugiej połowie próbowaliśmy coś zmienić, odkryliśmy się i dostaliśmy gola na 3:0. To dla nas lekcja pokory, po ostatnich zwycięstwach chyba zbyt wcześniej uwierzyliśmy, że

w kierunku trybuny głównej, ale został zatrzymany przez policję. Z drugiej strony ruszyli kibole Karkonoszy, ale ostatecznie wrócili do swojego sektora. Po meczu na ulicy Złotniczej doszło do starć miejscowych chuliganów z policją. Polecały kamienie i butelki.

Karkonosze Jelenia Góra - Polonia Stal Świdnica 0:4 (0:2)
Fotorelacja na www.nj24.pl
(ROB)

IV liga

Cenne zwycięstwa odnieśli piłkarze BKS-u Bolesławiec i Olimpii Kowary. W derbach regionu zgorzeleckiego padł bezbramkowy remis. W dole tabeli pograża się Włókniarz Mirsk.

Piłkarze, działacze, a przede wszystkim kibice Włókniarza o pierwszej połowie meczu z liderem, rezerwami Miedzi Legnica, chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Goście w niecałe pół godziny strzelili aż 7 bramek. - Byli lepsi pod każdym względem, nie ma co ukrywać - mówi trener Jarosław Wichowski. O postawie swojego zespołu mówi tak: - Dostaliśmy jedną bramkę, potem drugą, chłopcy spuścili głowy w dół, no i poleciały następne.

W przerwie dokonał trzech zmian, m.in. w bramce Matuszaka zastąpił Jaworski. W drugiej połowie było już dużo lepiej, ale i gościom nie za bardzo zależało na podwyższeniu i tak znakomitego wyniku. Na obronę zawodników Jarosława Wichowskiego można jedynie dodać, że Włókniarz to jedyna drużyna w IV lidze, w której zawodnicy grają za darmo.

Trzy punkty zainkasowała kowarska Olimpia, ale mecz z outsiderem - GKS-em Kobierzycze nie należał do łatwych. Wprawdzie kowarzanie po 25 minutach gry wyszli na prowadzenie za sprawą Szujewskiego (podawał Krupa), ale pod koniec pierwszej połowy przechodzili prawdziwą wojnę nerwów. W 35. minucie bramkarz Mateusz Gilewski faulował

w polu karnym rywala i ujrzał za to czerwoną kartkę. Trener zdjął Damiana Chajewskiego i wprowadził rezerwowego bramkarza Pawła Wojciechowskiego. Ten debiut na boisku IV ligi rozpoczął od... obrony karnego!

Oslabienie Olimpii wymusiło taktykę gry w drugiej połowie. Gospodarze bronili się i grali z kontry. Jakby mieli mało problemów, to jeszcze lider środka pola, Mariusz Malarowski, w 70. minucie doznał urazu kolana i musiał zostać zmieniony. Gospodarze byli bliscy podwyższenia wyniku, ale po dośrodkowaniu Szujewskiego piłka otarła się o poprzeczkę bramki gości. W doliczonym czasie gry z wolnego mocno huknął Morawski, lecz piłka przeleciała nad bramką Olimpii.

W dobrych nastrojach kończą kolejną piłkarze BKS-u Bobrzan Bolesławiec. W pierwszej połowie starcia z Orłem Żąbkowice nie było im łatwo. Wynik wprawdzie otworzył Bochnia, ale goście też mieli swoje szanse. Bohaterem końcówki meczu był Ohagwu, który w odstępie kilku minut zdobył dwa gole i pozbawił gości nadziei na dobry wynik. Szczegółnej urody był gol na 3:0, Ohagwu strzelił... piątą. Zespół z Żąbkowice dobił Kapusz, trafiając na 4:0 na 2 minuty przed końcem.

Derby regionu zgorzeleckiego rozczarowały. Głównie dlatego, że kibice zgromadzeni na boisku w Zgorzelcu nie zobaczyli bramek. Remis nie krzywdzi żadnej z drużyn. - Zdaję sobie sprawę, że w dzisiejszym meczu nie porwalismy

1. Miedź II Legnica	10	30	47-10
2. KS Polkowice	10	28	32-7
3. Orkan Szczedrzykowice	10	21	22-4
4. Granica Bogatynia	10	20	19-15
5. Olimpia Kowary	10	18	11-12
6. BKS Bobrzan Bolesławiec	10	14	19-16
7. AKS Strzegom	10	14	10-13
8. LZS Stary Sleszów	10	13	18-17
9. Sokół Wielka Lipa	10	13	12-12
10. Zjednoczeni Żarów	10	11	16-26
11. Orzeł Żąbkowice	10	11	14-19
12. Widawa Bierutów	10	11	13-15
13. Nysa Zgorzelec	10	8	7-15
14. Włókniarz Mirsk	10	4	9-33
15. GKS Kobierzycze	10	3	8-22
16. Chojnowianka Chojnów	10	3	9-30

przybyłych kibiców stylem gry, ale osiągnęliśmy remis na wyjeździe i cenny punkt, z czego można się cieszyć - podsumował Andrzej Lipko, konsultant do spraw sportowych Granicy.

Zgorzelczanie są, póki co, królami remisów. Takimi wynikami kończyła się połowa z 10 spotkań rozegranych przez tę drużynę.

Wyniki 10. kolejki: **Olimpia Kowary - GKS Kobierzycze 1:0 (0:0)**, Szujewski, cz.k. M. Gilewski; **BKS Bobrzan Bolesławiec - Orzeł Żąbkowice Śląskie 4:0 (1:0)**, Ohagwu x2, Bochnia, Kapusz; **Włókniarz Mirsk - Miedź II Legnica 0:7 (0:7)**; **Nysa Zgorzelec - Granica Bogatynia 0:0**; **KS Polkowice - Orkan Szczedrzykowice 1:1**; **Chojnowianka Chojnów - AKS Strzegom 0:1**; **Zjednoczeni Żarów - Sokół Wielka Lipa 0:2**; **Widawa Bierutów - LZS Stary Sleszów 2:0**.

(ROB)

Klasa okręgowa

Piłkarze z Wykrot robią wyniki (osiem zwycięstw i remis) i grają najlepiej, co na kamiennogórskim boisku potwierdzili w konfrontacji z drugą w tabeli Olimpią. Piast obronił pozycję lidera, ale czy będzie mistrzem rundy jesiennej? W tzw. grupie pościgowej są solidne drużyny wojskowych ze Świętoszowa i „lotnicy” z Jeżowa Sudeckiego (strata tylko dwóch punktów). Aspiracji na awans do IV ligi nie ukrywają futboliści z Kamiennej Góry i Osiecznicy. Czarną serię przerwali wreszcie zawodnicy z Lubania. Re-kordowym dla gospodarzy wynikiem zakończył się sobotni mecz dziwiszowskiego Piasta z outsiderem z Ruszowa. W hicie 11. kolejki „piastowicze” z Wykrot pokonali na wyjeździe KKS Olimpię 2:1 (1:1). Obydwa solidne zespoły ligowe stworzyły interesujące widowisko. Ponad dwustu kibiców obejrzało ciekawy i ostry mecz walki, godny czołowych drużyn. Po zespołowej akcji goście już w 2. minucie cieszyli się z bramki Bartosza Sikory, po dobrym podaniu z prawej strony Adama Turko. W 24. min. Szymon Drozd sfaułował napastnika gospodarzy, jednak Dawid Wawer wybronil rzut karny. Strzał Wojciecha Błażyńskiego był anemiczny i sygnalizowany. W 32. minucie

Jarosław Grzesiak wyrównał na 1:1 strzałem z 25 metrów (asysta Konrad Domin). Końcowy wynik w 61. min. ustalił Adam Turko, który w sytuacji sam na sam nie dał szans Damianowi Powiertowskiemu (asysta grającego

ko (Piast). - Osiągamy zamierzony cel, gromadzimy punkty i pniemy się w tabeli, zasłużenie 2:1 (1:0) wygraliśmy z zawirowskim Piastem - cieszył się trener Lotnika Marek Herzberg. - Nie porywamy stylem gry, ale to się zmienia.

Zwycięskie gole Filipa Pieńkowskiego i Kamila Bojanowskiego (główka) dały Lotnikowi jednodniową radość z wiceliderowania, gdyż po kolejnej

stałych fragmentach gry. To ich już ósma porażka. Z najwyższego 4:0 (2:0) zwycięstwa w weekendowej serii spotkań powody do zadowolenia mieli zawodnicy klubu z Dziwiszowa.

Skąd tak wysoki wynik? Piast potrafił wykorzystać błędy obrońców Orlika Węgliniec i zagrał skutecznie. W pogromie beniaminka udział mieli Dominik Kik, Kacper Kurek, Maciej Zyner i Sławek Ziółkowski. Od 65. min. goście grali w osłabieniu bez Pawła Mockały, który po dwóch żółtych ujrzał czerwoną kartkę. Nie zawodzą Czarni Lwówek Śl. Zespół Jana Wrony pokonał GKS Warta Bolesławiecka 2:0 (1:0). Dwa razy trafił do siatki Krzysztof Złocik. Pierwszy gol to „bomba” z 20 metrów w samo okienko - jedna z najpiękniejszych w ostatnich latach bramek na lwóweckim stadionie. Gospodarze mogli wygrać wyżej. Gryf Gryfów Śl. tylko zremisował z GKS - em Raciborowice 1:1 (1:1), gole Mateusza Baszaka (asysta Tomasz Traube) i Kamila Cwiaka. Po serii ligowych niepowodzeń lubańskie Łużyce Lubań wygrały trzeci mecz jesienny.

Pokonały Victorię Ruszów 2:0 (2:0) po trafieniach Marcina Cieślaka i Damiana Bojdziańskiego. Obie drużyny popełniły sporo błędów w defensywie i w ataku. Niecelne podania mnożyły się zwłaszcza po przerwie. W niedzielę piłkarze



Trzech na czterech. Piłkarze KKS Olimpii Daniel Bocheński (nr 9), Marcin Hadała (13) i Jarosław Grzesiak (z tyłu), w zaciętej walce o piłkę z zawodnikami Piasta.

trenaera Piasta Grzegorza Romana). Potem jeden punkt mógł uratować Łukasz Kraszewski, jednak nie trafił do siatki z dziesięciu metrów. Wcześniej doskonałe okazje na zmianę wyniku zmarnowali Piotr Krawczyk i Adam Tur-

granej Twardy ma lepszy bilans bramkowy. Dla gości bramkę zdobył Marcin Kiewra. Słabym poziomem sportowym mecz nie zachwyli kibiców. Piłkarze zdegradowanego z IV ligi Piasta zagrażali głównie przy

A klasa

Grupa I

W I grupie doszło do zmiany lidera. Po remisie Chełmska i batrach, jakie zebrał od Kowar Bolków, Woskar wdrapał się na czubek tabeli. Nie przyszło mu to trudno, bo mierzył się z najslabiej notowanym Chojnikiem. Zresztą, choć przeważał, to ilość zmarnowanych sytuacji dobrze nie wróży. Chełmsko nie dało u siebie rady Piechowicom. Tłumaczenie, że zabrakło w składzie kilku podstawowych zawodników traci na sile, bo Lechia też wystąpiła osłabiona. Wiele emocji było w Bolkowie. Nie wynikały one z gry, ale z faktu, że Kowary przyjechały z kilkoma zawodnikami czwartoligowymi, dając lanie miejscowym (w mocno osłabionym składzie), trzecim w tabeli. Takie spotkanie dwóch piłkarskich poziomów rzeczywiście może odbierać sens rozgrywkom. Coś jest na rzeczy, bo nawet kiedy za czerwona kartkę z boiska zszedł Dragan, strzelec czterech bramek dla Kowar, gra się niewiele zmieniła. Kontakt z z czołowymi drużynami rozgrywek udało się utrzymać drużynie z Przedwojowa, który pewnie pokonał Wolbromek. Kibice mogą jednak mieć pretensje o niską skuteczność. Pełną satysfakcję mieli w Łomnicy po meczu z Marciszowem. Było tempo, wyrównana walka i zwroty akcji. Goście przegrali przez błędy bramkarza i obrońców. Wydawałoby się, że spotkanie sąsiadów z tabeli Lubawki i Janowice będzie wyrównane. Nic podobnego... Orzeł rozgromił Rudawy. Gospodarzom sprzyjało nietypowo duże, choć regulaminowe boisko. Stąd na składne akcje Lubawki przeciwnicy odpowiadali dalekimi chaotycznymi

kopami na tzw. aferę. Janowice siadły kondycyjnie, a do tego na ich morale wpłynął niestrzelony karny i kontuzja lewego obrońcy. Derby ze Świerząw i Wojcieszowem dla gospodarzy wypadły fatalnie. Gra gospodarzom się nie kleiła, niewiele wnieśli trzej byli zawodnicy Wojcieszowa, teraz w składzie Pogoni, obrońca strzelił samobójka. Gospodarze mieli kłopot z wyprowadzaniem akcji - pierwszy celny strzał na bramkę gości oddali w 80.min.

Grupa II

Zagęściło się w górze tabeli II grupy. Po remisie Radzimowa i Studnisk oraz zwycięstwie Markocice i Kwisy pięć drużyn dzieli 1-2 punkty różnicy. W Studniskach, mimo remisu z Lubomierzem są zadowoleni, chociaż nie strzelili karnego. W niedzielę wybiegli w bardzo okrojonym składzie. Byli pełni obaw. Z remisu zadowoleni mogą też być w Radzimowie. Z mocną Olszą przez większość meczu przegrywali, a udało im się uratować punkt. Goście mogą sobie pluć w brodę, że przyjęli w końcówce strategię „obrony Częstochowy”, zamiast oddalić grę od swojej bramki. Bardzo efektownie zagrał u siebie Świeradów z Sulikowem. Zaczęło się od utraty bramki, co wywołało sportową złość i determinację. Kwisa zyskała ogromną przewagę, a Rojek trzy razy trafił w siatkę. Miejscowym widowiska nie zepsuła nawet nerwowość w końcówce, kiedy Sulików nie zgadzał się z decyzjami sędziego. Wdowikowski za zbytni zapał w dyskusji ujrzał czerwoną kartkę i dodatkowo osłabił gości. Najmniejszych wątpliwości, kto jest lepszy, nie było w Markocicach. Łągów przyjechał z siedmioma młodzieżowcami, którzy odebrali gorzką lekcję. Nudny obraz gry pełnej dominacji gospodarzy

urozmaicały rzadkie wypadki Łagowa. Poza honorową bramką raz ich napastnik trafił w słupki. Rębiszów zagrał z Platerówką niezłe spotkanie. Wygrana mogłaby być wyższa, ale gospodarze seryjnie marnowali okazje. Platerówka co rusz interweniowała u sędziego, uznając, że ten popełnia błędy. Za taki uznano podyktowanie karnego dla gospodarzy, którego ci nie strzelili. Emocje, pyskowanie wykluczyły jednego z zawodników gości, który dostał czerwoną kartkę. Mecz w Opolnie Zdrój Giebułtów mógł wygrać. Po wygranej pierwszej połowie i niestrzelonym przez Opolno karnym przyjeźdźni uwierzyli w swoją dobrą gwiazdę. Przeliczyli się. Gospodarze w końcówce ogarnęli się i przystąpili do szturmu. Nie tylko wyrównali, ale strzelili zwycięskiego gola. Konfrontacja zespołów okupujących dół tabeli wyszła na korzyść Radostowa. Do jego składu wrócił robiący grę Winczur, co przy braku dwóch podstawowych zawodników Chmielenia dało jednoznaczny wynik. To był udany dzień Michońskiego - dwa razy perfekcyjnie wymierzył w bramkę Chmielenia z wolnego.

Grupa III

W III grupie nie ma żadnych wątpliwości. Królują Jędrzychowice, tak jak Rydół i Glanc królują na liście strzelców. Łaziska broniły się dzielnie przez pierwsze 45 minut. W drugiej przewaga była już miazdząca. Nie poradziła sobie Gromadka w Zebrzydowej. Choć to ona atakowała i przeważała, nie nie wychodziło. Gospodarze mądrze się bronili, z rzadka wychodząc do przodu. Rozstrzygnięcie padło z karnego. Nowogrodzcowi w starciu z Bolesławicami sprzyjało duże osłabienie kadrowe gości. Zwycięstwo nad sąsiadem z tabeli przyszło

zaskakująco łatwo - po 20 min. było już 2:0 i dalej wszystko toczyło się po myśli zwycięzców. Niewiele emocji było w Tomaszowie Bolesławieckim. Iwiny nie postawiły żadnych warunków. Gra była jednostronna, a goście potwierdzili, że ostatnie miejsce w tabeli przypadkiem nie jest. Kolejna para klubów ze strefy spadkowej stworzyła widowisko mało ciekawe, ale na swój sposób emocjonujące. Wynik ważył się do końca, padło siedem bramek. Ostatecznie Łąka utarła nosa Węglińcowi. W zaciętym meczu Starych Jarosław z Parową nie było faworyta. Pierwsza połowa zdecydowanie dla gospodarzy, w drugiej to goście byli lepsi. Jarosławicom udało się uratować remis, gdyby nie fatalny błąd bramkarza. W Brzeźniku gospodarze mieli przez większą część meczu znaczną przewagę nad Łaziskami. W końcówce ta pewność sukcesu zaczęła im zagrażać. Goście wbili dwie bramki, a Ziola, bramkarz, za faul na napastniku zszedł z czerwoną kartką. Korzystny wynik udało się Brzeźnikowi utrzymać.

Wyniki: **Grupa I: Włóknierz Chełmsko - Lechia Piechowice 0:0; Czarni Przedwojów - Nysa Wolbromek 2:0** (0:0); Bramki: Kurek, Gwiżdż; **Woskar Szklarska Poręba - Chojnik Jelenia Góra 3:1** (2:1); Bramki: dla Woskaru - Wyderkowski - 2, Koterba; dla Chojnika - Tusiński; **Piast Bolków - Olimpia II Kowary 0:5** (0:4); Bramki: Dragan - 4, **Kasel; KS Łomnica - Bóbr. Marciszów 3:2** (1:1); Bramki: dla Łomnicy - Amborski, Aleksiejew, Kaszuba; dla Marciszowa - Kosiorowski i Marek Maćkowiak; **Orzeł Lubawka - Rudawy Janowice Wielkie 6:1** (2:0); Bramki: dla Lubawki - J.Adamowicz - 2, Lech - 2, Różański, Musiał; dla Rudaw - Młodziński; **Pogoń Świerzawa - Orzeł Wojcieszów 0:3** (0:2);

Tabela (po 11 kolejkach)		
1. Piast Wykroty	25	29:12
2. Twardy Świętoszów	23	35:12
3. Lotnik Jeżów Sudecki	23	17:11
4. Olimpia Kamienna Góra	22	22:19
5. Leśnik Osiecznica	19	18:18
6. Czarni Lwówek Śl.	16	16:17
7. Włóknierz Leśna	15	18:17
8. GKS Warta Bolesławiecka	15	13:11
9. Gryf Gryfów Śl.	15	21:21
10. Hutnik Pieńsk	14	24:26
11. Orlik Węgliniec	14	18:23
12. Piast Dziwiszów	14	30:20
13. GKS Raciborowice	10	25:31
14. Łużyce Lubań	10	13:21
15. Piast Zawidów	7	16:37
16. Victoria Ruszów	5	13:32

Leśnika Osiecznica wygrali 1:0 (0:0) w Leśnej z Włóknierzem. „Złotego” gola dopiero w 82. minucie strzałem z ośmiu metrów zdobył Krzysztof Szymański. Zawodnik gości wykorzystał dalekie, z 25 metrów, podanie Dawida Górskiego. W pierwszej części spotkania rzut karny obronił bramkarz Leśnika Cezary Purta.

W drugiej niedzielnej konfrontacji w Pieńsku wojskowi ze Świętoszowa rozgromili Hutnika 4:0 (1:0) i wyrównali sobotni rekord dziwiszan. Od 27. minuty Twardy prowadził po голу Marcina Łojko. W drugiej połowie celnie strzelali Marcin Łojko, Krystian Chruściński i pomocnik, prezes klubu Mariusz Bolecki (gol z „jedenastki”). W pokonanym zespole zabrakło ukaranych kartkami trzech podstawowych piłkarzy, stopera, obrońcy i defensywnego pomocnika.

Wyniki: **Olimpia - Piast Wykroty 1:2; Czarni - GKS Warta 2:0; Lotnik - Piast Zawidów 2:1; Gryf - GKS Raciborowice 1:1; Łużyce - Victoria 2:0; Piast Dziwiszów - Orlik 4:0; Hutnik - Twardy 0:4; Włóknierz - Leśnik 0:1.**
Henryk Stobiecki

Bramki: Kławiński (karny), Skorupka (senior), Piotrowski (samobójcza);

Grupa II; Skalniki Rębiszów - Orzeł Platerówka 2:0 (0:0); Bramki: Różnicki - 2; **Błękitni Studniska Dolne - Stella Lubomierz 1:1** (0:1); Bramki: dla Studnisk - Drabik, dla Stelli - Domagała; **Kwisa Świeradów Zdrój - Bazalt Sulików 6:1** (2:1); Bramki: Rojek -3, Ostrejko -2, Przybyło; dla Bazaltu - Rachański; **LZS Radostów - Chmielanka Chmielnik 4:1** (3:1); Bramki: Michoński - 2, Jańczak - 2, dla Chmielenia - Wiatrak; **Jaśnica Opolno Zdrój - Sudety Giebułtów 3:2** (1:2); Bramki: dla Jaśnicy - Iwanicki -2, Tkaczyk; **Pogoń Markocice - Iskra Łągów 5:1** (3:0); Bramki: Marszałek -3 (dwie z karnego), Delmacyński - 2, dla Łagowa - Żukowski; **Cosmos Radzimów - Olsza Olszyna 2:2** (0:1); Bramki: dla Radzimowa - Szukalski, Łamasz; dla Olszy: Tyszkowski, W.Karolewicz;

Grupa III; Apis Jędrzychowice- LZS Łaziska 8:1 (2:1); Bramki: Rydół -3, Łazarewicz -2, Glanc -2, Bryjek, dla Łazisk - Barchacki; **KS Stare Jarosław - Rybak Parowa 1:2** (1:0); Bramki: dla Jędrzychowic - Cieśliski, dla Parowej - Jackowiak; **LZS Brzeźnik - LZS Zaręba 4:2** (1:0); Bramki dla Brzeźnika: Oleksiak, J. Stępański - 2, Miżdał, dla Zaręby - Kret, Rowiński; **GKS Tomaszów Bolesławiecki - GKS Iwiny 7:1** (4:1); Bramki: Kurlej -3, Budas - 2, Mandżak, Bojanowski, dla Iwin - Cieślak ; **Sparta Zebrzydowa - GKS Gromadka 1:0** (0:0); Bramka - Wilk (z karnego); **Chrobry Nowogrodzic - Majdan Bolesławiecki 5:1** (3:0); Bramki dla Chrobrego: Kopala, Zarzycki -2, Szuter, Orda; dla Bolesławic - Kowalewski; **KS Łąka - Górnik Węgliniec 4:3** (2:1); Bramki: dla Łąki - Graczyk -3, Pirożek 1, dla Węglińca - Trela, Fink, Kaleta.

(sad)

Kto i dlaczego może robić biznes na Polanie Jakuszyckiej? Emocje z dzierżawami

Stowarzyszenie Bieg Piastów ma 8 hektarów gruntów na Polanie Jakuszyckiej. To prawdziwe bogactwo, zwłaszcza teraz, po latach kreowania i promowania tego miejsca jako najlepszego ośrodka narciarstwa biegowego, kiedy Bieg Piastów stał się imprezą o randze światowej i zawiąły tu zawody Pucharu Świata. Bez namaszczenia Stowarzyszenia nie do pomyślenia są jakiegokolwiek inwestycje na Polanie Jakuszyckiej. W dyskusji o inwestycjach jego działacze stawiają zdecydowane warunki, stoją na straży niepowtarzalnej atmosfery tego miejsca. Złośliwi wytykają jednak Stowarzyszeniu, że na terenie ośrodka narciarskiego dzierżawi „swoim” działki. - To korzystne dla Stowarzyszenia przedsięwzięcia i w żaden sposób nie skomplikują planowanych na Polanie inwestycji. Nas przetargi nie obowiązują - twierdzi Julian Gozdowski, prezes.

Polana, perspektywa inwestycji, wielkie pieniądze, jakie tu trafią, budzą spore emocje. To miejsce już teraz jest oblegane, a wiadomo, że popularność biegania na nartach stale rośnie. Zainstalowanie tutaj biznesu w sezonie musi oznaczać sukces. Właśnie wydzierżawienie przez Stowarzyszenie terenów pod budowę wypożyczalni sprzętu jest przedmiotem licznych komentarzy, z których najagodniejsze mówią o układach i kumoterstwie. O te budzące emocje inwestycje zapytaliśmy szefów Stowarzyszenia.

Julian Gozdowski wskazuje, że na stawianie obiektów samego Stowarzyszenia nie stać:

- Jesteśmy po prostu za biedni. Ale w umowach z dzierżawcami mamy punkt, który mówi o tym, że obiekty na dzierżawionym terenie po 20 latach zostaną przejęte przez Stowarzyszenie - mówi. Dodaje, że ten zapis ucina dyskusję o tym, czy dzierżawienie gruntów członkom i rodzinom Stowarzyszenia nie jest sposobem na ich uwłaszczenie na jego majątku.

Obiekt budowany przez Beatę Lepką, przedstawicielkę firmy Salomon, jest związany z długoletnią współpracą z tą firmą. Julian Gozdowski przypomina, że firma ta pomagała Stowarzyszeniu

w najtrudniejszych momentach, jest rzetelnym, przewidywalnym partnerem. - Z Salomonem mamy długoletnią umowę na dzierżawę sklepu i wypożyczalnię, które

tów, ośrodek Salomona będzie jedyną bazą dla narciarzy.

Większe emocje budzi kolejna, wydzierżawiona przez Stowarzyszenie Bieg

jakiegoś czasu. To ta drewniana budka - pokazuje komandor. Stoi ona na terenie Lasów Państwowych. Nowy obiekt ma stanąć już na terenie należącym do

Stowarzyszenia, bliżej torów. Dariusz Serafin przypomina, że władze Szklarskiej Poręby regularnie wskazują, aby doprowadzić do ucywilizowania licznych wypożyczalni. Najczęściej są to bowiem wątpliwej urody małe, drewniane obiekty, nietrwałe związane z gruntem. Wyburzenie obiektu Kuształa i postawienie ładniejszej architektury nieopodal wpisuje się więc w poprawianie wizerunku Polany w tym względzie.

Dlaczego Stowarzyszenie nie ogłosiło przetargu, konkursu na postawienie i prowadzenie wypożyczalni na terenie Polany? - Nikt się tutaj nie zgłaszał, a dzierżawca został potraktowany w pełni rynkowo. O inwestycji i jej warunkach rozmawialiśmy z dzierżawcą blisko rok. Nas cieszy, że drewnianą budę zastąpi porządny, estetyczny, murowany budynek - mówi Dariusz Serafin. Komandor twierdzi ponadto, że obiekt Kuształa w żaden sposób nie ograniczy parkingu, który jest tutaj zorganizowany. Podobnie jak w obiekcie Salomona, i tutaj inwestor musi zorganizować szatnie, ogólnodostępne toalety itd.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Budowa sklepu i wypożyczalni Salomona jest już mocno zaawansowana. Prawdopodobnie zostanie zakończona w przyszłym sezonie.



mieszczą się w budynku północnym wybudowanym za pieniądze Salomona - wyjaśnia Dariusz Serafin, komandor Biegu Piastów. Teraz, kiedy obecnie funkcjonujące obiekty na Polanie mają zostać wyburzone, Salomon musi mieć możliwość kontynuowania działalności. - Sklep i wypożyczalnia Salomona na Polanie Jakuszyckiej to będzie sztandarowa placówka firmy w Polsce. Drugiej takiej nie będzie tutaj nigdzie - mówi Dariusz Serafin. Przypomina, że Salomon od lat jest bardzo zaangażowany w działalność ośrodka w Jakuszycach. To jedyna firma narciarska, która organizuje własny cykl zawodów dla amatorów, wydając na to niemałe pieniądze.

Obiekt wznoszony przez przedstawicieli Salomona ma się już wpisywać w nowe standardy. Poza sklepem i wypożyczalnią w obiekcie będą przebieralnie, toalety itd. To bardzo ważne, zwłaszcza w kontekście przyszłych inwestycji. Może bowiem być tak, że po rozbiorce baraków na Polanie, a przed wybudowaniem nowych obiektów

Piastów działka. Na niej wzniesie obiekt ma syn Andrzeja Kusztala, członka komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Bieg Piastów. Decyzja o dzierżawie tego terenu synowi byłego burmistrza Szklarskiej Poręby budziła wątpliwości i w samym Stowarzyszeniu. Wiadomo, że głosy były podzielone, sceptyczny wobec pomysłu był prezes Gozdowski. Dariusz Serafin nie widzi w tej decyzji niczego złego i dwuznacznego. - Pan Kusztal prowadzi tu wypożyczalnię od

Drewniana wypożyczalnia, stojąca na terenie nadleśnictwa, a należąca do syna członka komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Bieg Piastów, zostanie rozebrana. Nowy obiekt przedsiębiorca postawi na działce dzierżawionej od Stowarzyszenia.



„Kleopatra z niewolnikiem” w depozycie

S. SADOWSKI



- Od dłuższego czasu próbowałam się dowiedzieć, gdzie się podział rzeźba, która przez wiele lat stała przy budynku JPBM i stanowiła symboliczny punkt graniczny między samą Jelenią Górą a Cieplicami. Niedawno uzyskałam informację, że stoi ona w Stanisławowie. Jak to się stało? - zapytała nas mieszkanka miasta.

Wacław Dzida, właściciel Pałacu Stanisławów potwierdza, że marmurowa „Kleopatra z niewolnikiem” z XIX w. jest ozdobą przypałacowego parku. - Nie jestem jednak właścicielem rzeźby, a mam ją jedynie w depozycie - wyjaśnia. Przypomina, że dzieło sztuki przez dziesiątki lat stało przy ruchliwej drodze w sąsiedztwie Celwiskozy i uległo poważnemu zniszczeniu. Dlatego jakiś czas temu uzgodnił z obecnym właścicielem budynków po JPBM, że podda rzeźbę renowacji, a w zamian ozdobi ona aleję przypałacowego parku. Doprowadzenie „Kleopatry z niewolnikiem” do dobrego stanu kosztowało 15 tys. zł.

Nowe miejsce rzeźby nie może dziwić znawców historii regionu. Obiekty, przed którymi była ona eksponowana przy ul. Wolności oraz Pałac Stanisławów należały do jednego właściciela. W jeleniogórskiej nieruchomości znajdowała się wytwórnia likierów. (sad)

Listy

Proszę dziennikarzy o zainteresowanie się i interwencję w sprawie wybrukowanych szlaków turystycznych w górach, co uważam za wielkie nieporozumienie, bo nie da się tam iść. Zamiast ulepszenia szlaki te pogarszają dojścia do celów. Na szczególne potępienie zasługuje szlak wybrukowany ze Szklarskiej Poręby do Wodospadu Kamieńczyk, bo tam nie da się iść. Ja szukałam dojścia poza drogą. Spacer zamiast przyjemności sprawia, że jest irytujący.

Wypadałoby wysłać tam twórców tego programu i przegonić ich tam i z powrotem, aby odczuli na stopach swoje dzieło bezmyślnie wykonane, wołające o pomstę do nieba. Lepsze byłyby naturalne ścieżki - kiedyś. Codziennie mi sprawiało przyjemność a teraz psuje nastrój tej atrakcji turystycznej. Należałoby usunąć ten koszmarny z drogi turystycznej, bo to hańba, że coś takiego las szpeci i utrudnia chodzenie. Sprawdzić!

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Głazy Krasnoludków nie tylko dla dzieci

Z Krzeszowa do Rezerwatu Przyrody „Głazy Krasnoludków” już niedaleko. W Gorzeszowie trzeba skręcić z głównej drogi zgodnie z drogowskazem (czerwony szlak).

Dwukilometrową trasę pieszo pokonamy w ciągu pół godziny. W sam raz na spacer po odwiedzinach w sanktuarium maryjnym.

Rezerwat leży już w Zaworach, w Sudetach Środkowych. Od 1970 roku chronione są tu formy skalne i rzadkie gatunki roślin. Miejsce jest przyjazne dla rodzin z dziećmi. Na miejscu są ławeczki, a nawet piaskownica. Spacer po lesie nie stanowi trudności nawet dla mniej sprawnych piechurów. Ścieżka prowadzi przez bór świerkowy. Po drodze mijamy formy skalne, czasem o niezwykłych kształtach: baszty, grzyby skalne, ambony, maczugi, platformy. Skałki, kształtowane przez miliony lat przez słońce, mróz, deszcz, wiatr leżą w pasie liczącym około 1200 metrów długości i 200 metrów szerokości.

Najmniejsze skały mierzą około trzech metrów, te największe sięgają do... 17 metrów. Jeśli komuś starczy wyobraźni, może się poczuć jak w bajce o magicznym lesie i krasnoludkach. Tym bardziej, że roślinność jest tu bujna. Znaczący roślinoznawcy mogliby tu rozpoznać aż 82 gatunki roślin naczyniowych i 22 gatunki drzew i krzewów. Laikom pozostaje odszukanie... choćby paprotki zwyczajnej.

Dawne legendy odwoływały się do zamieszkujących tę krainę krasniali, które miały dziwne stopy, przypominające gęsie. Miały one nosić szare kapoty i kaptury, mieć naturę płochliwą i niekoniecznie zawsze dobrze żyć z człowiekiem. Tyle mówią podania. Jedno jest pewne. Miejsce jest atrakcją turystyczną nie tylko dla dzieci. **MPP**



Wyobraźnia podpowie, jakie formy przez miliony lat przybrały formacje skalne.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Nowa atrakcja turystyczna w Janowicach Wielkich

Centrum rekreacyjne zamiast basenu

Zbudowany w czasach socjalizmu w czynie społecznym basen został zasypany, a na powstałym placu postawiono urządzenia do ćwiczeń na świeżym powietrzu, stół do tenisa, fontannę, scenę. - Brakowało takiego miejsca - mówią mieszkańcy Janowic Wielkich.

To idealne miejsce, by wyruszyć na wycieczkę w Rudawy Janowickie. Można zostawić tu samochód na monitorowanym, bezpłatnym parkingu, skorzystać z toalety.

Nowe centrum rekreacyjne otwarto w sobotę, 11 października. - To teren, który długo czekał na rewitalizację. Basen ostatni raz funkcjonował w 2006 roku. Od tamtej pory z roku na rok postępowała degradacja. Był to obiekt niebezpieczny dla zdrowia i życia ludzi - wspomina Kamil Kowalski, wójt gminy Janowice Wielkie.

Nowy projekt kosztował 910 tysięcy złotych 55 procent z tej kwoty to dofinansowanie otrzymane poprzez Lokalną Grupę Działania z Urzędu Marszałkowskiego.

Były basen został zasypany. - Ziemie pozyskaliśmy z budowy zakładu dr „Schneider”. Udało mi się przekonać inwestora, by te kilkadziesiąt ton zwiózł tutaj - mówi wójt Kowalski.

Potem powstały alejki z ławeczkami, fontanna, kilkanaście urzą-

żeń outdoor fitness. Są dwa stoły z szachownicami, jeden do tenisa, jest miejsce do gry w boule, stojaki na rowery, parking na kilka samochodów, a także scena z zapleczem technicznym i toaletami.

Całość jest monitorowana kamerami o bardzo dobrych parametrach nagrywania. Obraz pozwala na zidentyfikowanie wandalów nawet w nocy. - Mam nadzieję, że nie będzie takiej potrzeby - przyznaje wójt. - Bez-

myślność ludzka co prawda nie zna granic. Na szczęście, od kilku lat jest coraz większa świadomość, że tego typu rzeczy budowane są za nasze pieniądze i że jak niszczymy, to niszczymy swoje.

Sam pomysł zagospodarowania tego miejsca wywołał różne reakcje, zwłaszcza wśród starszych mieszkańców. Basen został wybudowany w czynie społecznym.

- Dla upamiętnienia pracy ludzi kamienie uzyskane z niecki wykorzystaliśmy do budowy sceny - mówi wójt Kowalski.

Inwestycja jest rozwojowa, obok terenu rekreacyjnego znajduje się zarośnięty staw. Kiedyś funkcjonowała przy nim wypożyczalnia kajaków. W planach jest oczyszczenie i pogłębienie dna oraz uruchomienie pomostu prowadzącego na wysepkę.

Nowe centrum nie ma jeszcze nazwy. Wybiorą ją mieszkańcy. - Pierwszy etap mamy za sobą, spośród zgłoszeń zostało wybranych 15 nazw. Z nich mieszkańcy wybiorą tę jedną - mówi wójt Kowalski. Głosować można było podczas uroczystości otwarcia, można jeszcze oddać głos za pośrednictwem internetu bądź osobiście w urzędzie.

Na sobotnią uroczystość przyszło wielu mieszkańców, od młodszych po najstarszych. - Jest bardzo ładnie - mówi pani Wanda Stankiewicz. - Mam już 80 lat i raczej nie będę ćwiczyła, ale będę przychodziła, by tu posiedzieć. Od dawna potrzeba było takiego miejsca.

(ROB)



Fontanna przyciąga szczególnie młodszych mieszkańców.

R. ZAPORA

Spytków najpiękniejszy na Dolnym Śląsku

Stanęli do konkursu z całym województwem dolnośląskim – i ograli wszystkich! A może bliższe prawdzie byłoby, że oczarowali... Bo Spytków, maleńka wioseczka przy granicy z Czechami, czarami stoi. I gęsią nadziewaną naleśnikami.

Zaledwie 116 mieszkańców i tyle pasji, że wystarczyłoby na niejedną gminę. Spytków to maleńka miejscowość położona nad południowo-zachodnim brzegiem zbiornika Witka, w pół drogi między Ręczynem a czeską wsią Ves. Miejscowość rozsiadła się nie tylko na rubieżach gminy Zgorzelec, ale też i na granicy państwa polskiego. Granica ta długo pozostawała zamknięta dla zwykłego, lokalnego ruchu. Do czasu, aż gmina zrealizowała unijny projekt i podciągnęła drogę bliżej ludzkich potrzeb.

Trudno dziś powiedzieć, czy to ta droga „otworzyła” Spytków na świat, czy raczej odwrotnie – to ludzie wymogli swoją postawą wielkie zmiany. W każdym razie prawda jest taka, że mieszkańcy nie mogli usiedzieć spokojnie i nie poprzestali na tym, że mieszkają w urokliwym miejscu na rubieżach kraju.

- Tutaj, gdzie stoisz, wznosił się niegdyś pałac.

Mieszkał w nim Mag Boblitz, o którym dowiesz się zaraz.

Czary jego do dziś Spytków rozślawiają i wielu śmiazków do odszukania skarbu przyciągają.

W głównej kategorii konkursu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, przebiegającego pod nazwą „Najpiękniejsza Wieś”, nagrody otrzymały: za I miejsce - wieś Spytków w gminie Zgorzelec, za II miejsce - wieś Henryków Lubański w gminie Lubań, za III miejsce - wieś Bukowna w gminie Lubin. Ponadto w kategorii „Najpiękniejsza Zagroda” przyznano trzy nagrody: I miejsce przypadło zagrodzie Sylwii i Krzysztofa Ostrowskich z Dobrocina w gminie Dzierżoniów, II miejsce - zagrodzie Teresy Kucharskiej z Sokołowca w gminie Świerżawa, III miejsce - zagrodzie Moniki Fijałkowskiej - Mokosa z Wolimierza w gminie Leśna. W kategorii „Najlepszy start w Odnowie Wsi” III miejsce wywalczyła wieś Jagodzin, w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi” I miejsce otrzymała wieś Ścinawka Średnia, a II miejsce - wieś Wojcieszyn.

W 2009 r. powstało Stowarzyszenie „Spytków bez granic”, które do kwietnia 2014 r. zrealizowało 25 projektów (!) na łączną kwotę 245 tys. zł. Były to rozmaite projekty, finansowane bądź współfinansowane ze wszelkich dostępnych źródeł: budżetu gminy Zgorzelec, powiatu zgorzeleckiego, Urzędu Marszałkowskiego, Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Iżerskie i innych. Wszystkie wysiłki służyły jednemu

celowi – stworzeniu wsi tematycznej. Chodziło o to, by nadać charakter anonimowemu dotąd miejscu i wypromować je przy pomocy własnych, niedostępnych gdzie indziej atrakcji. I tak zabita dechami miejscowość przerodziła się w magiczną wieś na końcu świata.



Eksportowy produkt spytkowskich czarownic, czyli gęś nadziewana naleśnikami.

Cytowany powyżej fragment to element stworzonej przez stowarzyszenie gry terenowej „Poszukiwanie skarbow Boblitz”. Wszystko, od pomysłów rymów aż po kolorową mapę w dwóch wersjach - dla dzieci i dorosłych – wyczarowali sami. Powstały też

się własnego produktu lokalnego oraz markowych produktów: Wróżki Iżerskiej oraz kwiatów ze sznurków.

- Pokonaj trasę w tą i z powrotem i dalej ruszaj po magiczną przygodę.

Przy czarodziejskiej tarczy kolejne zadanie Cię czeka.

Przejdź też Magiczny Labirynt, bo droga daleka...

... zachęcają rymy czarodziejskiej gry terenowej.

Nie warto się im opierać, bo wędrując ścieżkami Maga Boblitz, najłatwiej poznać wszystkie spytkowskie atrakcje i zakamarki.

Jest naprawdę magicznie. Ten, kto tu zawita, będzie mieć okazję uczestnictwa w warsztatach rękodzielniczych. Na początku były to tylko zajęcia zatytułowane „Wyczarowane z drewna” oraz „Sianospłoty”. Z czasem jednak oferta się rozrosła i teraz przybysze mogą próbować swych sił w pisaniu gęsim piórem, pieczeniu ciastek w magicznym piecu, w Igrzyskach Czarodziejów czy biegach na orientację.

Całą tę magiczną ofertę można było wypróbować w sobotę, 4 października, kiedy to w Spytkowie odbyło się podsumowanie 6. edycji konkursu pn. „Piękna Wieś Dolnośląska 2014”. Konkurs organizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego służy idei odnowy wsi, opartej na oddolnym planowaniu i wszechstronnym rozwoju. Wszystkie te elementy doskonale widać w Spytkowie. Oczywiście też stało się, że organizator konkursu wziął pod uwagę cały dotychczasowy dorobek wsi i konsekwentne realizowanie trwałych, długofalowych zamierzeń. Spytkowian nie nagrodzono za aktywność, za działania pod publiczność, tylko za pomysłowość, planowanie i konsekwencję. I, oczywiście, za magię!

Miniona sobota była totalnie magiczna. Do wioseczki liczącej niewiele ponad 100 mieszkańców przyjechało blisko 800 gości! Sołtyska i gospodarz wsi, Grażyna Legeżyńska, z nieskrywaną radością oprowadzała po atrakcjach przybyłych, z marszałkiem województwa Cezarym Przybylskim na czele. Były przemowy, podziękowania, wręczenie nagród, prezentacje i degustacje lokalnych specjałów. I wszechobecna magia w postaci przechadzających się magów, czarodziejek, i wrózek. Spytków, jako główny laureat konkursu, został zauważony przede wszystkim dzięki klimatowi, jaki w nim panuje. Oczywiście decyzję jury poprzedziły wizytacje, rozmowy i weryfikacja wszystkich dotychczasowych działań.

- W koronach drzew elfy od dawna mieszkają, które zwierzęta leśne dokarmiają.

Drabinka do ich domku prowadziła, lecz zła wiedźma w złości ją uszkodziła.

Weź rozrzucone drewnienka i napraw drabinkę, bo elf nie może wznieść się na wyżynkę.

Katarzyna Matla
Zdjęcia: archiwum



Wielka impreza z okazji wygranej w konkursie „Piękna Wieś Dolnośląska 2014”.

Czarownice, strzygi i kwiat paproci, czyli śladami Ericha Peuckerta

Z inicjatywy Kapituły Gildii Przewodników Sudeckich otwarto niezwykle szlak wiodący przez malownicze i pełne tajemnic Góry Izerskie. Nowy górski trakt nazwany został Ścieżką Czarownic – dla uczczenia pamięci wybitnego śląskiego poszukiwacza sekretów Kotliny Jeleniogórskiej – Ericha Peuckerta. Uwaga – trasa dedykowana jest raczej wytrwalszym górskim podróżnikom!

- „(...)Zawsze byłem zdania, że aby pojąć jakąś legendę, podanie, sagę, trzeba poznać rzeczywistość, w której powstała, okolicę, w której się narodziła i jej lokalne powiązania. Nikt tak naprawdę nic nie będzie wiedział o sabatach czarownic na szczycie góry, jeśli wczesną wiosną tego szczytu nie zobaczy i nie odczuje jego zagubienia w burzy, mgłę i ostatnim śniegu...” – cytował śląskiego etnografa Jarosław Szczyżowski, przewodnik sudecki, który poprowadził inauguracyjny marsz Ścieżką Czarownic.

Na trasę wyruszyć można z Domu Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie. Zatrzymać swe auto lub rower uda się także w okolicy dawnej Huty Julia, w której to kierunku spod muzeum należy się udać. Niszczący dziś gmach niegdyś chlubny dolnośląskiego przemysłu szklarskiego to doskonały punkt nawigacyjny. Następna stacja to schronisko turystyczne Orle. Po drodze czeka na nas Cicha Równia i Waloński Kamień – zespół skał znajdujący się na Pogórzu Karkonoskim.

Interesującym i wcale nie szalonym pomysłem będzie zabranie ze sobą odpowiedniej na taką wycieczkę literatury – podróżujemy wszakże szlakiem czarownic! Nic zatem nie wpisze się w klimat spaceru lepiej niż rozdział „Sag Śląskich”, spisane przez profesora etnologii i etnografii - Willa Ericha Peuckerta. Przy okazji postoju zanurzyć się warto w historię i przeszłość regionu, w sekrety ziołarstwa, magii, przesady i dawne wierzenia:

„... Podobnie jak nasiona paproci, pomocnie w odnalezieniu skarbów działa czarodziejska różdżka. Wycina się ją z leszczyny, będąc obróconym tyłem, o północy wzywając diabła. Pewien mężczyzna z Ziegenhals (Głucholazy), który był w tarapatkach finansowych, chciał sobie sprawić taką różdżkę. Ledwie jednak przyłożył nóż do gałęzi, coś szarpnęło go za włosy. Pomyślał, że chyba mu się wydawało i spróbował jeszcze raz, ale znowu go coś szarpnęło...”

Z Kobylej Łąki i Chatki Górzystów, trasa prowadzi przez Sine Skałki i Wieczorny Zamek. Owo zgrupowanie malowniczych skał na Wysokim

Grzbiecie, zdążyło przejść do legend – głównie za sprawą wzmianek w Księgach Walońskich – miejsce to uważane bowiem było przez poszukiwaczy skarbów za niezwykle bogate w złoża kruszcu i kamieni szlachetnych. Do dziś mówi się, że w okolicy tychże formacji kompas na nic się zdają – igły ich ponoć biegają szaleńczo po cyferblacie, przez co odnalezienie kierunków jest zwyczajnie niemożliwe. Chętni i ciekawscy będą mieli okazję skonfrontować podobne doniesienia z rzeczywistością. Czy to za sprawą wyników z ukształtowania terenu zakłóceń pola magnetycznego, czy innych jeszcze czynników, niejednak kompas faktycznie ponoć „wariuje” tam i staje się bezużyteczny.

Więcej niż użyteczne, bo niezastąpione okazały się za to latarki – jako że ostatnia i najbardziej wyczerpująca część wę-

Trakt bywa niełatwy, wiedzcie czasem wśród „wału pniów, kłód i korzeni, obronny trzęsawicą, tysiącem strumieni...”.



drówki – prowadząca od wspomnianych lokalizacji, przez Sztolnię Pirytu, aż po Muzeum Hauptmannów w Szklarskiej Porębie – odbędzie się prawdopodobnie już w całkowitych ciemnościach. Biorąc bowiem pod uwagę długość trasy – spodziewać się należy około 12-15 godzin marszu. „Wędrując po górach odnaleźć można wiele – miłość, przygodę, pogmatwane ślady ludzkich losów i namiętności, szlachetne kamienie i zaklęte w skałę ślady najbardziej ponurych ludzkich podłości, alchemię, magię, sekretne eliksiry, a może nawet drogę, która prowadzi do Boga. Wiemy, że nie ma dwóch takich

samych gór. Wiemy, że góry rzadko mówią o sobie prawdę, bo z górami jest zupełnie tak samo, jak z ludźmi: te, co wydają się „niskie i pospolite”, kryją czasem skarb o wiele potężniejszy niż te, co całą energię zmarnowały na to, żeby sięgnąć Nieba. Zatem, czy łatwo je zrozumieć? Przecież każdy potrafi patrzeć. Sztuka w tym, żeby zobaczyć, to, co najważniejsze. A to, co ważne, zwykle ukryte jest dla oczu” – słowami Gildii Przewodników, żegnał się na zakończenie przygody ze wszystkimi jej uczestnikami dziewiętnego marszu Ścieżką Czarownic Jarosław Szczyżowski, przewodnik sudecki. Starczy jeszcze czasu i pogody, aby w duchu śląskich legend, zabobonów i tajemnic kultury ludowej wyruszyć jego śladem i pokonać tę przepiękną trasę!

Antoni Gąssowski
Zdjęcia: Aldona Cierpka

Drewniany most prowadzi przez potok w kierunku Chatki Górzystów - na tej malowniczej polanie warto zatrzymać się na dłużej.



Wabik turystyczny

JELENIA GÓRA

Od 10 października trwa **Festiwal Muzyki Teatralnej**; organizowany w Jeleniej Górze już po raz dziesiąty przez Teatr Cinema we współpracy z MDK „Muflon”. To impreza unikalna na skalę europejską; w tegorocznym programie zobaczyć i posłuchać można m. in. koncertu do spektakli Teatru Ósmego Dnia z kompozycjami Lecha Jankowskiego, koncertu muzyki teatralnej Teatru Stu, koreańskiego artysty Jae Ho Youn czy muzyki teatralnej i ilustracji muzycznej Jacka Grudnia do Dzienników Mirona Białoszewskiego. Koncerty w Sali widowiskowej MDK „Muflon”. Koncert wieńczący Festiwal odbędzie się w Filharmonii **17 października** o godz. 19:00 Zespół Kameralny wykona program „Noc” z kompozycjami **Lecha Jankowskiego**, ale **18 października** jeszcze jedno wydarzenie – **muzyczny performance** w wykonaniu Anny Zaradny oraz Mateja i Jakuba Franków. To o godz. 19:00 w sali widowiskowej MDK „Muflon”.

JELENIA GÓRA/SZKLARSKA PORĘBA

XIII Krokus Jazz Festiwal im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego anonsowany na **24–26 października**, to wprawdzie impreza jeleniogórska, ale dwa „towarzyszące” wydarzenia odbędą się w Szklarskiej Porębie i to jeszcze przed oficjalną inauguracją Festiwalu. Oba w Hotelu & Sound Bossa Nova przy ul. Kilińskiego. Najpierw o godz. 18:00 w czwartek, **16 października, Cinema Meets Jazz**, czyli prezentacja kina jazzowego, a w piątek **17 października** koncert **Trio Witolda Janiaka**.

Od piątku **24 października** do niedzieli **26 października** koncerty w Jeleniej Górze – w sali widowiskowej i Klubie „Kwadrat” JCK. Szykuje się prawdziwy jazzowy maraton. W piątek, **24 października** najpierw o godz. 20:00 koncert **Włodek Pawlik Trio**, którego lider jest pierwszym polskim jazzmanem uhonorowanym nagrodą Grammy. A o godz. 22:00 zagra PE-GA-PO-FO – laure-

aci Krokusa z 2013 r., zaś po koncercie jeszcze jam session. W sobotę, **25 października** już od godz. 12:00 koncerty konkursowe pod hasłem „**Powiew młodego jazzu**”. Wieczorem zaprezentują się gwiazdy dużego formatu. Najpierw o godz. 20:00 **SASKIA LAROO QUARTET**, o godz. 22:00 artyści, których miłośnikom jazzu przedstawiać nie trzeba: **JORGOS SKOLIAS & OLEŚ BROTHERS SEFARDIX**. I oczywiście do późnej nocy jam session. Na zakończenie Festiwalu, w niedzielę **26 października**, o godz. 12:00 ciąg dalszy przesłuchań konkursowych, o godz. 20:00 wirtuoz saksofonu **SHERMAN IRBY z zespołem**, a o godz. 22:00 **NEW BONE** oraz ostatni na Festiwalu jam session.

BOLESŁAWIEC

WROSTJA, czyli Wrocławskie Spotkania Teatrów Jednego Aktora, to najstarszy festiwal monodramu na świecie, organizowany we Wrocławiu od 1966 roku. W tym roku trzy spek-

takle w ramach 15. Prezentacji Monodramów na Dolnym Śląsku będzie można obejrzeć bezpłatnie w Teatrze Starym w Bolesławcu. W poniedziałek **20 października** będzie to sztuka Birute Mar „**Słowa na piasku**”, we wtorek **21 października** monodram Janati Sounad „**Maya**”, a w środę **22 października** kreacja Wiesława Kierca „**To wszystko**”. Spektakle o godz. 19:00.

PIECHOWICE – JELENIA GÓRA

Huta Szkła Kryształowego Julia w Piechowicach bierze udział w akcji DOT-u „**Dolny Śląsk za pół ceny**”. W ostatni weekend października – **24, 25 i 26 października** – wstęp do huty dla indywidualnego turysty będzie o połowę tańszy! Do tej akcji dołączyło również **Muzeum Karkonoskie i Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze** oraz **Muzeum Zabawek w Karpaczu**.

STANISZÓW

Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej pro-

muje kolejną imprezę, tym razem w Pałacu na Wodzie w Stanisławowie: **26 października o godz. 17** zaplanowano tam spektakl muzyczny „**Wieczór z Mozartem**” w wykonaniu Jacka Grondowego, aktora Teatru Norwida, oraz kwartetu smyczkowego.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

V Festiwal Dyniowy organizuje **27 i 28 października** Miejska Biblioteka Publiczna wspólnie z Nadleśnictwem Świeradów. Już teraz warto zaność kompozycje dyniowe do Nadleśnictwa, a formy literackie z dynią w roli głównej do biblioteki. Warto – bo przewidziano nagrody.

UWAGA! Zamek Grodziec będzie nieczynny dla zwiedzających od 15 do 31 października.

(mal/MPP)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

VIII Lwówecki Sejmik Mineralogiczny to już!

Organizowane w Lwówku Śląskim doroczne spotkanie środowiskowe wszystkich zainteresowanych tematyką mineralogiczną trwać będzie tym razem **od 17 do 19 października**. Lwówecki Sejmik Mineralogiczny jest imprezą o charakterze otwartym, co oznacza, że udział w niej może wziąć każdy chętny. Część programu Sejmiku dostępna jest jednak tylko dla akredytowanych uczestników, którzy wcześniej (do 5 października) zgłosili formalnie chęć aktywnego uczestnictwa w spotkaniu. Tylko dla nich są wyprawy geologiczne i spotkania integracyjne. Sporo atrakcji czeka jednak na tych, którzy choćby w ostatniej chwili zdecydują się na udział w otwartej części wydarzenia odbywającego się w Lwóweckim ratuszu.

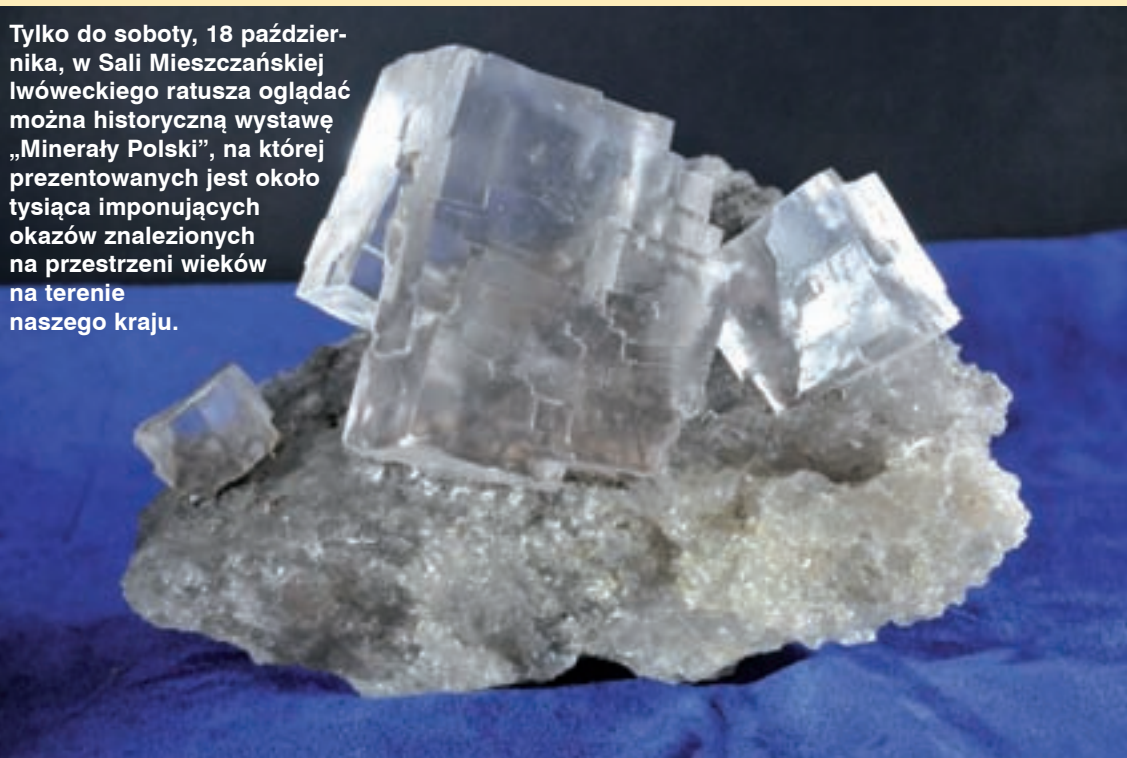
Oficjalna inauguracja Sejmiku w piątek, 17 października, o godz. 18.00 w holu na piętrze ratusza. W programie uroczystości także występy artystyczne oraz ważna ceremonia związana z cyklem organizacyjnym Lwóweckiego Lata Agatowego.

W sobotę od 10.00 do 17.00 oraz w niedzielę od 10.00 do 14.00 w sieni na parterze ratusza trwać będzie **minigiełda minerałów**, **prezentacja okazów kolekcjonerskich i najnowszych znalezisk** na przygotowanych specjalnie na Sejmik niewielkich wystawach „jednopółkowych”.

W sobotę od 10.00 do 16.00 i niedzielę do 14.00 w sieni na I piętrze oglądać można będzie **wystawę fotoreportaży z tegorocznego XVII Lwóweckiego Lata Agatowego**, a w Placówce Historyczno-Muzealnej **wystawę kolekcji minerałów wyróżnione na XVII LLA**.

W sobotę od 18.00 do 19.30 seria wykładów: „**Geoinformacja – ABC dla poszukiwaczy minerałów**” (Wojciech Staszek), „**Przegląd mało znanych kolekcji mineralogicznych i paleontologicznych znajdujących się w Polsce**” (Marek Łodziński) i „**Holotypy minerałów opisanych z Polski, okazy historyczne i najnowsze Odkrycia**” (Jacek Bogdański). Po przerwie, od 20.15 sesja informacyjna. W programie: „**Senegalit z Senegalu**” (Krzysztof Dembicz), „**Bursztyn w ujęciu Wisły**” (Wojciech Staszek), „**Złoto i skamieniałe drzewo z Leśnej**” (Piotr Ducki), „**Sudeckie Kwarce**” (Robert Zawadzki), „**Muzeum Mineralogiczne Terra Mineralia – Fre-**

Tylko do soboty, 18 października, w Sali Mieszczańskiej Lwóweckiego ratusza oglądać można historyczną wystawę „Minerały Polski”, na której prezentowanych jest około tysiąca imponujących okazów znalezionych na przestrzeni wieków na terenie naszego kraju.



iberg” (Andrzej Korzekwa) i „**Nowe okazy mineralogiczne z kopalni Lubin**” (Henryk Rutyna, Krzysztof Dembicz). Od 21.00 pokazy slajdów z wypraw geologicznych „**Skandynawia 2014**” pracowni geologicznej SPIRIFER poprowadzi Krzysztof Dembicz.

Tylko **do soboty, 18 października**, do godz. 16.00 w ratuszowej Placówce Historyczno - Muzealnej oglądać można wystawę „**Podkrakowskie agaty**”, a w Sali Mieszczańskiej na parterze ratusza wystawę „**Minerały**

Polski”, która była główną prezentacją tematyczną i hitem tegorocznego Lwóweckiego Lata Agatowego.

Wystawa „Minerały Polski”, przygotowana przez warszawskie Towarzystwo Geologiczne „Spirifer” (współorganizatora Lwóweckiego Lata Agatowego i Lwóweckiego Sejmiku Mineralogicznego), jest jedyną w swoim rodzaju, największą w historii Polski prezentacją minerałów znalezionych na terenie naszego kraju. Nigdy wcześniej w Polsce nie było podobnego przedsięwzięcia o takiej skali,

jakości okazów i ilość osób uczestniczących w jego przygotowaniu.

Ogromna ekspozycja złożona jest z około tysiąca okazów wypożyczonych z ponad 20 zbiorów muzealnych i kolekcji prywatnych! Na wystawie prezentowanych jest mnóstwo cennych, unikatowych okazów, „wydobytych” z rzadko prezentowanych publicznie kolekcji. Zobaczyć można wiele okazów historycznych, pochodzących nawet z XVIII wieku, opatrzonych oryginalnymi etykietkami wypisanymi przez naukowców parę

D. ANTOSIK

wieków temu. Wiele jest też okazów nowych, znalezionych raptem kilka miesięcy temu.

Są okazy z wielu lokalizacji, jakie nie istnieją już od stu lat, choćby granaty z wrocławskiego Ostrowa Tumskiego, na które trafiono w XIX w. gdy stawiano tam budynki. Nie brakuje też okazów z najsłynniejszych polskich lokalizacji, także tych eksploatowanych wspólnie.

W muzealnych gablotach podziwiać można agaty, w tym te dolnośląskie. Są też imponujące krzemienie pasiaste i mnóstwo innych ciekawych okazów z najróżniejszych miejsc rozsianych po całym kraju. Wśród skarbów natury wypatrzyć można również bursztyny stanowiące typowo polską specjalność.

Najcenniejsze są jednak fluoryty, w tym wyjątkowy okaz ze Strzegomia (promujący tegoroczne LLA na ulotkach i plakatach), który zmienia kolor w zależności od oświetlenia. Pierwszy raz w historii na wystawie pokazana została największa geoda znaleziona w Polsce. Zachowane w całości znalezisko pochodzi ze Strzegomia i waży kilkaset kilogramów! A są w nim kryształki kwarcu, niektóre po 20-30 cm długości.

Na wystawie prezentowanych jest również mnóstwo rzadkich i bardzo cennych minerałów. Nie można więc przegapić takiego wydarzenia. Jeśli ktoś chce obejrzeć niezwykle skarby naszej natury, musi do soboty koniecznie wybrać się do Lwówka Śląskiego.

Szczegółowy program i regulamin Lwóweckiego Sejmiku Mineralogicznego publikujemy na www.nj24.pl.

(redd)

Podziemia Góry Ryszarda

Wygląda na to, że po latach nieudanych prób zagospodarowania przejść w Górze Ryszarda koło Bolkowa nareszcie jest pomysł, jak skutecznie udostępnić turystom to jedno z bardziej tajemniczych miejsc Dolnego Śląska.

Sprawę w swoje ręce wzięli fachowcy. Ci sami, którzy sprawdzili się, pracując przy sztolniach w Kamiennej Górze. - To całkiem realne, że w dwa, trzy lata podziemne trasy będą gotowe. Liczymy, że inwestycje w 80 proc. uda się pokryć ze środków unijnych - mówi Jarosław Wroński, burmistrz Bolkowa.

Zbigniew Nowicki, z gdańskiej firmy Eksplosive S.c. przez kilka dni rozpoznawał wstępnie sytuację przejść w Górze Ryszarda. Pierwsze zadanie to próba pobrania próbek chemicznych z odkrytych w tutejszych podziemiach trzy lata temu beczek z tajemniczymi substancjami. - Na razie działamy bez zlecenia, choć za zgodą samorządu. Po naszym rozpoznaniu trzeba będzie oczyścić teren. Tu zacznie się nowa rola naszej firmy - mówi Zbigniew Nowicki. Firma ustali, co należy zrobić, w jaki sposób i przygotuje kosztorys koniecznych prac.

Ostatnie 20 lat nie było dla Góry Ryszarda szczęśliwe. Przez kilkanaście lat to niezwykle miejsce dzierżawił jeden z przedsiębiorców, sam poszukiwacz skarbów. Choć umowa z samorządem zakładała uporządkowanie przez dzierżawcę terenu i uczynienie z podziemnych korytarzy atrakcji turystycznej, te oczekiwania nie spełniły się. - Zaczęło się poszukiwanie skarbów, a pierwotny cel poszedł w zapomnienie - mówi Zbigniew Nowicki.

Około 3 lata temu, kiedy dzierżawa kończyła się, przedsiębiorca zaprosił władze i pokazał odkryte, poniemieckie beczki z nieznaną zawartością. Zaprezentował też stan wykopalisk, których dokonał. Wkrótce gmina rozpiła kolejny przetarg na dzierżawę, ale w tym samym okresie doszło do tajemniczego zawalenia dwóch wejść do podziemi. Wiele wskazuje na to, że zrobiono to z wykorzystaniem materiałów wybuchowych. Właściwie nikt nie ma wątpliwości, kto to zrobił. Udowodnić sprawcy to szkodliwe działanie byłoby jednak bardzo trudno. Teren jest otwarty i ogólnodostępny.

- Jak duże są to podziemia, wiemy z niemieckich planów. Korytarz zaczynający się przy głównym wejściu ciągnie się 150 m, przy czym w dwóch miejscach jest zawal. Jeden z nich został przekopany przez dzierżawcę. Tam, przez korytarz o wymiarach 60 cm na 60 cm można przejść. Wiadomo, że kolejny korytarz ma 100 m i też jest zawalony. 200-220 m ma następny korytarz i ten też się kończy zawalaniem. Kolejny podobny korytarz także jest zasypyany rumoszem - tak badacz opisuje sieć podziemnych przejść w Górze Ryszarda.

Choć podziemia Góry Ryszarda od lat rozpalają emocje wszelkiej maści poszukiwaczy i eksploratorów, Zbigniew Nowicki twierdzi, że wiedza na temat przeszłości tych podziemi jest stosunkowo dobrze znana i mniej kolorowa niż przekazy pasjonatów.

- Wiele wiadomo z oryginalnej notatki Urzędu Bezpieczeństwa, który przejął obiekt po Rosjanach w 1951 r. - mówi badacz. Nie stwierdzono tutaj wówczas żadnego typu zamino- wań, poza prymitywnymi pułapkami przygotowanymi przez Niemców tuż przed odejściem. Wtedy też znaleziono beczki, które kilka lat temu wzbudziły tyle emocji. Była w nich ciemnobrązowa substancja przypominająca towot. Wówczas nie skojarzono faktu magazynowania beczek z sąsiedztwem zakładu, w którym produkowano łożyska kulkowe do szybkoobrotowych silników samolotowych (przedtem inne części do messerschmittów).

- Podziemia w Górze Ryszarda to był po prostu magazyn dla zakładu, który w razie potrzeby służył także jako



Jedno z wejść nie zostało zawalone. Po kilkudziesięciu metrach wędrówki można tu dotrzeć do wąskiego przejścia, które zostało wykonane w zawalisku. Zbigniew Nowicki ocenił, że prowadzono tu prace w sposób nieprofesjonalny, narażając drażących przejście na spore niebezpieczeństwo.

Co to za beczki?

Zbigniew Nowicki zidentyfikował oznaczenie beczek znajdujących się w podziemiach Bolkowa. Symbol BV DEROP 42 190 oznacza rosyjską firmę pośredniczącą w handlu ropą i produktami pochodnymi. W 1920 roku założyła ona przedstawicielstwa w Anglii, Szwecji i Niemczech (DEROP). Po rozpoczęciu wojny ze Związkiem Radzieckim firma zmieniła nazwę, przez dodanie BV oznaczając się jako firma niemiecka (nie wypadało oficjalnie handlować z wrogiem, jednak wszystko wskazuje na to, że przez całą wojnę firma handlowała ze wszystkimi stronami konfliktu). Oznaczenie 42 190 do dzisiaj jest używane przez Bundeswehrę do oznaczania smarów do turbin szybkoobrotowych i wysokotemperaturowych, a więc silników odrzutowych. W ten sposób wyjaśnia się wojenna rola zakładu u wejścia do podziemi. Należy założyć, że smar był potrzebny do pierwszych silników odrzutowych samolotów serii ME. Ponieważ smar jest łatwopalny, a Amerykanie przy nalotach na fabryki stosowali zapalające bomby fosforowe, zimne i wilgotne podziemia doskonale nadawały się jako schron dla smaru.

schron dla ludzi - twierdzi Zbigniew Nowicki. Tezę tę potwierdza w jakimś sensie istnienie windy, która wyciągała urobek, a do środka transportowano przy jej pomocy materiały, które planowano składować. Nie odkryto w podziemiach Góry Ryszarda pomieszczeń badawczych, mieszkalnych. O magazynowym charakterze podziemi świadczą też niskie, nieza- bezpieczone przed wilgocią stropy.

Ile będzie kosztowało przygotowanie podziemi Góry Ryszarda dla ruchu turystycznego? Odniesieniem mogą być sztolnie w Kamiennej Górze. Tam cała inwestycja pochłonęła 3,5 mln zł, przy czym tamtejsze sztolnie są krótsze od bolkowskich ko-

rytarzy. Do tego w Kamiennej Górze wybudowano bardzo okazałą, naziemną infrastrukturę zewnętrzną. Przewidywanie kosztów inwestycji na Górze Ryszarda jest na tym etapie trudne, bo wiele zależy od tego, jaki zakres prac wymusi stan przejść podziemnych.

- Bezpieczeństwo w takich inwestycjach jest najważniejsze - podkreśla Zbigniew Nowicki.

W bolkowskim urzędzie przewiduje się, że prace pod ziemią pochłoną około 2 mln zł.

- Teraz staramy się o środki z NFOŚ na zutyliżowanie beczek z chemikaliami, które wciąż są w podziemiach. Potem będziemy zabiegać o wsparcie unijne na udostępnienie tras podziemnych. Liczę, że uda się na to pozyskać do 80 proc. kosztów inwestycji. O jakiej perspektywie czasowej mowa? Wiele zależy od pieniędzy. Teoretycznie oddanie tras turystycznych w podziemiach Góry Ryszarda możliwe jest w ciągu dwóch, trzech lat. Przygotowanie kluczowego dla inwestycji projektu rozpoznania geologicznego zabierze kilkanaście miesięcy.

Zbigniew Nowicki odnosi się do już wykonanych robót przez poprzedniego dzierżawcę. - Te roboty, które tu zasta- liśmy, wyglądają, najdelikatniej mówiąc, nieprofesjonalnie - ocenia.

Burmistrz Jarosław Wroński ocenia, że kiedy uda się doprowadzić inwestycje na Górze Ryszarda do szczęśliwego końca, Bolków stanie się niezwykle atrakcyjnym turystycznie miejscem. Oprócz zamku i Góry Ryszarda w Bolkowie trwają prace nad odrestaurowaniem i nadaniem nowych funkcji byłemu kościołowi poewangelickiemu. Zabytkowi, w którym jakiś czas temu była szkolna sala gimnastyczna, ma zostać przywrócony dawny blask. W starych murach zostanie zorganizowana sala koncertowa i wystawiennicza.

Tekst i zdjęcia:
Sławomir Sadowski



Zbigniew Nowicki ze specjalistycznej firmy mającej rozpoznać stan podziemi w Górze Ryszarda. Tutaj przed zawalonym wejściem do podziemi.

Życie niewesołe

Chciałabym dodać parę słów do poruszanego tutaj tematu autyzmu i syndromu Aspergera u dzieci. Mój ukochany syn jest chłopcem, który ma od roku zdiagnozowany zespół Aspergera, niektórzy specjaliści mówią o najdelikatniejszej formie autyzmu. Będąc małym dzieckiem, fiksował, miał różne kaprysy - tak to mi wyglądało - spał z ciepłym jajkiem, spał spokojnie pod kościelną dzwonnica, wszystkie dzieci zatykały uszy, a mojemu synkowi się najlepiej spało. Potem jajka zamienił na żarówkę, te na wiertarkę. Gdy nie dawałam tych „zabawek”, nie płakał, a ryczał, jakby ktoś go ze skóry obdzierał. Rozwijał się normalnie? No cóż... widziałam, że chce gaworzyć, wysiłał się, ale nic nie słyszałam... Lekarka uspokajała mnie, że chłopcy mają ciężką mowę... pojawiały się pojedyncze słowa w wieku 2 lat. - „Ja” to siostra Iłka i „Tita” - pies, Sonia... Nigdy nie wołał, gdy był głodny, do przewijania, gdy było mu zimno, gorąco. Czekał... i wodził wielgachnymi oczami za mną. To ja musiałam wiedzieć, co w danej chwili mu potrzeba. W przedszkolu parafialnym padły pierwsze podejrzenia, że coś jest nie tak... Stronił od grupy... wszystkie dzieci spały, on nie, bo nie miał swoich zabawek, dzieci bawiły się, on nie... miał jedno auto i nim szurał tam i z powrotem. Potem było już nieco lepiej. W wieku pięciu lat, zaniepokojona sygnałem ze strony sióstr, posłałam do poradni pedagogiczno-psychologicznej: oczarował panie, pięknie mówił już i dużo... używał wyszukanych słów, szybko uczył się, miał kłopot z głoskami „k” i „g”, ale dosłownie trzy wizyty u logopedy naprawiły defekt. Po przedszkolu jednak zaczął się szkolny koszmar: zmiana szkoły - jeszcze gorzej. I tak jest do dziś. Obecnie dziecko ma nauczanie indywidualne, pokazał nauczycielom, że stać go na więcej niż krzyki w klasie. Mój syn dosłownie bierze każde słowo, np. gdy koledzy mówią mu: ty debil, nie stawiaj roweru tu, bo ci ukradną, to staje się agresywny i zaczyna się rozkręcać, że kolega nazwał go debilem, a przecież nie jest! Na tęgą dziewczynkę w klasie mówi „grubasica”, ale nie dlatego, żeby jej dokopać, tylko po prostu jest gruba. I tak rodziły się konflikty. Nauczycielkę, która uparcie nie chciała powiedzieć, czego uczyć będzie albo listy lektur nie chciała podać, nazwał jędzą... masakra. Syn ze względu na alkoholizm ojca jest po przejściach traumatycznych, co pogarsza sytuację. W kwietniu nastąpiła blokada, przestał pisać, uczyć się, czytać. W maju potwierdzono diagnozę... Zastanawiam się tylko, dlaczego ta diagnoza postawiona została tak późno. To opóźnienie spowodowało, że wszyscy uważali mojego syna za najgorszego chuligana, dziecko z ADHD (niezdiagnozowane), obarczając wyłącznie mnie winą za jego „wybryki”. A ja przecież wiedziałam, że coś się za tym wszystkim musi kryć, że w końcu znajdzie się przyczyna jego „nienormalności”. I się znalazła, ale to nie uratowało go wcale w oczach krytyków i rodziców dzieci „normalnych”.

Iza
Dziękuję za list. W przeciwieństwie do autyzmu, zespół Aspergera jest bardzo słabo wykrywalny. Dzieje się tak dlatego, że małe dzieci z tym zespołem nie różnią się aż tak bardzo od swych rówieśników. Od wczesnego wieku mają natomiast niesamowite pasje, związane z różnymi dziedzinami nauki czy techniki. Problemy zaczynają pojawiać się, gdy dziecko znajdzie się wśród rówieśników - wykazują trudności w zabawie, są odrzucane i niezrozumiane przez inne dzieci. Mają trudności z regulowaniem emocji, mogą reagować nieadekwatnie do sytuacji. Dużo więcej można by o tym napisać, ale osoby zainteresowane mają dostęp do dość bogatych źródeł internetowych. Trzeba jednak wiedzieć, że ostateczną diagnozę stawia zespół specjalistów, złożony z psychologów i psychiatrów.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Zupa z owoców morza



M. PÓTOCZAK-PĘCZYŃSKA

Zupę ze świeżych małż z szafranem można zjeść w różnych miejscach Europy. To zdjęcie podróżniczka z Jeleniej Góry wykonała na wschodnich fiordach Islandii. Na tyle zachwycił ją smak tego oryginalnego dania, że postanowiła wprowadzić go do swojego menu. Tylko... skąd w Jeleniej Górze wziąć świeże małże?!

ZUPA z MAŁŻ z szafranem

Produkty: pół kilo małż, 5 pomidorów, cebula, dwa ząbki czosnku, natka pietruszki, pieprz i sól do smaku, szczypta szafranu, dwie łyżki masła, 50 ml śmietany 30-proc.

Przygotowanie: małże zostawić w osolonej wodzie na pół godziny. Po tym czasie opłukać zimną wodą i obsuszyć. Następnie nale-

ży oczyścić muszle oraz wyrwać z nich bisiory (wystające ze środka małży). Zalać 200 ml lekko osolonej wody i gotować na dużym ogniu, aż wszystkie się otworzą. Małże które się nie otworzą, należy wyrzucić. Następnie należy obrać sparzone pomidory ze skórki i pokroić na drobne cząstki.

Posiekaną cebulę zeszklić na maśle, dodać do niej czosnek

i pomidory, podsmażyć, po czym dodać do garnka z małżami. Dodać solą (najlepiej morską), świeżo zmieloną pieprzem i szczyptą szafranu, zabielić śmietaną. Gotować na wolnym ogniu około 10 minut, udekorować pietruszką. Podawać z pieczywem, ewentualnie posmarowanym lekko słonym masłem.

MPP

Grypa czy przeziębienie?

Przed nami jesienne słoty i... przeziębienia. Warto poznać przeciwnika, zanim podejmie się z nim walkę. Zarówno grypa, jak i popularne przeziębienie to choroby wirusowe. Charakteryzują się one podobnymi objawami, dlatego ważne jest, aby potrafić odróżnić błagą infekcję od grypy, która może być groźna dla organizmu. Ważne jest, aby nie traktować każdego kataru czy bólu gardła jak grypy, gdyż prawdziwa grypa zdarza się rzadziej, niż nam wszystkim się wydaje.

Zatem jak odróżnić przeziębienie od grypy? Należy skupić się na kilku podstawowych objawach.

W przypadku grypy podstawowy objaw to wysoka gorączka (39-40 stopni Celsjusza). Towarzyszą jej zwykle silne dreszcze oraz obfite pocenie się. Szczyt gorączki występuje najczęściej po 24 godzinach od pierwszych objawów i utrzymuje się około 2-4 dni. Typowe dla grypy są bardzo silne bóle mięśniowo-stawowe i duże osłabienie, które także uniemożliwia codzienne funkcjonowanie. Objawy te występują zwykle przez cały okres choroby. W przebiegu grypy zazwyczaj występują też silne, rozlane, obejmujące całą głowę bóle (w przypadku przeziębienia są niewielkie), ciężkie do wyeliminowania za pomocą leków przeciwbólowych. Może im towarzyszyć ból gałek ocznych, a nawet zapalenie spojówek,

charakteryzujące się łzawieniem, swędzeniem, czasem także światłowstrętem.

Katar jest mniej charakterystyczny dla grypy, ale bardzo typowy dla przeziębienia - na początku zwykle wodnisty, bardzo uporczywy, z czasem przechodzi w śluzowy, dający uczucie niedrożności nosa. Natomiast typowy dla grypy jest kaszel - silny, suchy, męczący, napadowy. W późniejszej fazie choroby może przekształcić się w wilgotny z odkrztuszaniem śluzowej wydzieliny.

Pamiętajmy, że grypa trwa znacznie dłużej niż przeziębienie. Jej objawy mogą utrzymywać się nawet przez kilka tygodni (zazwyczaj około dwu, jednak mogą być obecne znacznie dłużej). Natomiast objawy przeziębienia zwykle mijają po kilku dniach, najczęściej nie utrzymują się dłużej niż tydzień.

To, co jest najgroźniejsze, to powikłania. Nierozpoznana lub niewyleczona grypa może doprowadzić do powstania zapalenia płuc, zapalenia oskrzeli, zapalenia zatok czy zapalenia mięśnia sercowego. Wystąpienie choć kilku z wymienionych objawów to wystarczający powód, aby wybrać się z wizytą do lekarza - nie „przechodzimy” grypy na aspirynie.

Szczepionka przeciw grypie to wydatek 30-40 zł.

(ep)

Pomogę,
oddam za darmo



Do oddania:

Firany; biurko pod komputer plus krzesło; buty narciarskie (nr 39); łóżko podwójne z materacem; maszyna do pisania; letnie baleriny (nr 41).

Potrzeby:

Wózek głęboki i spacerówka; łóżko lub wersalka; firany, pralka, segment (mały); meble kuchenne plus narożnik; plec „koza”, odkurzacz; buty, adidas chłopięce (39-40 i 42).

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie



Chciałabym poznać Pana do 67 lat, bez nałogów i zobowiązań. Bardzo cenię szczerość, prawdę, nie lubię, żeby ktoś mnie okłamywał. Tel. 515-233-194.

Maria

Szczęściem jednego człowieka jest drugi człowiek. Pani w dojrzałym wieku (61 lat) pozna inteligentnego pana do lat 67 lat, uczciwego, szczerego, czulego, który zechce być prawdziwym przyjacielem na dobre i złe, z którym można spędzić resztę życia, do stałego związku. Jestem średniego wzrostu, o kobiecych kształtach, miła, ciepła, wesółka, stała w uczuciach. Zamieszkała w okolicach Jeleniej Góry, własnościowe mieszkanie, niezależna finansowo, lubię spacerować, wycieczki. Pan chętnie zmotoryzowany. Proszę o poważny kontakt, na sms nie odpowiadam. Tel. 791-261-186.

Zofia

Mam 70 lat, ale wyglądam na na mniejsze. Jestem wdową, mieszkam w Jeleniej Górze. Jestem osobą zadbaną, dobrze ubraną, pogodną z usposobienia oraz z poczuciem humoru. Lubię literaturę, dobre kino, teatr i muzykę. Bardzo dobrze się czuję zarówno w domu, jak i w otoczeniu natury, zwłaszcza w lecie, lubię przebywać nad wodą, gdzie można popływać - bardzo to lubię. Również kocham góry i bardzo lubię górskie wędrówki. Emanuję pozytywną energią. Dom utrzymuję w czystości, lubię też przebywać w kuchni i trochę gotować. Jestem niezależna finansowo, bez nałogów. Pragnę poznać pana w podobnym wieku, kulturalnego, zadbanego, z poczuciem humoru, bez nałogów, którego zainteresowania byłyby zbliżone z moimi. Tel.695-606-970, adres e-mailowy:

zosiatur@gmail.com.

Chciałabym poznać Panią średniej budowy ciała, miłą, ciepłą, kobiecą, o wydatnym biuście, wolną b/z, która jest gotowa na stały związek, do 60 lat, z Jeleniej Góry lub okolic. Ja 62 lata, 167 cm wzrostu, średnia budowa ciała, średnie wykształcenie, prawnie wolny, b/z, normalny, odpowiedzialny, poukładany. Mieszkam sam w Jel. Górze. Wszystkim samotnym życzę tego, czego chce serce i oczy. Tel. 75/6137851

Wiesław

Czujesz się samotna albo samotny? Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie(jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl

METAMORFOZY Beaty Cichockiej

Mąż nie wiedział, że pani Beata zgłosiła się do naszego programu METAMORFOZY. Ale po powrocie żony od fryzjera i wizażystki był



Przed...

zachwycony. Koleżanki z pracy też przyznały, że w nowej fryzurze Beata wygląda dużo korzystniej. - Najważniejsze, że sama się sobie podobam i dobrze się z tym czuję - mówi jedna z uczestniczek naszego programu.

Pani Beata nie chciała radykalnej zmiany. Wiedziała, że nie będzie blondynką z krótkimi włosami. Po metamorfozie oczekiwała wyeksponowania jej mocnych stron, podkreślenia kobiecości, uzewnętrznienia charakteru i wrażliwości. Mówiła, że zgłoszenie się do programu wymagało pewnej odwagi, co z drugiej strony przydawało całej akcji dreszczyku ekscytacji.

- Oglądam w telewizji programy o takiej tematyce i widzę, jak czasem prostymi zabiegami można w sobie coś zmienić. Wiadomo, że każda kobieta lubi czuć się młodo i atrakcyjnie, więc postanowiłam zrobić coś dla siebie. To taka odskocznia od codzienności, od zwykłych obowiązków - przyznaje pani Beata.

Na sesję fotograficzną do Patrycji Wojtkowiak przed METAMORFOZAMI pani przychodziły niemal wprost z ulicy - bez specjalnych przygotowań, bez dobierania odzieży. Tym ciekawiej wypada porównanie zdjęć „przed” i „po”.

- Tego byłam najbardziej ciekawa, bo wiadomo, że w obiektywie aparatu to wszystko inaczej wygląda. Byłam zachwycona pomysłem Patrycji, która wyczarowała coś z niczego. Jakaś błyszcząca bluzka, zwiewna spódnica, trochę tiulu - a efekt, jak dla mnie, wspaniały - dodaje pani Beata.

Z nowej fryzury jest bardzo zadowolona. Włosy straciły trochę długości, ale dzięki lokom nabrały objętości. Pani Beata mówi, że nie umie na co dzień tak perfekcyjnie ułożyć fryzury, jak zrobiły to fryzjerki w salonie Trendy, ale w nowych włosach czuje się dobrze. Dodaje, że bardzo podobał jej się makijaż. Nie był jakiś szczególnie mocny, bardzo odważny, ale taki do noszenia na co dzień.

Już po METAMORFOZACH uczestniczki programu o wiele chętniej pozowały przed obiektywem, choć żadna z nich nie ma w tej mierze doświadczenia. Ale tak działa właśnie uczucie bycia atrakcyjną i kobiecą - dodaje śmiałości, energii i uśmiechu na twarzy. A o to chyba chodziło.

Pani Beata mówi, że gdyby jeszcze kiedykolwiek mogła uczestniczyć w podobnym przedsięwzięciu, to odważyłaby się na bardziej radykalną zmianę.

Tekst i zdjęcia: GOK



... i po metamorfozie.

Partnerzy programu:



Jelenia Góra, ul. Kopernika 3
tel. 75 753 29 26



Perfumeria Douglas
Pasaż Grodzki, ul. Grodzka 7, Jelenia Góra



tel. 609 66 99 15
www.patawojtkowiak.pl



REKLAMA I PROMOCJA



Jeleniogórski Budżet Obywatelski – mieszkańcy decydują!

W poniedziałek (13 października) o godz. 12.00 rozpoczęło się głosowanie nad projektami zgłoszonymi do budżetu obywatelskiego przez mieszkańców, organizacje społeczne oraz instytucje działające na terenie Miasta Jeleniej Góry.

Procedura wyłonienia projektów przeprowadzana jest w dniach 13-23 października 2014 roku w dwóch formach:

- elektronicznej - tj. poprzez wypełnienie i wysłanie odpowiedniego formularza na stronie internetowej - www.jbo.jeleniagora.pl
- tradycyjnej - poprzez wypełnienie ankiety w jednym ze wskazanych punktów do głosowania i wrzucenie do urny wyborczej.

W przypadku głosowania elektronicznego, głosy można oddawać od godz. 12.00 dnia 13 października do godz. 12.00 dnia 23 października 2014 roku. Głosowanie w formie tradycyjnej odbywa się w godzinach pracy poszczególnych punktów, jednakże z zachowaniem godzin rozpoczęcia i zakończenia głosowania elektronicznego.

Kto może głosować

W głosowaniu może wziąć udział każdy pełnoletni mieszkaniec Jeleniej Góry oraz pełnoletnie osoby niebędące mieszkańcami Jeleniej Góry, które studiują bądź uczą się w jednej z uczelni lub szkół zlokalizowanych na terenie miasta. Każdy z uprawnionych zobowiązany jest do zapoznania się z instrukcją znajdującą się na wstępie ankiety do głosowania i do uzupełnienia danych identyfikujących osobę głosującą tj.

- w przypadku pełnoletnich mieszkańców Jeleniej Góry – podanie nr PESEL oraz imienia i nazwiska,

- w przypadku osób pełnoletnich niebędących mieszkańcami Jeleniej Góry, a będących uczniami bądź studentami jeleniogórskich uczelni lub szkół – podanie nr PESEL, imienia i nazwiska, wskazanie uczelni lub szkoły oraz numeru legitymacji szkolnej.

Jak głosować

Poparcia dla poszczególnych projektów udziela się na ankiecie do głosowania (elektronicznej lub tradycyjnej) według określonych zasad. Każdy z uprawnionych może oddać jeden głos, wskazując w ankiecie do głosowania do 5 projektów, którym udziela poparcia. Wskazanie określonego projektu odbywa się poprzez oznaczenie:

- w przypadku głosowania elektronicznego poprzez kliknięcie określonego pola,
- w przypadku głosowania tradycyjnego poprzez postawienie znaczka „X” lub „+” (dwóch przecinających się linii) w odpowiednim polu.

Głos uważa się za nieważny, jeżeli:

1. Uprawniony zagłosował więcej niż jeden raz
2. Uprawniony wskazał więcej niż 5 projektów, którym udziela poparcia.
3. Uprawniony nie wprowadził danych identyfikacyjnych
4. Uprawniony wprowadził błędne bądź nieprawdziwe dane identyfikacyjne

5. Głos został oddany przez osobę do tego nieuprawnioną.

6. Głos został oddany na innej ankiecie do głosowania, niezgodnej z przyjętym wzorem.

7. Głos został oddany niezgodnie z zasadami

lub w innej formie niż przyjęty niniejszym regulaminem.

Szczegółowe informacje dotyczące głosowania, regulamin oraz opisy poszczególnych projektów dostępne są na stronie internetowej www.jeleniagora.pl w dziale Budżet Obywatelski.

Lista punktów, w których można zagłosować metodą tradycyjną wraz z godzinami otwarcia:

1. Urząd Miasta Jelenia Góra (hol główny ratusza) - Plac Ratuszowy 58
godziny otwarcia: poniedziałek - środa 7.30-15.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-14.30
2. Urząd Miasta Jelenia Góra (Centrum Obsługi Klienta) - ul. Ptasia 6 A
godziny otwarcia: poniedziałek - środa 7.30-15.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-14.30
3. Filia nr 3 Książnicy Karkonoskiej - ul. Ludomira Różyckiego 32
godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 10.00-18.00, środa 9.00-16.00, sobota 9.00-14.00
4. Filia nr 4 Książnicy Karkonoskiej - Plac Piastowski 32
godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 10.00-18.00, środa 9.00-16.00, sobota 9.00-14.00
5. Filia nr 5 Książnicy Karkonoskiej - ul. Cieplicka 172
godziny otwarcia: poniedziałek, piątek 10.00-18.00, wtorek, czwartek 9.00-16.00
6. Filia nr 6 Książnicy Karkonoskiej - ul. Wrocławska 71
godziny otwarcia: poniedziałek, czwartek 10.00-18.00, wtorek 9.00-16.00
7. Filia nr 8 Książnicy Karkonoskiej - ul. Tadeusza Sygietyńskiego 7
godziny otwarcia: poniedziałek, środa, piątek 10.00-18.00, wtorek, czwartek 9.00-16.00



o Karolu Wisłockim (1928-2014)

Profesor z autorytetem i charyzmą

*„Słowa nie wyrażą cierpienia
lży nie zmniejszą bólu
bo Ty wiecznie będziesz
w naszych sercach.
Tylko Boże kochany
co zrobić z rozpaczą...”*

- Karola zapamiętałam jako mądrego i zasłużonego nauczyciela z doskonałą wiedzą. Osobowość, którą cechowała godność i powaga w bezpośrednich kontaktach z każdym człowiekiem - wspomina wicekurator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze, Eugenia „Nina” Niewęglowska. - Wielki szacunek wobec ludzi zjednał Mu grono wiernych przyjaciół. Karol był osobą szlachetną i uczciwą, emocjonalnie skłoną do wzruszeń, towarzyską i elegancką. Przez wiele lat kierował polityką kadrową pracowników oświaty w nowo utworzonym województwie jeleniogórskim. Nie miał łatwych zadań i obowiązków, ale radził sobie doskonale. Karol starał się życzliwie pomagać, wyjaśniać i rozwiązywać ludzkie problemy. Z takim wartościowym kolegą współpracowałam przez osiem lat w KOiW. Otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, tytuł „Zasłużony dla Jeleniej Góry” i prestiżowe nagrody oświatowe.

Karol Wisłocki urodził się w miejscowości Bzianka pod Rymanowem nad Wisłokiem. Liceum Ogólnokształcące ukończył w Krośnie. Po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (kieru-

nek geografia) w 1953 roku dostał skierowanie do pracy w Jeleniej Górze. Do 1966 roku uczył w Liceum Pedagogicznym ze Szkołą Ćwiczeń, zlokalizowanym w obecnym budynku Uniwersytetu Ekonomicznego. Potem w Zespole Szkół Mechaniczno - Samochodowych pełnił funkcję zastępcy dyrektora ds. pedagogicznych. Od 1975 roku Karol Wisłocki był starszym wizytatorem kadr w jeleniogórskim Kuratorium Oświaty i Wychowania. Nie porzucił zajęć nauczycielskich. Po ukończeniu dwuletnich, podyplomowych studiów uniwersyteckich we Wrocławiu na kilku lekcyjnych godzinach w „Mechaniku” uczył propedeutyki filozofii, jednego z przedmiotów maturalnych. Po przejściu na emeryturę w 2000 roku nadal pracował na pół etatu w kuratorium. Przez dwadzieścia lat prowadził lekcje z geografii na wieczorowych zajęciach w LO im. Żeromskiego. Jego wychowankowie z różnych szkół to dzisiaj prawnicy, lekarze, nauczyciele, mecenasi, inżynierowie specjaliści z naukowymi tytułami profesorów w Polsce i za granicą.

- To był nauczyciel bardzo lubiany, spokojny i zrównoważony, nigdy złośliwie nie odnosił się do uczniów, traktował ich z szacunkiem. Przez

pół wieku „nasz” profesor utrzymywał kontakty z różnymi rocznikami. Absolwenci z 1962 roku spotykali się każdego roku. Wychowankowie Karola Wisłockiego tłumnie zebrał się na starym cmentarzu na ceremonii pogrzebowej. Na szarfię jednego z wielu wieńców widniały nazwiska i imiona wszystkich absolwentów klasy piątej B z Technikum Mechanicznego z 1970 roku - mówi Mieczysław Mickiewicz. - Na ostatnie pożegnanie przyjechali z całej Polski i macedońskiego Skopje (prof. A. Christidis).

- W latach 1950-1954 byłem uczniem Liceum Pedagogicznego. Jednym z moich nauczycieli był wspinały wykładowca, magister Karol Wisłocki, który uczył geografii i był też wychowawcą w internacie - wspomina Karol Lisowski ze Zgorzelca. - Nasze drogi ponownie zeszły się w latach 1975 - 1982. Jego były uczeń sprawował teraz funkcję kuratora oświaty i wychowania. Nasze szkolne relacje zostały zastąpione służbowymi i wyjątkowo poprawnymi. Zawsze odnosiłem się do Niego z wielkim szacunkiem, bo na to zasługiwał. Z naszych zjazdów absolwentów LP w 1998 i w 2000 roku na zawsze zapamiętam serdeczny uśmiech naszego nieodżałowanego profesora i wychowawcy.

- Nasze małżeństwo trwało ponad 58 lat, wychowaliśmy dwóch kochanych synów, Radostawa i Marka. Karol uwielbiał wnuczki, Aleksandrę (prowadzi sprawy związane z ekologią w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu) i młodszą Ewę (absolwentka inżynierii sanitarnej). Bardzo brakuje mi męża, naszych codziennych



rozmów na wszelkie tematy z życia wzięte, wspólnej pracy na działce przy ulicy Sudeckiej, leczniczych wyjazdów do sanatorium w Ciechocinku, wczasów nad Bałtykiem i zagranicznych wojaży - wspomina żona, Zofia Wisłocka (42 lata w oświacie). - Podróże były Karola i moim hobby numer jeden. W czasach PRL - u zwiedziliśmy Bułgarię, Rumunię i ZSRR. Potem były wycieczki do Francji, Holandii, Belgii, Hiszpanii z niezapomnianym Costa Brava. Najbardziej utkwiły w pamięci spotkania i rozmowy z papieżem Janem Pawłem II w 1991 i w 1997 roku oraz jego błogosławieństwo. Pozostały cenne pamiątki w postaci kolorowych zdjęć.

Przez wiele lat Karol Wisłocki z żoną i najstarszym synem Marek (w chwili zdarzenia miał 3,5 roku),

musieli zmagać się z wielką rodzinną tragedią. Gdy mieszkali w domu przy ulicy Nowowiejskiej, w 1962 roku zaginęła pięcioletnia córeczka Wisłockich - Bożenka. Trwające blisko trzy lata poszukiwania nie przyniosły żadnych rezultatów.

Karol Wisłocki jako pacjent jeleniogórskiego szpitala leżał ostatnio w śpiączce farmakologicznej. W trudnych chwilach długiej choroby jego żonę duchowo wspierały dziesiątki osób, nie tylko najbliżsi i przyjaciele. Najczęściej synowa Małgorzata.

- Czasem cały świat oznacza mniej niż jeden człowiek, którego brak - mówią zgodnie przyjaciółki rodziny Wisłockich, Maria, Bronka i Danka.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE GŁOŚNIWO
800 700 880

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
AKCESORIA POGRZEBOWE
POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

BUDOWA GROBCÓW
DROBNE PRACE NAPRAWCZE
PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

**Zapraszamy Czytelników
do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20**

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszewskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Elu, jesteśmy z Tobą.

Daga, Jola, Koryna, Marynia, Małgosia

**Koledze Andrzejowi Szargawińskiemu
wyrzy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Siostry**

*składają Prezes Józef Załucki
oraz Koleżanki i Koledzy z PSL w Jeleniej Górze.*

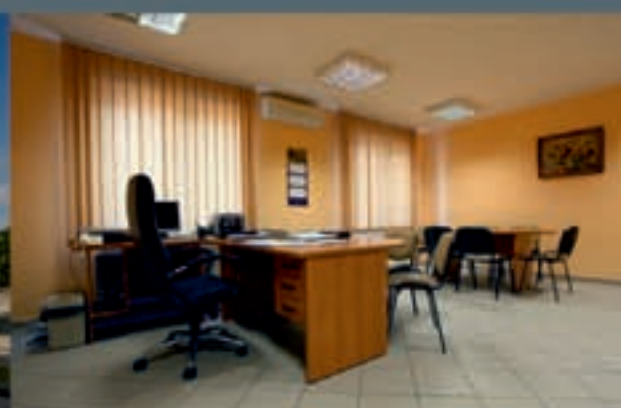
DO SPRZEDANIA NIERUCHOMOŚĆ O POWIERZCHNI 7 000 m²

POLA 33

Zabudowana nowoczesnym budynkiem z 17 pomieszczeniami biurowo - konferencyjnymi, zapleczem remontowym z pełnym węzłem socjalnym oraz ekspozycyjnym placem. Nieruchomość w bezpośrednim sąsiedztwie JELFY.



ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ
NA SPOTKANIE: 660 782 485



- ✓ DUŻY PLAC – wchodzący w skład nieruchomości
- ✓ WYSOKI STANDARD - lokale świeżo wykończone i umeblowane
- ✓ POTENCJAŁ ROZWOJU - możliwość przebudowy i budowy nowych obiektów
- ✓ DOSKONAŁA INWESTYCJA - wysoka stopa zwrotu po zagospodarowaniu

ul. WINCENTEGO POLA 33
JELENIA GÓRA
WWW.POLA33.PL

Syndyk masy upadłości ogłasza drugi pisemny przetarg ofertowy w trybie art. 320 prawa upadłościowego i naprawczego **na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Giebułtowie Bloki 1**, stanowiącej zorganizowaną część mienia „SATELIT 2” Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi składniki majątkowe określone w opisie i oszacowaniu w tym prawo własności gruntu działki: 370/2 o powierzchni 14 767 m kw.

Cena wywoławcza wynosi **116.280,00 zł netto** (słownie: sto szesnaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt zł). Cena nie zawiera podatku VAT.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- pobranie regulaminu przetargu z Kancelarii Syndyka Przemysław Jedlińskiego w Jeleniej Górze, ul. Kiepur 23a
 - złożenie pisemnej oferty przedmiotu sprzedaży, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Przetarg - SATELIT 2”, w Sekretariacie Sądu Rejonowego Wydział V Gospodarczy w Jeleniej Górze, ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19 do dnia **30.10.2014 r.**,
 - wpłacenie wadium w wysokości **11.628,00 zł** (słownie: jedenaście tysięcy sześćset dwadzieścia osiem zł) na rachunek masy upadłości - konto bankowe w BZ WBK S.A. 1 Oddział w Jeleniej Górze nr rachunku **68 1090 1926 0000 0001 2376 3926** do dnia **30.10.2014r.**
- Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **31.10.2014 r.** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze ul. Wzgórze Kościuszki 2 o godzinie **9.00** w Sali nr **21**.

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni

został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 113 /2014 z dnia 06.10.2014 r.

Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra bip.um.jeleniagora.dolnyslask.pl/Oferty_nieruchomosci został podany do publicznej wiadomości w dniu 06.10.2014 roku na okres 21 wykaz do dzierżawy gruntów rolnych i działek rekreacyjnych z przeznaczeniem do dzierżawy dla dotychczasowych dzierżawców oraz gruntu rolnego dla nowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

zawiadamia **członków oczekujących na mieszkania**, że posiada lokal mieszkalny z „ruchu ludności”:

- Plasia 11 m. 23, powierzchnia użytkowa 37,75 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,70 m². Cena: 79 000 zł**

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835**.

Warunkiem zawarcia umowy przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty. Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o **składanie pisemnej oferty** o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 – pokój nr 220, II piętro – w **terminie do dnia 21.10.2014 r., telefon 75 75 43 293**.

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego”.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie przeniesienie odrębnej własności lokali:

- Plasia 11 m. 23, powierzchnia użytkowa 37,75 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,70 m². Cena: 79 000 zł, wadium: 7 900 zł**

oraz kolejny przetarg:

- Paderewskiego 14 m. 29, powierzchnia użytkowa 27,95 m², jeden pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,30 m². Cena: 57 400 zł, wadium: 5 740 zł**

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835**.

Przetarg odbędzie się 23.10.2014 r. w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze.

Godzina 10⁰⁰ - Plasia 11 m. 23

Godzina 11⁰⁰ - Paderewskiego 14 m. 29

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, **w kasie Spółdzielni** przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku w **godz. 8⁰⁰- 14³⁰**.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni – pokój nr 111.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Starego Miasta w Jeleniej Górze.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647 ze zm.), zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską Jeleniej Góry Uchwały Nr 556.LX.2014 z dnia 30 września 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Starego Miasta w Jeleniej Górze. Granice obszaru objętego ww. uchwałą przedstawia mapa stanowiąca załącznik do niniejszego ogłoszenia. Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra (58-500 Jelenia Góra, ul. Ptasia 6a, zielony budynek-parter), **w terminie do 17 listopada 2014 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. **Prezydent Miasta Jeleniej Góry- Marcin Zawila**



OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej i Polnej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647, ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały Nr 388.XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej i Polnej w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 22 października 2014 r. do 12 listopada 2014 r.**, w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201), w godzinach pracy urzędu; w dniach wolnych od pracy - w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra, oraz na stronie internetowej <http://www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl/> Ogłoszenia Prezydenta Miasta.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 4 listopada 2014 r. (pokój nr 108, ul. Ptasia 6a, Urząd Miasta w Jeleniej Górze), o godzinie 9.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 17 pkt 11 ww. ustawy, uwagi dotyczące projektu planu mogą wносить osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą komunikacji elektronicznej, na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi powinny zawierać: imię, nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 27 listopada 2014 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry - Marcin Zawila

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Wójt Gminy Jeżów Sudecki

informuje, że w siedzibie

Urzędu Gminy

przy ul. Długiej 63

w Jeżowie Sudeckim

zostały wywieszone

na okres 21 dni

wykazy nieruchomości

gruntowych

przeznaczonych

do sprzedaży oraz

dzierżawy na cele rolne.

Wójt Gminy

- Edward Dudek

Wójt Gminy Stara Kamienica

informuje, że na tablicy

ogłoszeń w siedzibie

Urzędu Gminy

Stara Kamienica

został wywieszony

wykaz nr 03/14

- nieruchomości

przeznaczonych

do sprzedaży.



BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.
Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra ul. Sobieskiego
– wjazd z ronda za budynek 82 A
(dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA – od
3500,00
(brutto)

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:

- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja



Olszyna, ul. Mickiewicza

tel. 661 750 016

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat

Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY** i uzyskaj europejski certyfikat!
Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski, tel.: 75 617 10 63
biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **31.10.2014 r.** o godz. **14.00**, sala nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Kolejowa 5A L.U.3 (wraz z udziałem 3790/10000 w prawie użytkowania wieczystego terenu objętego KW JG1J/00056996/3) stanowiącej własność dłużnika: **Automobilklub Karkonoski w Jeleniej Górze, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00079620/4.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **103.600,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **77.700,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **10.360,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottegera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

18 listopada 2014 r. o godz. 10:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Norwida 9, w sali nr 121, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo własności niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych 518 o pow. 5 994 m kw. i 520 o pow. 6 337 m kw., łączna pow. 12 331 m kw. położonych w Piechowicach przy ul. Drzymały 13 (jednostka ewidencyjna 020603_1, Piechowice, obręb ewidencyjny 0008). Prawo własności działek objęte jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00035916.6. Zgodnie z zapisami księgi wieczystej prawo własności nieruchomości przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu.

Nieruchomości oszacowana jest na kwotę **148 000,00 zł**, w tym działka nr 518 została oszacowana na kwotę **71 950,00 zł**, natomiast działka nr 520 została oszacowana na kwotę **76 050,00 zł**.

Cena wywołania licytowanej nieruchomości w całości wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **111 000,00 zł**.

Cena wywołania działki nr 518 wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **53 962,50 zł**.

Cena wywołania działki nr 520 wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **57 037,50 zł**.

Przystępujący do licytacji całej nieruchomości zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **14 800,00 zł**.

Przystępujący do licytacji działki nr 518 zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **7 195,00 zł**.

Przystępujący do licytacji działki nr 520 zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości tj. **7 605,00 zł**.

Rękojmię należy wpłacić najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Nowowiejskiej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3, 4, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały nr 386.XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Nowowiejskiej w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 22 października 2014 r. do 12 listopada 2014 r. w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, przy ul. Ptasiej 6A (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl/Ogloszenia/PrezydentaMiasta.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 7 listopada 2014 r. w pokoju nr 108, ul. Ptasia 6A, Urząd Miasta w Jeleniej Górze o godzinie 9.00.

Zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2014 r.

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.), uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
 - ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl.
- Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2014 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Marcin Zawila - Prezydent Miasta Jeleniej Góry

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód?

Masz dobry kontakt z osobami starszymi?

Jeśli tak - zostań Opiekunką lub Opiekunem z Klasą

Skorzystaj z **bezpłatnego** wsparcia.

Stowarzyszenie Pegaz zaprasza do wzięcia udziału w kursie „Opiekun/ka osób starszych i dzieci” realizowanego w ramach projektu „Opiekunowie z klasą”. Kurs obejmuje:

- ◆ Szkolenie opiekun/ka osób starszych i dzieci (160 h)
- ◆ Szkolenia uzupełniające: prawo jazdy (60 h), język niemiecki (120 h),
- ◆ Staże zawodowe, dodatki szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu,
- ◆ Doradztwo zawodowe w wyborze ścieżki rozwoju zawodowego,
- ◆ Materiały szkoleniowe.

Projekt jest skierowany do:

- Bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo kobiet i mężczyzn w wieku od 15 do 64 lat.
- Zamieszkujących powiaty: miasto Jelenia Góra, jeleniogórski, lwówecki, lubański i zlotoryjski.
- Szczególnie kobiet po 50 roku życia oraz osób niepełnosprawnych.

Jeśli spełniasz powyższe kryteria i jesteś zainteresowany/a złóż formularz rekrutacyjny do **24 października 2014:**

- wysyłając na adres: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra lub
- wysyłając na e-mail: pegaz_ngo@o2.pl lub
- osobiście w biurze projektu: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra

Formularz rekrutacyjny oraz regulamin jest dostępny:

w biurze projektu, na stronie www.pegaz-ngo.pl (w zakładce aktualności i projekty)

Stowarzyszenie Pegaz, ul. Groszowa 7 (III piętro), 58-500 Jelenia Góra,
tel.: 75 75 23 230, pegaz_ngo@o2.pl, www.pegaz-ngo.pl



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłasza wykaz komunalnych lokali użytkowych,
usytuowanych na terenie Miasta Jelenia Góra,
wytapowanych do przetargu ustnego na stawkę
czynszu netto

1. Lokal przy ul. Krótkiej 21 - pow. 107,46 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
2. Lokal przy ul. Krótkiej 23/24 - pow. 216,30 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną,
usługową lub biurową
3. Lokal przy ul. Jasnej 7 - pow. 40,64 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
4. Lokal przy ul. Bankowej 15 - pow. 118,50 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
5. Lokal przy ul. Marii Konopnickiej 23 (I piętro pokój) - pow. 11,95 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
6. Lokal przy ul. Pi. Niepodległości 5 - pow. 30,20 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
7. Lokal przy ul. 1 Maja 67/67of - pow. 103,60 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
8. Lokal przy ul. 1 Maja 67/67of - pow. 270,60 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
9. Lokal przy ul. Wolności 8 - pow. 37,00 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
10. Lokal przy ul. Wolności 39 - pow. 28,29 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
11. Lokal przy ul. Wolności 41/41of - pow. 221,50 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
12. Lokal przy ul. Wolności 291 - pow. 51,32 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
13. Lokal przy ul. Cieplickiej 27 - pow. 47,40 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
14. Lokal przy ul. Cieplickiej 178 - pow. 28,27 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
15. Lokal przy ul. Cieplickiej 211 - pow. 29,33 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową
16. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 27 - pow. 34,78 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
17. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 27 - pow. 82,54 m kw.
z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową
18. Lokal przy Pl. Piastowskim 22 - pow. 82,69 m kw.
z przeznaczeniem na działalność handlową lub gastronomiczną

Umowy najmu zostaną zawarte na czas oznaczony, tj. 3 lata. Ustala się 14-sto dniowy termin od dnia przetargu, w którym winna być zawarta umowa najmu na wylicytowany lokal.

Przetarg odbędzie się 31 października (piątek) 2014 roku o godz. 8.00 w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).

Wadium, z dopiskiem "Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul..." należy wpłacić do dnia 31 października 2014 roku (data dokonania wpłaty) przelewem na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest terminowe wniesienie wadium w pieniądzu przelewem na podany powyżej numer rachunku bankowego (decyduje data dokonania wpłaty środków na konto ZGKM, tj. do dnia 31 października 2014 roku). Oferenci zainteresowani najmem lokalu zobowiązani są przed przystąpieniem do przetargu okazać się dowodem osobistym i potwierdzeniem wpłaty wadium na konkretny lokal użytkowy.

Wadium zwraca się wszystkim oferentom w terminie 7 dni roboczych od daty przetargu, z wyjątkiem oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal. Wadium zwraca się, wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta.

Wadium wniesione przez oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal, nie podlega zwrotowi i zaliczane jest na poczet czynszu. Wadium ulega przepadkowi, gdy oferent, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.

W przypadku, gdy oferent lub współnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, zalegają z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku wniesione wadium ulega przepadkowi.

Oferentom zainteresowanym najmem lokalu przysługuje prawo uzyskania informacji dotyczących lokalu, a także do dokonania wizji w lokalu przed przetargiem. Informacje o lokalach wytapowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można uzyskać:

1. pod numerami telefonu 75-64-95-878, 879
2. na stronie internetowej <http://lokaleczytkowe.jeleniagora.pl>
3. na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze - przy ul. Podgórznej 9, a także w Urzędzie Miasta - budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-244.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Gambit Lubawka Sp. z o.o
z siedzibą w Lubawce

poszukuje do pracy osób na stanowisko Technolog - Inżynier procesu

Wybrane osoby będą pracować w dziale Technologii i Rozwoju Produktu.

Od kandydata oczekuje się:

- 1) wykształcenia wyższego o profilu technicznym (preferowane inżynier chemik lub mechanik)
- 2) posiadania prawa jazdy kat."B" popartego doświadczeniem w prowadzeniu pojazdów
- 3) samodzielności i kreatywności
- 4) dobrej znajomości pakietu MS Office

Mile widziane:

- 1) doświadczenie zawodowe
- 2) praktyczna znajomość specjalistycznych programów inżynierskich
- 3) praktyczna znajomość języka obcego (preferowany język angielski)

Firma oferuje:

- 1) zatrudnienie na umowę o pracę
- 2) atrakcyjne warunki wynagrodzenia
- 3) profesjonalne przygotowanie do wykonywania powierzonych zadań

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres e-mail:
jp@gambit-lubawka.pl, jg@gambit-lubawka.pl

Firma skontaktuje się tylko z wybranymi osobami

www.gambitgl.pl

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

27 listopada 2014 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Norwida 9, w sali nr 121, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa o powierzchni 2,6161 ha, położona w Piechowicach przy ulicy Cieplickiej, w obrębie działek nr 194 oraz 199, zabudowana budynkami produkcyjnymi i administracyjno-socjalnym oraz placami składowymi, objęta księgą wieczystą w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00037108/3. Zgodnie z zapisami księgi wieczystej nieruchomość opisana jest jako grunt niezabudowany. Podczas opisu i oszacowania nieruchomości ustalono, iż powyższe zapisy nie są zgodne z rzeczywistym stanem nieruchomości, albowiem stwierdzono, że przedmiotowa nieruchomość zabudowana jest budynkiem produkcyjnym, administracyjno-socjalnym i urządzeniami budowlanymi. Nieruchomość stanowi własność „EUROBLOC” Sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą przy ul. Zachodniej 3 w Jeleniej Górze.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 451 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 338 250,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 45 100,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiej na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu

27 listopada 2014 r. o godz. 8:20

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Norwida 9, w sali nr 124, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 3 stanowiący odrębną nieruchomość o powierzchni 34,90 m kw. położony w Piechowicach przy ul. Tysiąclecia 34, składający się z 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc, spiżarki, stryżku, przedpokoju oraz z pomieszczeń przynależnych, tj. piwnicy, pomieszczenia gospodarczego, komórki (strychu), objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00025704/4, stanowiący własność dłużnika.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 53 600,00 zł.

Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania, tj. kwotę 35 734,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 5 360,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiej na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

WWW.NPREMIUM.PL

H473-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

3-POKOJOWE na Kiepur, 175.000,- (bez pośredników), 696-556-813. H1841-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H2069-G

KARPACZ- mieszkanie do wynajęcia, 603-59-11-69. H2080-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2189-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. H2360-G

SPRZEDAM mieszkanie 40 m kw.- Kowary, słoneczne, w poniemieckiej kamienicy, wyremontowane, z pełnym wyposażeniem, bezczynszowe, wartość uwagi, 608-087-176. H2364-G

DO WYNAJĘCIA komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. H2380-G

GASTRONOMIA (mała)+ lokal do wynajęcia, bezpośrednio, 794-289-548. H2418-G

JELEŃ Góra sprzedam mieszkanie 54 m kw. w 5-letnim budynku w rejonie dworca PKS, 883-789-222. H2419-G

TANIE noclegi dla grup sportowych, pracowników, firm oraz studentów JSS „Gwardia”, ul. Nowowiejska 43, tel. 780-007-597.

WYNAJME na godziny salę gimnastyczną, salę z matą, ring, salę wykładową Nowowiejska 43, 780-007-597. H2421-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe+ łazienka, 35,84 m- Piechowice, 52.000,- Tel. 781-832-133. H2435-G

FIRMA z Gryfowa posiada do wynajęcia przestrzeń magazynową w obiekcie o pow. 10000 m kw. Kontakt: 605-326-246. H2439-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Park Sudecki, pow. ok. 40 m. Koszt z mediami 1200,- 500-086-705. H2442-G

MAGAZYN 150 m kw. centrum Jeleniej Góry 1000 zł. Tel. 601-543-542. H2450-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 63 m kw., Kiepur, 693-50-10-46. H2451-G

MIESZKANIE 2-pokojowe w Cieplicach do wynajęcia. Tel. 601-960-603. H2458-G

WYDZIERŻAWIĘ parter pawilonu przy Moniuszki na biuro lub gabinet. Tel. 698-131-731. H2462-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 42 m kw. Plac Ratuszowy, 533-835-661. H2465-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, Zabobrze II, 693-647-365. H2474-G

POKOJE, 607-483-013. H2475-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe+ balkon, I piętro, słoneczne, Działkowicza, 54,10 m, (bez pośredników), 535-46-29-11; 796-024-751. H2478-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. H2479-G

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H2488-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2491-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie na Zabobrze, 515-293-383. H2496-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 50 m, ul. Ptasia, I piętro, po 19 tel. 602-207-001. H2497-G

WYNAJME mieszkanie 3 pokoje osiedle monitorowane, 603-925-484 JGN.

SPRZEDAM 2 pokoje Zabobrze 90.000 zł, 603-925-484 JGN H2512-G

SPRZEDAM 50 m mieszkanie własnościowe po kapitalnym remoncie. Atrakcyjna spokojna dzielnica Jelenia Góra, Wańkowicza. Tel. 606-336-761. H2514-G

WYNAJME trzypokojowe Różyckiego, 692-722-686. H2515-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe w Piechowicach. Tel. 609-852-997. H2519-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupoziomowe Jelenia Góra. Tel. 723-737-207. H2529-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuszki. Tel. 698-277-034. H2531-G

DO WYNAJĘCIA 1, 2 lub 3 pokoje biurowe, centrum. Tel. 602-759-161. H2533-G

WYNAJME luksusowe mieszkanie 2-pokojowe Rynek-tylko dla wymagających 1000 zł/ m-c+ opłaty, 784-920-007. H2536-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy usługowo- handlowy centrum. Tel. 601-636-650. H2537-G

4-POKOJOWE, blok, garaż, Cieplice, 501-73-66-44, lic 9549.

68.000 2-pokojowe centrum, 501-73-66-44, www.rychlewski.com.pl H2542-G

SPRZEDAM lub wynajmę 2-pokojowe, k/Bodzia-Zabobrze, 665-835-883; 75/64-21-773. H2552-G

FIRMA BUDOWLANA WOJCIECH PIKORZ
BOX ZAŁOŻENIA 1989

KOWARY UL. GÓRNICZA
Osiedle "Słoneczne Wzgórze"

3 OSTATNIE MIESZKANIA
M3: 53m², M2: 34m², M2: 35m²

- prywatny taras
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice

tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

FIRMA BUDOWLANA WOJCIECH PIKORZ
BOX ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom
Mysłakowice k. Jeleniej Góry

NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ
pow. 1 segmentu: 93,30m²

- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspaniały widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²

tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNŠOWE

1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G. Ceny od 1.799 zł/mc

Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi i budynkami komercyjnymi. Kontakt: 607-645-021; 669-223-886. H1796-G

KUPIĘ starą stodołę. Nie płać podatku od nieruchomości. Rozbierzemy, uprzątniemy, wywieziemy, 884-800-023. H1950-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. H2100-G

SPRZEDAM działkę 32 ary-Kostrzyca, widok na Śnieżkę, 501-124-534.

SPRZEDAM dom do remontu- Kostrzyca z działką 13 arów, 501-124-534. H2384-G

SPRZEDAM dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H2389-G

DZIWIŚZÓW- atrakcyjna działka budowlana 1419 m kw.- widok na Karkonosze, projekt z pozwoleniem na budowę- sprzedam, 792-510-934. H2403-G

JELEŃ Góra sprzedam garaż Zabobrze ul. Wiejska, 883-789-222. H2420-G

OKAZJA tanio sprzedam atrakcyjne działki w Jeżowie Sudeckim, 606-661-693. H2424-G

SPRZEDAM prywatnie atrakcyjną działkę budowlaną do 3000 m kw., możliwość podziału ul. Wrocławskiej. Tel. 75/75-238-67. H2459-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2487-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H2492-G

KOMPLEKSOWE Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi. Profesjonalnie i tanio. Gdy Zarządca nie interesuje się Twoją wspólnotą skontaktuj się z nami. Pomozemy. Tel. 730-040-830. H2495-G

SPRZEDAM 2 działki budowlane w Cieplicach przy ul. Miłosza, 0049/178-931-48-31. H2501-G

DOM w Kamiennej Górze 220 m kw. sprzedam. Tel. 602-501-955. H2511-G

SPRZEDAM dom w Trzcińsku- 160 m kw., cena 290.000,- Tel. 75/75-15-614. H2524-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL H2543-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 mkw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 75,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. H2554-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1304-K

SPRZEDAM grunty orne 8,30 ha w miejscowości Lubomierz, tel. 880083800. H1638-K



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogorskie

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTECZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

MOTORYZACYJNE

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. G3469-G
URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G
KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G
AUTOŁOMOWANIE- dojazd do klienta, odbiór lawetą, 500-812-760. H112-G
POMOC drogową, 506-536-136. H113-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H2432-G

SPRZEDAM Lanosa, 1999, 115000, srebrny, 3.490,- Citroen Picasso 2003 błękitny, 110000, 9.500,- Tel. 782-521-537. H2452-G
CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. H2481-G

SPRZEDAM: Volkswagen Golf V, benzyna 1.6, 115 KM bezwypadkowy, garażowany, i właściciel z salonu, 2004, 76900 km, srebrny metalik, 5-drzwiony, 601-898-156. H2517-G

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. H1608-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl H1707-K

AUTO- SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 721-721-666. G3470-G
KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G
KUPIĘ każde auto, 507-736-710. G3497-G
KUPIĘ antyki, 695-702-259. H1695-G
KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H2238-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G
BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G
DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H1637-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2079-G

SUPER czeski brykiety dębowo- bukowe, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykiety zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H2241-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. H2285-G

SPRZEDAM węgiel czeski, ekogroszek, suchy oraz brunatny, 609-523-133. H2391-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. H2489-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H2493-G

OKAZJA! Sprzedam 37 foteli kubelkowych- nowe, 47 krzesła- tapicerowane używane, stoły, 16 łóżek, materace, kołdry, pościel, piec wielofunkcyjny 80 kW na gwarancji, zamrażarki, różna, 604-600-992. H2509-G

SPRZEDAM dzinsy włoskie 300 par/ szt. 15,- Tel. 504-081-728.

SPRZEDAM stare meble- tanio. Kontakt: 504-081-728. H2522-G

SPRZEDAM nowy piec c.o. Defro 10 kW, 795-461-860; 75/7175894. H2526-G

SPRZEDAM narty biegowe 200 cm z łuską. Tel. 75/641-66-69. H2546-G

DREWNO piecowe liściaste różne wymiary. Tel. 601-799-452. H1546-K

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. H1641-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadz gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(kolo piekarni)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD "Eko-Karat"
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

DREWNO KOMINKOWE, OPAŁOWE świerk -115,-/m3
brzoza -165,-/m3 buk - 190,-/m3
515-750-868

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H848-G

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

PRZYJMĘ ziemię między Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G3562-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

BRUKARSTWO, 608-658-351. G4064-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

AUTOLAWETA, 506-536-136. H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, śluby, 510-127-605. H893-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H939-G

SPYCHARKA, 691-866-449. H957-G

BRUKARSTWO „Maz-Bruk”, 601-23-11-55. H958-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. H1052-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. H1091-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Karcher- gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H1103-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. H1150-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H1215-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. H1545-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, 609-736-480. H1660-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. H1755-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H1775-G

PROFESJONALNE budowy domów, kompleksowa obsługa inwestycji. Tel. 605-209-140. H1843-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H1875-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H1878-G

WYNAJEM podnośnika wysokość 12 metrów, może pracować w halach. Tel. 696-328-445.

PODNOŚNIK- wieszanie bannerów, (również w pomieszczeniach+ markety), prace dekarские. Tel. 696-328-445. H1905-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H1960-G

PRANIE dywanów, 602-741-924. H1968-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2037-G

DACHY, 696-628-272. H2132-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. H2136-G

MEBLOZABUDOWY szafy garderoby, 603-328-832. H2155-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. H2175-G

BRUKARSTWO tel. 519166674 H2192-G

USŁUGI C.D.

MINIKOPARKI- brukarstwo. Odwodnienia, drenaż, przyłącza wodno-kanalizacyjne, 781-134-275. H2198-G

RUSZTOWANIA- wynajem, 726-727-084. H2224-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. H2226-G

KAMERZYSTA wesela studniówki, 609-431-209, www.laserfilm.pl H2227-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H2243-G

PRZEPROWADZKI, 883-964-384. H2261-G

DACHY- 502-953-366. H2273-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. H2286-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. H2290-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H2322-G

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H2331-G

TRANSPORT bus towarowy, miasto, kraj- zagranica tanio. Tel. 600-540-190. H2338-G

REMONTY, kafelki, regipsy, panele, 75/76-73-712. H2340-G

WENTYLACJA- rekuperacja- klimatyzacja, projektowanie i montaż. Tel. 516-064-502. H2343-G

KOPARKO-ŁADOWARKA +młot 400 kg. Transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. H2344-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 781-88-36-88. H2350-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. H2361-G

FREZOWANIE posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klej, lepiszczy. Wylewanie mas wyrównujących, 609-736-480. H2382-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031.

REMONTY tanio, 783-255-751. H2386-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. H2387-G



Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana
IZERY Bis sp. z o.o.
tel. 510 132 271
kontakt@izery.pl

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. H2390-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. H2399-G

TRANSPORT aut, sprzętu budowlanego, 506-583-060. H2401-G

MALOWANIE, gładzie, kafelki, regipsy, 795-633-248. H2417-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H2431-G

WYNAJEM podnośnika 20 m ścinka drzew. Tel. 504-288-131. H2440-G

PROFESJONALNE wykończenia wnętrz regipsy, łazienki, 601-187-847. H2445-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H2456-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H2460-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H2464-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H2467-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H2469-G

BRUKARSTWO - układanie kostki betonowej i granitowej (tarasy, podjazdy, place i inne) roboty ziemne, podbudowa. Tel. 608-658-351. H2476-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promieniana 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H2494-G

WYKONAM wykończenie wnętrz szybko, tanio, dokładnie, 502-537-775. H2525-G

PODNOŚNIKI koszone 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H2530-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. H2541-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H2550-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418. H228-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmowanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349. H700-K

BRUKARSTWO- kamieniarstwo solidnie i terminowo, Tel. 697265055. H1674-K

USŁUGI instalacyjne i remontowe solidnie i terminowo, tel. 697265055. H1675-K

BRUKARSTWO małe i duże powierzchnie solidnie z gwarancją jakości. Tel. 697265055. H1705-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl H1753-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kaflowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H1754-K

NOWY dach w twoim domu? Solidnie, profesjonalnie kompleksowo, 691-461-943. H1756-K

CYKLINOWANIE, solidnie+schody, 697-143-799. H1758-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

GABINET Rehabilitacji, w w w . e r y k o l s z a k . p l 697-855-631. H791-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. H1489-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H1626-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Witkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. H2071-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H1801-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. H1860-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H1876-G

ALKOHOLO-ODTRUCIA, detox- lekarz i pielęgniarka, tel. 502361579. H1899-G

TERAPIA logopedyczna zaburzeń mowy, trudności w uczeniu się; konsultacje. logopeda.rokickabeata@gmail.com 732-729-843. H2066-G

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz przyczyn zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Informacje, zapisy (Cieplice) 510126927. H2149-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H2296-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H2324-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H2345-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H2372-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H2373-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiśniak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H2411-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H2430-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Klepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H2436-G

LOGOPEDA, 508-924-949. H2503-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Klonowica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. H2527-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. H1337-K

CHRAPANIE leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl Tel. 795-516-961.

JELENIOGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik- Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zatok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl H1495-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. H1567-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG-DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H1645-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. H1714-K

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów ■ pole widzenia
- pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
- płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

ZDROWIE Jelenia Góra
ZAKŁAD USŁUG LECZĄCYCH
Spółka z o.o.
ul. Mostowa 2
(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

- lekarz rodzinny
- lekarz pediatra
- punkt szczepień
- gabinet zabiegowy

MEDYCYNA PRACY

- badanie profilaktyczne
- badanie sanitarno-epidemiologiczne
- badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

- laboratorium analityczne
- EKG
- spirometria
- audiometria
- szczepienia ochronne (płgrypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ
tel. 757619784
607445996
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepy 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA EKOLOGICZNA KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
MASAŻ PRÓŻNIOWY
UJĘDRNIANIE SKÓRY
PO ODCHUDZANIU
I LECZENIE CELLULITIS
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-18.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Estetika **Dental** *Piękny uśmiech? Z nami to możliwe!*
NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu i hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne - żyły kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

USG
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER
○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne
w kończynach, w tętnicach
szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRACA
PRACOWAŁEŚ za granicą -
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
G3749-G
AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. H330-G
POSZUKUJEMY w pełni
wykwalifikowanych pielęgniarek
do pracy w Niemczech.
Proponujemy bardzo dobre wy-
nagrodzenie w 16-dniowym
miesięcznym systemie
pracy. Oczekujemy odpowie-
dzialności i elastycznego dosto-
sowywania się do warunków
pracy. Kontakt: 0049/
83759297129 Multi-Care-
GmbH. Tel. 0049/1711166737
po polsku. H2255-G
SZUKAM instruktora do step
up, Zumby, jogi itp.
780-007-597. H2422-G

ZATRUDNIĘ pracowników
do wylewania posadzek ce-
mentowych- moxokretem zna-
jących temat, 609-736-480.
H2381-G

ODDAM w dzierżawę saunę+
gabinet odnowy biologicznej na
dobrych warunkach. Kontakt:
prezes.gwardia@gmail.com

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.
D, 601-566-298. H2463-G

AUTO Myjnia i Kosmetyka
salon KIA. Przyjmę osobę z do-
świadczeniem w kosmetyce sa-
mochodowej i dobrym kontak-
tem z klientem, prawo jazdy
obowiązkowe, 609-950-849.
H2477-G

POSZUKUJEMY Przedstawi-
cieli Handlowych najwyższej ja-
kości naczyń ze stali szlachet-
nej. Wynagrodzenie prowizyjne.
Możliwość szybkiego awansu.
Wymagana: kreatywność, umie-
jętność zarządzania czasem, ko-
munikatywność, samodyscypli-
na. Oferujemy: bezpłatne szko-
lenia praktyczne, teoretyczne;
narzędzia ułatwiające kontakt z
klientem, 694-452-932;
www.ogloszenie@gmail.com
H2485-G

FX Sport Sp. z o.o. zatrudni
szwaczki z doświadczeniem za-
wodowym. Informacje w siedzi-
bie firmy przy ul. Waryńskiego
23 w Jeleniej Górze.
H2498-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę, ko-
smetyczkę, Wolności 17. Tel.
723-339-328. H2507-G

ZATRUDNIĘ do pensjonatu
w Szklarskiej osobę prowa-
dzącą pensjonat z zakwatero-
waniem, 604-600-992.
H2508-G

AUTOMOBILNA energiczna
w pełni dyspozycyjna emerytka
zajmie się dzieckiem w wieku
wczesnoszkolnym, Maria
691-703-151. H2516-G

ZATRUDNIĘ kucharkę, po-
moc kuchenną „Gospoda Kar-
packa” w Karpaczu. Tel.
75/76-19-314. H2523-G

WYDZIERŻAWIĘ stanowisko
dla fryzjera/ fryzjerki; gabinet
kosmetyczny 30 m kw. Tel.
511-033-595. H2528-G

ZATRUDNIĘ pracowników
budowlanych murarzy, cieśli,
tokarzy, 733-140-617.
H2538-G

OPIEKUNKA, Niemcy, znajo-
mość języka niemieckiego,
530555015. H1712-K

ZATRUDNIĘ lekarza medycy-
ny pracy do badań profilaktycz-
nych oraz dla kierowców wszy-
stkich kategorii, 75/76-74-937;
607-578-517. H1751-K

ZATRUDNIĘ na stolarnię-
możliwość przyuczenia. Tel.
601-799-452. H1752-K

POŚREDNICTWO Pracy
„Partner” poszukuje opiekunek
osób starszych do legalnej, do-
brze płatnej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl
H1759-K

PRACA dla opiekunki osób
starszych w Niemczech, praca
od zaraz. Jelenia Góra, Bolesła-
wiec. Tel. 519690458.
H1771-K

PRZEDSTAWICIEL Finanso-
wy- praca dodatkowa dla ka-
żdego! Atrakcyjne wynagrodze-
nie, elastyczny czas pracy.
Wyślij CV: praca@eurocent.pl
H1772-K

MECHANIKA samocho-
dowego zatrudnię. Wymagane do-
świadczenie, wysokie zarobki.
Autotech, 504-93-17-15.
H1777-K

SPÓŁKA Jelenia Plast za-
trudni na produkcję osoby po-
siadające orzeczenia o lekkim
stopniu niepełnosprawności.
Podania proszę składać oso-
biście w dziale kadr spółki
mieszącej się w Jeleniej Gó-
rze przy ul. Spółdzielczej 47
do dnia 31.10.2014r.
H1814-K

Zatrudnę kierowców autobusowych
(prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób)
z doświadczeniem w przewozach
międzynarodowych, mile widziana karta
kierowcy.
Więcej informacji pod nr tel. 75 75 35 600.

optima Firma Optima Sp. z o.o.
finanse dla domu
zatrudni **PRZEDSTAWICIELI**
w Jeleniej Górze i okolicach.
Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa,
również dla emerytów.
Tel.: 58 554 80 80 lub 801 800 200

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!
Zapewniamy:
• legalną i bezpieczną pracę
• atrakcyjne wynagrodzenie
• opłacone składki ZUS
• wyżywienie i zakwaterowa-
nie na miejscu
• dojazd do i z Niemiec
ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-235 Warszawa
tel. 22 345 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

Hotel CORUM***
w Karpaczu
zastrzeżenie:
● **fizjoterapeutki / fizjoterapeutów**
● **kelnerki / kelnerów**
● **recepjonistki**
(wymagana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego)
CV prosimy kierować email na adres hotel@corum.pl lub tel. 665 868 333

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G
TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

ANGIELSKI, 508-924-949.
LOGOPEDA, 508-924-949. H1764-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2034-G

KONSULTACJE, korepetycje język polski, korekta prac dyplomowych; polonistka.brokicka@gmail.com 732-729-843. H2065-G

NORWESKI- 607-070-340. H2283-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. H2295-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H2332-G

ANGIELSKI- doświadczony anglista, FCE, CAE, egzaminy, 660-360-718. H2362-G

ZAPISY na judo do różnych grup wiekowych „Gwardia”, Nowowiejska 43. Tel. 609-744-695 lub 606-826-306. H2423-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. www.plus.prawojazdy.com.pl Tel. 502-266-499. H2429-G

KOREPETYCJE angielski, niemiecki, 695-486-328; 75/76-48-920. H2461-G

HISZPAŃSKI- wszystkie poziomy, 507-47-33-89. H2500-G

LOGOPEDA, 508-924-949.

ANGIELSKI, 698-136-816. H2502-G

KOREPETYCJE: niemiecki, angielski, szkoły podstawowe, gimnazjum- dojazd Sobieszów, Cieplce), 665-73-33-14. H2513-G

JĘZYK polski- doświadczony nauczyciel, profesjonalne przygotowanie do egz. gimnazjalnych i nowej matury, 504-788-652. H2518-G

MATEMATYKA- dojeżdżam, 728-217-498. H2539-G

ANGIELSKI/ niemiecki nauczyciel, możliwość dojazdu, 537-111-140. H2545-G

MATEMATYKA, 606-327-420. H1708-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

GARAŻ kupię. Tel. 500-505-002. H1423-G

MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. H2446-G

TANIE noclegi dla pracowników, 691-952-208. H1813-K

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilie, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasat Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2033-G

DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

WETERYNARYJNE

ODDAM kotka w dobre ręce, 502-520-493. H2499-G

TOWARZYSKIE

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 513-971-327. H2398-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2471-G

BARDZO ładna, kobieca, 34 lata, blondi zaprosi, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna blondynka dla dojrzałych panów, 724-828-099. H2472-G

ZGRABNA Sylwia 21-latka zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

SONIA 25 lat, wysoka brunetka krągłych kształtów, 691-300-465. H2532-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H2535-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H2540-G

SKROMNĄ grzeszną poznaj. Miły sms 887-338-379. H2551-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

PAN pozna pana 45- 55 lat. Rafał 572-390-045. H1716-K

CZARNA Mamba, 733081577. H1755-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H1873-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H1874-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2032-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2162-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2186-G

PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Niemiec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. H2316-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. H2544-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienią promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl H2547-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2548-G

PRZEWOZY osób, rzeczy: Niemcy, Holandii, Francja, z adresu na adres, 3x w tygodniu, www.wiola-transport.pl 664-408-079. H2549-G

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H878-K

PRZEWÓZ Osób Lider-Trans. Polska Niemcy Holandia Austria wyjazdy środa- sobota powroty czwartek- niedziela. Tel. 531170190; tel. 669342976. H1639-K

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybrydowy, parafina, henna, makijarze. Dojazd do klienta, 795-356-780. H2379-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H1652-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H1754-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H1799-G

BIURO Rachunkowe, 20 lat tradycji, księgowość, płać, ZUS, doradztwo, opinie, ekspertyzy. Tel./ fax 75/641-24-45; 75/754-20-11. H2320-G

POLCARD- terminale płatnicze, 600-302-845. H2468-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H2470-G

BALBINA Biuro Rachunkowe od 1999 na rynku, Ludowa 31, 8.00- 17.00, 75-76-57-434. H2490-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadry i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinyowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych.

HOTEL***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

STIHL

Ciesz się urokami jesieni i...
promocją STIHL!

STIHL MS 170

699 zł

Autoryzowany Dealer:
Jelenia Góra, ul. Podwale 11
☎ 75 75-250-83

PROFILE 70-90 mm

OKNA

DRZWI

PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

OKNA

DRZWI

NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY!

MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roka

3950 zł

Brama Roka

2690 zł

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl

Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

POŻYCZKI gotówkowe z pełną obsługą w domu Klienta! Szybka decyzja, niewielkie formalności, pożyczki dla każdego. Eurocent: 691-691-548; www.eurocent.pl H1773-K

POŁĄCZ pożyczki i płać małą ratę. Zadzwoń: 600400299. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. H1775-K

SZYBKA POŻYCZKA
również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami
6660005551 lub

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odowładzenie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-878

OKNA

DRZWI, PARAPETY, ZALUŻE

tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie !!!

"LECH-PLAST"

POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

Fabryka okien PCV

Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

KREDYT

WYSOKA PRZYŻYWAŁOŚĆ

ODDŁUŻENIA KONSOLIDACJE

Oprocentowanie tylko **5,8%**

• bez opłat wstępnych
• niezależnie od BIK
• także z komornikiem

tel. 75 617 10 55
tel. 75 617 10 56

Jelenia Góra: czynne: 9-17
ul. Bankowa 14A, lok.1, p. III

składy i okien. drzwi

IMPOL

najwyższa jakość
najniższa cena

DRUTEX
aluplast
dobroplast
INVADO
Masonite

Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

www.impolsc.pl

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Stolbud
Koronea



- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

* szczegóły u sprzedawcy

NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!

Jelenia Góra

okna & drzwi
DREWNO • ALUMINIUM • PVC

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!



ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Paweł Kucharski

Zajęcie: od ośmiu lat hotelarz, wcześniej dziennikarz i przedsiębiorca; od 1982 roku do 2008 roku żył i pracował na emigracji, między innymi działał w pierwszej ekipie zakładającej działalność stacji telewizyjnej SAT.1 w Niemczech. Hotel „Willa Nova”, który wraz z żoną prowadzi w Jeleniej Górze, nagrodzony został przed miesiącem „Szóstą Gwiazdką Werandy Weekend” w uznaniu za „hotelarskie rękodzieło”.

1. Mieszkam tu, bo:

Do Jeleniej Góry przyjechaliśmy z Hamburga na Targi Staroci. I jesteśmy tu już ósmy rok. To supermiejsce i superokolica do życia. Pod każdym względem jest zaczerowane.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Interesujące i kształtujące rozmowy, które odbywały się w moim domu rodzinnym w Warszawie. Spotykali się tam zacni i mądrzy ludzie. Pozwalano mi nie tyle na uczestnictwo, co przysłuchiwanie się tym mądrym rozmowom.

3. Ten pierwszy raz:

Był rok 1972 czy 1973, z moim przyjacielem wymyśliłmy scenariusz reportażu telewizyjnego. Pokazaliśmy go Mariuszowi Walterowi, wspianemu facetowi z TV, a ten powiedział: „Chłopaki, to róbta”. Dał nam ekipę telewizyjną i puścił na głęboką wodę.

4. Przebój życia:

Brytyjski muzyk, Freddie Mercury. To, co on robił, jest profesjonalne, dobre, do dziś mi towarzyszy.

5. Wkurza mnie:

Brak profesjonalizmu. Nie lubię. Nie toleruję.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez działania i podróżowania.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Zafundowałbym sobie podróż życia dookoła świata.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Założyciela Instytutu Badań literackich PAN, człowieka olbrzymiej wiedzy, wspaniale piszącego i wspaniale myślącego - profesora Stefana Żółkiewskiego. Niestety, już nie żyje. Jest dużo ludzi, których cenię i pozytywnie kibicuję ich działalności, choćby w dziedzinie publicystyki i oglądu świata - Daniela Passenta. Ale żadnego ze współczesnych nie postawiłbym na czele państwa.

9. Za późno na:

Za późno wystartowałem z obecnym biznesem.

10. Ulubiona anegdota:

Kiedy jeszcze mieszkalem w Warszawie, w latach 70., przez 10 lat umawiałem się z sąsiadami na spotkanie, które nie dochodziło do skutku. I kiedy spacerowałem pewnego dnia po bulwarze Saint Michel... czasem trzeba wyjechać do Paryża, żeby spotkać się z sąsiadem.

MPP



M. POTOCZAK-PŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Rady Rodziców z kamiennogórskiej „Dwójki” i Społecznego Gimnazjum Edukacji Europejskiej za udany jesienny festyn rodzinny. Podczas kilkunastogodzinnej zabawy z konkursami i prezentacjami artystycznymi, pokazami, halowym turniejem, zawodami sprawnościowymi i kiermaszem przysmaków zebrano prawie 2,8 tys. złotych.

(stob)

Działającego nieprzerwanie od 1983 roku zespołu „Jeleniogórzanie”, który zdobył 8823 głosy i zajął trzecie miejsce

w plebiscycie „Dolnośląska Wieś 2014” wśród najlepszych zespołów ludowych. To kolejna nagroda dla grupy ponad dwudziestu osób - laureatów ogólnopolskich konkursów pieśni i tańca, zwycięzcy Ludowej Listy Przebojów. „Jeleniogórzanie” nagrali już swoją pierwszą płytę.

(stob)

Ośrodka Kultury w Bolkowie za ofertę bezpłatnego kursu przygotowawczego do egzaminu maturalnego z matematyki.

(stob)

Parafian z Kamiennej Góry i księdza proboszcza Ryszarda Dąbrowskiego za zorganizowanie integracyjnych, trzydniowych zabaw z atrakcjami i modlitw w święto patronki Matki Bożej Różańco-

wej, i za zbórkę pieniędzy na dofinansowanie pobytu najmłodszych mieszkańców powiatu na letnich koloniach 2015.

(stob)

Klubowych działaczy, którzy dla fanów PGE Turowa przygotowali elektroniczny kalendarz koszykarskich rozgrywek Euroligi i polskiej ekstraklasy oraz specjalną tapetę do wykorzystania w telefonach komórkowych, tabletach i komputerach osobistych. Pomysłowy i kolorowy kalendarz można dodać do swojego osobistego konta w Google, na Facebooku, Yahoo, Outlooku czy iCal.

(stob)

Centrum Diagnostyki Obrazowej w Jeleniej Górze i jego prezesa doktora

Krzysztofa Fajaka za ufundowanie opasek odblaskowych pierwszoklasistom ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze, w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Dzieci otrzymały je podczas uroczystości pasowania na ucznia. Dzięki opaskom maluchy będą widoczne z daleka na drodze.

(OBE)

Gwizdy dla:

Dla organizatora objazdów w związku z zamknięciem ul. Karkonoskiej w Jeleniej Górze -Sobieszowie. Oznaczenia kierują na objazd do ul. Bronka Czecha, co jest informacją dla miejscowych, ale nie dla turystów, którzy chcą podjechać na parkingi pod Chojnikiem bądź do Jagniątkowa. Ci zdani są na rozpytywanie

mieszkańców. Ktoś chyba zapomniał, że atrakcje południowych dzielnic miasta są celem licznych wycieczek.

(sad)

Szefów koszykarskich Sudetów i piłkarskich Karkonoszy za brak klubowej współpracy i koordynacji zawodów. W minioną sobotę mecze II ligi mężczyzn i III ligi dolnośląsko - lubuskiej rozpoczęły się o identycznej, osiemnastej godzinie. Fani obu klubów i dyscyplin mieli dylemat - co wybrać? Dodatkowe gwizdy od młodych kibiców dla zarządu KS Sudety za niespodziewaną i wysoką podwyżkę cen biletów wstępu do 5 złotych (ulgowe) i 10 złotych (normalne).

(stob)

Krzyżówka nr 41

POZIOMO: 1. Prędkość myśli, - 5. Polecenie z afisza, - 9. Bagienna mowa, - 10. Wspólny zabieg, - 11. Zniszczone przez atom, - 14. Włożony do pieca, - 16. Mniejszy od teatru, - 18. Spięta na ścianie, - 19. Plac Nelsona, - 20. RTV, - 22. Wykorzystuje gąsienice, - 24. Chile dla Honeckera, - 26. Kręci w parku, - 29. Stalin w sztuce, - 30. Spocony między majtkami, - 31. Elew na froncie, - 32. Przygotowany na wybór.

PIONOWO: 1. Komora dla dyrektora, - 2. Seks w kwadracie, - 3. Doskwiera, gdy kwiecie się otwiera, - 4. Terror z mewą - 5. Majonez w sałatce, - 6. Rybka z Doroty, - 7. Presja na Annę, - 8. Na serwisie szklę się, - 12. Kładzie zboże, - 13. Lubią przetrząpać pierze, - 15. Bezkrzytycznie wyjdzie w snopku, - 17. Bóg zbrojny w łuk, - 21. Dęty z kłapkami, - 22. Nad skoczkami, - 23. Pływające więzienie, - 25. Gna za gnu, - 26. Klucie w bucie, - 27. Krzyki z barana, - 28. Z psami po zamieci.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 39

POZIOMO: 5. Łucznik, - 8. Pańszczyzna, - 10. Odbudowa, - 11. Splawiki, - 12. Arytmometr, - 14. Strzelin, - 15. Erzac, - 16. Nurt, - 18. Anders, - 21. Rai, - 23. Bila, - 25. Elka, - 28. Farbowanie, - 30. Recytacja, - 31. Kiemlicze, - 32. Amator.

PIONOWO: 1. Rasputin, - 2. Wszarz, - 3. Achilles, - 4. Tymianek, - 5. Ład, - 6. Zadumanie, - 7. Kwadrat, - 9. Nożyczki, - 13. Micra, - 17. Rok, - 18. Afryka, - 19. Dubler, - 20. Rywale, - 22. Onuca, - 23. Beret, - 24. Loch, - 26. Leczo, - 27. Agat, - 29. Atma.

Rozwiązanie krzyżówki nr 39

ROZTAŃCZONY FINAŁ

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 39 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Ludmiła Wróbel ze Starej Kamienicy.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
KUPON NR 41																		



JELEŃ SALONOWY

Jest jedynym w Polsce trenerem męskiej koszykówki z najwyższą krajową licencją „A”, o którym jego zawodnicy mogą mówić „Ojciec Dyrektor”. Nawet podwójny. **Ireneusz Taraszkiewicz** od 2009 roku rządzi Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportu. Od niedawna pełni też funkcję dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury. Na pana Irka czeka miejsce w Jeleniogórskiej Galerii Sław Koszykówki. Bynajmniej nie za zasługi dyrektorskie. W 32 - letniej karierze szkoleniowiec był współautorem czterech krajowych tytułów wicemistrzowskich i dwóch „brązów” z kobiecą drużyną z Pabianic. Do KS Sudety trener wrócił po dwóch latach przerwy. Wynik sobotniego meczu II ligi, od 27:50 do wygranej 89:79, zostanie zapisany w klubowej historii. Skąd taka niesamowita metamorfoza jeleniogórskich graczy? Trener - „Ojciec Dyrektor” czyni cuda? Doskonale motywuje? Jest sportowym psychologiem na „szóstkę”? Znakomity taktyk? Odpowiedź w następnych meczach ligowych Sudetów. (5)



Eleganckie, białe koszule, czarne spódniczki nawet przed kolano i szpilki takie, że ho, ho! **Druhnny-strażaczki** z rębiszowskiej jednostki OSP stanowią aż jedną czwartą obsady. Panie, jak podkreśla naczelnik, prezes i burmistrz, mają powierzone nie tylko funkcje reprezentacyjne, ale uczestniczą w normalnym podziale bojowym. To znaczy, panie są nastawione pokojowo, ale do boju, czyli do pożarów i innych zdarzeń pędzą co sił, podobnie jak ich koledzy. Co tu dużo mówić - sikawka zbliża ludzi. Podobno w jednostce szykuje się niebawem kolejny ślub druhnny i druha. Będzie się działo: ale ognia namiętności koleżanki i koledzy gasić nie będą! (6)



Konferencję naukową z okazji jubileuszu 25-lecia Rudawskiego Parku Krajobrazowego i Parku Krajobrazowego Doliny Bobru otwierała osobiście szefowa jeleniogórskiego oddziału Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych - **Agnieszka Łętkowska**, której na wstępie asystował asystował sam dyrektor DZPK, **Piotr Śnigucki**, nie szczędzący organizacyjnych komplementów swojej zastępczyni. Nic dziwnego. Wcześniej pani dyrektor również osobiście witała wszystkich gości, którzy w miniony czwartek zjechali tłumnie do Jeleniej Góry. Później zaś dyrektorski duet z imienia i nazwiska witał wszystkich oficjeli, którzy zasiedli na sali. A rzeczywiście był to nie lada wyczyn, bo nie tylko mundurowi goście zjechali do Hotelu Cieplice, nie tylko z całego miasta i województwa, ale z całej Polski. W tłumie łatwo było kogoś przeoczyć, ale - sądząc po reakcji sali - gospodarze dopieścili wszystkich, bez wyjątku. (2)

Dobrze, że tasiemka nie była zbyt szeroka, bo otwarcie jeszcze bardziej by się przeciągnęło. Wystawa prac plastycznych dzieci z okazji jubileuszu „jeleniogórskich” Parków Krajobrazowych w Muzeum Przyrodniczym w Cieplicach jest taka bardziej, powiedzmy, „szkolna”. Ale otwarcie było z przecięciem wstęgi. Ksiądz też był, ale „pokropku” nie dokonał. Organizatorzy wręczyli nożyczki trzem osobom. Najbardziej tępe, jak się okazało, otrzymała **Bogumiła Turzańska-Chrobak**, zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Ale pani prezes się nie zraziła, tylko ciachała do skutku. Bo najważniejsze, to mieć kwalifikacje. (6)



Niedawno w Karpaczu gościł **Zygmunt Berdychowski**, przewodniczący rady programowej prestiżowego Forum Gospodarczego w Krynicy. Gospodarze miasta oprowadzili go po karkonoskim kurorcie. Podobno pan przewodniczący był zachwycony miastem pod Śnieżką i wielkimi, dobrymi hotelami, jakie miasto ma w swojej ofercie. Ten zachwyt w połączeniu z faktem, że organizatorzy Forum związani są z Krynica umowami do 2016 roku, daje nadzieje na przejęcie organizacji tej wielkiej imprezy. - Kto wie...? - uśmiecha się na tę możliwość burmistrz **Bogdan Malinowski**. (10)

Horoskop

BARAN

Na początek weź pod lupę pracę i zafunduj sobie trochę wolnego - ten tydzień będzie ciężki, ale koniecznie znajdź chwilę na porządku w sprawach sercowych.

BYK

Nie rób żadnego pożytku z informacji, której nie możesz teraz sprawdzić - bądź z tego kłopoty. Wykorzystaj okazję później i postaraj się sprytnie odegrać.

BLIŹNIĘTA

Tydzień nie będzie łatwy, lecz samozaparcie i siła woli pozwolą Ci go przetrwać. Jasno i wyraźnie wyrażaj swoje myśli i nie podejmuj decyzji pod wpływem alkoholu.

RAK

W Twojej głowie ciągle płaczą się sprawy, które odłożyłeś. Poświęć temu w tym tygodniu trochę czasu, a przekonasz się że może być inaczej. Ktoś czeka.

LEW

Jeśli czujesz, że coś Cię przerasta, to albo ustąp, albo weź się ostro do pracy. Nie pozwól sobie na żadne zwątpienia - to tylko pogorszy sytuację.

PANNA

Może trochę przesadzasz z oceną - nie jest aż tak tragicznie, ale... Pomyśl z góry o zabezpieczeniu miękkiego lądowania i szczególnie uważaj na słowa.

WAGA

Ktoś bardzo liczy na Ciebie, a Ty po kątach go obgadujesz. Zdobądź się na szczerość, a z pewnością dużo jeszcze uzyskasz. Nie prowadź podwójnej gry.

SKORPION

Powstrzymaj się od jakichkolwiek wydatków przez kilka najbliższych tygodni. Zaciśnij pasa, a zobaczysz, w jak prosty sposób można mieć parę groszy.

STRZELEC

Zniżka formy psychicznej to efekt zbyt wygórowanych ambicji. Zweryfikuj je, a przekonasz się, że los jest dla Ciebie bardzo łaskawy.

KOZIOROŻEC

Sprawy niezłatwione wrócą do Ciebie w tym tygodniu. To sygnał, że powinieneś więcej uwagi poświęcać swojej pracy i określić się w uczuciach.

WODNIK

Nie pozwalaj sobie na brak precyzji i dyplomacji. Twoje wiadomości muszą być sprawdzone, a decyzje trafne, inaczej ten tydzień będzie należał do mało udanych.

RYBY

Trochę się rozbrykałeś i ktoś może zapragnąć w prezencie Twojej skóry. Bądź czujny, ostrożny i nie licz na uśpienie przeciwnika.

(ep)

Kształcenie zawodowe, strefowy klaster edukacyjny, zbudowanie płaszczyzny współpracy pracodawców ze szkołami – wyjątkowy w skali całego kraju projekt realizuje zarząd Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości.

Specjalista na wagę złota



z Iwoną Krawczyk, prezes zarządu kamiennogórskiej strefy ekonomicznej.

- Pierwszy w Polsce strefowy klaster edukacyjny powstaje w Kamiennej Górze, dzięki Pani determinacji i zaangażowaniu. Dlaczego zdecydowała się Pani na zbudowanie takiej właśnie płaszczyzny do współpracy?

- Projekt ma istotne znaczenie dla gospodarki. Kamiennogórska Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości wychodzi naprzeciw oczekiwaniom inwestorów - dużych, średnich i małych. Zapewni im dobrze przygotowaną kadrę pracowniczą. Młodzi ludzie otrzymają kierunkowe wykształcenie i atrakcyjne, tak potrzebne miejsca pracy. Uczestnicząc w tym procesie, wykorzystuję swoje ponad 20-letnie doświadczenie, zdobyte dzięki pracy w szkole, kierowaniu Zespołem Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Kamiennej Górze, a także ogromne możliwości, wynikające ze współpracy z inwestorami.

- Płaszczyzna współpracy, którą tak mocno Pani podkreśla, musi być oparta na wnikliwej diagnozie potrzeb?

- Przede wszystkim powinna realizować zadania odpowiadające potrzebom rynku. Połączenie potencjałów: gospodarczego, edukacyjnego, naukowego na rzecz kształcenia zawodowego korzystnie wpłynie na proces kształtowania świadomości oraz wykreowania szkolnictwa zawodowego na szkolnictwo pozytywnego wyboru, z możliwością realizowania ścieżki kariery zawodowej. Wszystko musi działać się w oparciu o rozwój kluczowych kompetencji oczekiwanych przez współpracujących z nami pracodawców. Tylko wówczas odniesiemy sukces.

- Taki klaster to duża odpowiedzialność. Trzeba mieć świadomość wręcz programowania życia zawodowego wielu osób czy skrupulatnego, stałego budowania rynku pracy. Nie ma miejsca na eksperymenty.

- Rzeczywiście, organizowanie pracy w ramach klastra wymaga ogromnej odpowiedzialności i poświęcenia. Musi być sprawna struktura, odpowiadająca za pracę i efekty pomiędzy sektorami biznesu i edukacji zawodowej, pomiędzy pracodawcami i szkołami. Zadaniem uczestników klastra będzie wypracowanie długofalowej strategii w zakresie prognozowania zapotrzebowania na umiejętności i kwalifikacje zawodowe, zapewnienie dostępności uczniów do praktyk realizowanych w rzeczywistych warunkach pracy firmy, upowszechnianie i promowanie dualnych projektów.

W ramach klastra stworzymy Uniwersytet Zawodowy dla gimnazjalistów. Położymy duży nacisk na wyjazdy studyjne, tak aby uczniowie świadomie wybierali ścieżkę kariery zawodowej w oparciu o konkretną wiedzę oraz przedsiębiorstwach pozytywnie wyróżniających się zarówno na lokalnym, jak i ponadlokalnym rynku pracy.

Będziemy inicjować tworzenie klas w ramach innowacji oraz eksperymentów pedagogicznych, po wcześniejszym zidentyfikowaniu lokalnych wymagań i potrzeb.

- Częścią tworzącego się klastra, są „Klasy pod patronatem strefy”. Pierwsza powstała w Kamiennej Górze. Nie jest to jednostkowy projekt?

Pierwszą salę pod patronatem strefy ekonomicznej oddaliśmy do dyspozycji w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Prawie 100 tys. zł zainwestowaliśmy w sprzęt komputerowy oraz interaktywne pomoce naukowe dla uczniów i nauczycieli. Projekt adresowany jest do logistyków. W sali odbywać się będą zajęcia teoretyczne, natomiast praktyki zawodowe realizowane będą u konkretnych, gwarantujących zatrudnienie i szansę na dalszy rozwój pracodawców. Po ślusarzach i operatorach urządzeń



skrawających to jest kolejny kierunek kształcenia zgodny z zapotrzebowaniem rynku pracy.

W miarę potrzeb i możliwości chcemy projekt implikować w kolejnych szkołach, na terenie zainteresowanych powiatów. Dla dorosłych bezrobotnych organizowane będą w ramach klastra kursy kwalifikacyjne, według potrzeb konkretnych pracodawców.

- Takie działanie wymaga śmiałego patrzenia w przyszłość?

- Obecnie pracujemy już nad kształtem oferty edukacyjnej na następny rok szkolny. Pojawiają się w niej kolejne, nowe kierunki kształcenia zawodowego dla powiatu kamiennogórskiego - technik włókiennik oraz operator maszyn włókienniczych. Podobnie, z uwzględnieniem potrzeb przedsiębiorców,

chcemy zainicjować utworzenie nowych kierunków kształcenia w powiatach: jeleniogórskim, zgorzeleckim, lubańskim i bolesławieckim.

Nowa perspektywa finansowa, RPO oraz Program POWER 2014-2020 pozwoli pozyskiwać i efektywnie wykorzystywać środki na realizację zadań wyszczególnionych w ramach klastra.

- Dziękuję za rozmowę.

Jarosław Buzarewicz